

R

G

B

WH

GR

BL

Grey Scale #13

C

M

Y

K

DANES-PICTA.COM

A

1

2

3

4

5

6

M

8

9

10

11

12

13

14

15

B

17

18

19

# AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

Płk dr hab. Witold LIDWA  
Mjr dypl. Przemysław PAŹDZIOREK  
Mjr dypl. Wojciech SZCZUROWSKI

**OBRONA PRZESTRZENNA  
W DZIAŁANIACH TAKTYCZNYCH  
pk. „PRZESTRZEŃ”**



# 65225

Biblioteka Główna  
Akademii Obrony Narodowej

S/5292



05-005292-001-0

PMB

WARSZAWA

2002





---

**AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ**  
**WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH**

**Płk dr hab. Witold LIDWA**  
**Mjr dypl. Przemysław PAŹDZIOREK**  
**Mjr dypl. Wojciech SZCZUROWSKI**

**OBRONA PRZESTRZENNA W DZIAŁANIACH**  
**TAKTYCZNYCH**  
**pk. „Przestrzeń”**





**Recenzent: prof. dr hab. Michał Huzarski**

Autorzy:

płk dr hab. Witold LIDWA – kierownik naukowy  
: wstęp, rozdz. I, 3.1, IV, V, zakończenie  
mjr dypl. Przemysław PAŹDZIOREK  
: rozdz. III (3.2, 3.3, 3.4)  
mjr dypl. Wojciech SZCZUROWSKI  
: rozdz. II





## SPIS TREŚCI

|  |            |
|--|------------|
| <b>WSTĘP</b> .....   | <b>4</b>   |
| <b>I. PROBLEMY I ZAŁOŻENIA BADAWCZE</b> .....  | <b>7</b>   |
| 1.1. Przedmiot badań .....   | 7          |
| 1.2. Cel badań .....   | 9          |
| 1.3. Problem badawczy .....  | 10         |
| 1.4. Hipoteza robocza .....  | 10         |
| 1.5. Metody i przebieg badań .....   | 12         |
| <b>II. OBRONA TAKTYCZNA. ASPEKTY HISTORYCZNE<br/>I POGŁĄDY WSPÓŁCZESNE</b> .....           | <b>14</b>  |
| 2.1. Rozwój form obrony pozycyjnej w I i II wojnie światowej .....                         | 14         |
| 2.1.1. Okres I wojny światowej.....  | 14         |
| 2.1.2. Poglądy na obronę w okresie międzywojenny .....                                     | 26         |
| 2.1.3. Rozwój form obrony w okresie II wojny światowej .....                               | 32         |
| 2.2. Problemy obrony współczesnej .....  | 41         |
| 2.3. Rodzaje obrony .....  | 46         |
| <b>III. OBRONA WSPÓŁCZESNA W ŚWIETLE KONCEPCJI<br/>DZIAŁAŃ ZACZEPNYCH PRZECIWNIA</b> ..... | <b>53</b>  |
| 3.1. Hipotetyczny obraz agresji zbrojnej.....  | 53         |
| 3.2. Charakter współczesnego natarcia .....  | 63         |
| 3.3. Cel obrony pozycyjnej i możliwości jego osiągnięcia .....                             | 75         |
| 3.4. Wymagania wobec obrony taktycznej .....   | 87         |
| <b>IV. OBRONA PRZESTRZENNA W WARUNKACH RP</b> .....  | <b>104</b> |
| 4.1. Charakter obrony operacyjnej .....  | 104        |
| 4.2. Istota i cel obrony przestrzennej(taktycznej).....                                    | 118        |
| 4.3. Struktura obrony przestrzennej.....   | 121        |
| 4.4. Teren w obronie przestrzennej .....   | 127        |
| 4.4.1. Właściwości taktyczne terenu .....  | 127        |
| 4.4.2. Elementy terenu podlegające ocenie wg NATO .....                                    | 132        |
| 4.4.3. Teren w działaniach obronnych .....   | 135        |
| 4.5. Rola OT w obronie przestrzennej .....   | 142        |
| 4.5.1. Działania nieregularne w obronie przestrzennej .....                                | 146        |
| 4.5.2. Zwalczanie desantów powietrznych .....  | 148        |
| 4.5.3. Ochrona i obrona obiektów .....   | 151        |
| <b>V. WNIOSKI I KONSTATACJE</b> .....  | <b>154</b> |
| <b>ZAKOŃCZENIE</b> .....   | <b>163</b> |
| <b>BIBLIOGRAFIA</b> .....  | <b>165</b> |
| <b>ZAŁĄCZNIKI</b> .....  | <b>168</b> |



## WSTĘP

Włączenie naszych sił zbrojnych do struktur NATO nie wpłynęło w istotny sposób na przygotowanie i prowadzenie działań taktycznych. Nie uległ zmianie ani cel ani sposób jego osiągania w podstawowych rodzajach walki. Nadal przyjmuje się, zgodnie z resztą z poglądami obowiązującymi w Sojuszu, dwa rodzaje obrony – stałą (pozycyjną) oraz manewrową. Przyjmuje się również, co wynika z dokumentów normatywnych, że bez względu na rodzaj obrony jej cel pozostaje niezmienny. *Ma ona uniemożliwić przeciwnikowi opanowanie bronionego terenu rozbić jego zgrupowania uderzeniowe, przez co załamać natarcie i przejąć inicjatywę.* Cel powyższy budzi jednak pewne wątpliwości co do możliwości jego osiągnięcia głównie przez szczeble taktyczne. Szczególnie wątpliwą na tym szczeblu wydaje się możliwość *rozbitcia zgrupowań uderzeniowych przeciwnika* zakładając kilkukrotną jego przewagę. Wątpliwość powyższą uznać można za nieuzasadnioną przy założeniu rozpatrywania problematyki obronnej ogólnie z pominięciem szczebli organizacyjnych. Przyjmując jednak, że obrona manewrowa jest tym rodzajem obrony, który może być stosowany wyłącznie na szczeblu operacyjnym, wątpliwość wydaje się uzasadniona. Przy jednoznacznym przypisaniu poszczególnych rodzajów obrony do szczebli organizacyjnych najogólniej stwierdzić można, że celem obrony taktycznej (stałej) jest utrzymanie nakazanego do obrony terenu (pasa, rejonu), celem zaś obrony manewrowej jest pobicie przeciwnika w głębi własnego ugrupowania. Są to, jak widać dwa diametralnie różniące się cele. Nie można zatem naszym zdaniem przyjmować, że cel obrony manewrowej może być osiągany przez szczeble taktyczne. Jeśli przyjąć, że celem obrony taktycznej jest utrzymanie nakazanego rejonu to powstaje wątpliwość wyrażona pytaniem: czy obrona pozycyjna we współczesnym jej rozumieniu jest w stanie cel taki osiągnąć? Sądzymy, że odpowiedź na to pytanie dostarczyć powinna konfrontacja



charakteru współczesnego natarcia z ogólnymi założeniami obrony taktycznej. Przeprowadzone badania wstępne pozwalają wnioskować hipotetycznie, że środki walki jakimi dysponować może nacierający pozwolą mu na prowadzenie rozproszonych działań głębokich o charakterze powietrzno-ładowym przeciwko najistotniejszym obiektom obronnym decydującym o sile i trwałości obrony. Obrona pozycyjna oparta na przygotowanych pozycjach obrony z wyraźnie zaakcentowanym wysiłkiem na przedniej linii bądź w głębi nie będzie w stanie skutecznie przeciwdziałać natarciu o przedstawionym wyżej charakterze. Badanie problematyki charakteru współczesnej obrony rozpoczęto od analizy bogatej literatury przedmiotu. Poglądy zawarte w wielu opracowaniach naukowych, doktrynalnych oraz w literaturze uzupełniającej pozwoliły znaleźć związki i zależności zachodzące między charakterem agresji a w niej sposobami natarcia oraz rodzajami i formami obrony. Do istotnych opracowań z punktu widzenia badanej problematyki zaliczono pozycje R. Dzipanowa „Obrona w czasach najnowszych”<sup>1</sup>, Z. Ścibiorka, „Rozważania o obronie”<sup>2</sup>, J. Marcza i J. Pawłowskiego „O obronie militarnej Polski przełomu XX i XXI wieku”<sup>3</sup>, B. Balcerowicza „Obronność państwa średniego”<sup>4</sup>. Analiza wielu ćwiczeń oraz literatury doktrynalnej w tym głównie regulaminów, podręczników i instrukcji wydanych w ostatnim okresie, a dotyczących zasad organizowania obrony na szczeblach taktycznych umożliwiła dokonanie oceny przydatności obrony pozycyjnej do przeciwstawienia się powietrzno-ładowemu charakterowi natarcia przeciwnika.

Do najistotniejszych pozycji zaliczono: Regulamin działań wojsk lądowych<sup>5</sup>, Taktykę ogólną wojsk lądowych<sup>6</sup> oraz Doktrynę działania komponentu lądowego ATP-3.2<sup>7</sup>.

<sup>1</sup> R. Dzipanowa, Obrona w czasach najnowszych, MON, Warszawa 1961.

<sup>2</sup> Z. Ścibiorek, Rozważania o obronie, Warszawa 1993.

<sup>3</sup> J. Marczak, J. Pawłowski, O obronie militarnej Polski przełomu XX i XXI wieku, Warszawa 1995.

<sup>4</sup> B. Balcerowicz, Obronność państwa średniego, Warszawa 1997.

<sup>5</sup> Regulamin działań wojsk lądowych, Warszawa 1999.

<sup>6</sup> Taktyka ogólna wojsk lądowych, Warszawa 2001.

<sup>7</sup> Doktryna działania komponentu lądowego ATP-3.2, wersja C, Warszawa 2000.



Wnioski, jakie uzyskano w wyniku analizy charakteru współczesnej obrony pozycyjnej stały się podstawą do zaproponowania nieco innej formy obrony współczesnej – obrony przestrzennej. Ta forma obrony, zdaniem autorów, może okazać się skuteczniejsza, szczególnie w kontekście koncepcji działań sojusznicych na obszarze kraju.

Praca stanowi wstępne studium dotyczące możliwości zastosowania obrony przestrzennej na szczeblach taktycznych w warunkach współczesnych. Wyniki badań nad tą problematyką zostały przedstawione w pięciu rozdziałach uzupełnionych wstępem, zakończeniem oraz załącznikami.

Rozdział I. Wprowadza w problematykę badań oraz przedstawia podstawy metodologiczne. Sformułowano tu problem badawczy oraz omówiono metody i narzędzia, jakimi posługiwano się w trakcie jego rozwiązywania.

Rozdział II – poświęcono znalezieniu zależności między charakterem natarcia przeciwnika, a formami i rodzajami stosowanej obrony. Badaniami objęto okres od I wojny światowej do współczesności. Dokonano także charakterystyki rodzajów współczesnej obrony.

W rozdziale III, na tle charakteru ewentualnej współczesnej agresji zbrojnej oraz sposobów prowadzenia natarcia przez przeciwnika, określono cel obrony pozycyjnej oraz możliwości jego osiągnięcia. Określono także potrzeby jakimi powinna odpowiadać współczesna obrona taktyczna.

Rozdział IV wskazuje istotę, cel i charakter proponowanej formy obrony, jaką jest obrona przestrzenna. W rozdziale tym wykazano różnice między obroną pozycyjną a przestrzenną oraz wykazano rolę, jaką spełniać w niej będą wojska operacyjne, obrony terytorialnej oraz teren.

Rozdział V zawiera uogólnione wnioski dotyczące potrzeby i możliwości zastosowania obrony przestrzennej na szczeblu taktycznym. Dokonano tu swobodnego bilansu zysków oraz zagrożeń jako pojawić się mogą po zastosowaniu tej formy obrony.



## I. PROBLEMY I ZAŁOŻENIA BADAWCZE

Ocena możliwych zagrożeń bezpieczeństwa narodowego, zarówno obecnie, jak i w dającej się przewidzieć perspektywie pozwala wnioskować, że dużą dozą prawdopodobieństwa, że najmniej prawdopodobnym zagrożeniem jest globalny konflikt zbrojny, w tym także na kontynencie Europejskim. Zasadność tego twierdzenia nie budzi wątpliwości, choć nie może być traktowana jako pewnik lub jakakolwiek gwarancja bezpieczeństwa.

Jako bardziej prawdopodobne, przyjmuje się konflikty lokalne o podłożu narodowościowym lub religijnym, a ostatnio także zamachy terrorystyczne. Taką oceną zagrożeń powoduje, że większość państw europejskich, w tym i Polska restrukturyzują swe siły zbrojne.

Restrukturyzacja tak polega głównie na redukcji sił, (które w ocenie kierownictwa MON są przestarzałe o małych możliwościach bojowych), zmianie ich dyslokacji sił oraz unowocześnieniu tych jednostek, które przewidziane są do wspólnych działań z NATO. Nieokreślone bliżej zagrożenia oraz perspektywy wspólnej obrony sojuszu. Nie powinny osłabić zdolności naszych sił zbrojnych do skutecznego przeciwstawienia się agresji.

### 1.1. Przedmiot badań

Samowystarczalność obronna jest zasadą a zarazem wymogiem w stosunku do wszystkich członków sojuszu. Nasuwa się, więc pytanie czy wojska operacyjne w składzie proponowanym przez kierownictwo MON są w stanie skutecznie przeciwstawić się agresji przeważających sił przeciwnika przynajmniej do czasu, gdy wojska sojusznicze nie będą zdolne do udzielenia pomocy.

Nawet pobieżne porównanie potencjałów niektórych państw ościennych poddaje w wątpliwość tezę o samowystarczalności obronnej. 33 bataliony na czas „P” to siły zbyt skromne, aby przeciwstawić się siłom agresora przy założeniu, że ten dysponuje porównywalnym, a niejednokrotnie lepszym wyposażeniem.



Zakładając szerokość rejon obrony batalionu 5 km, z sił tych utworzyć można pas obrony długości 165 km i głębokości 5 km. Dla porównania długość granicy z Ukrainą 529 km, Białorusią – 416 km, obwodem Kaliningradzkim 210 km. Są to oczywiście dane orientacyjne nie uwzględniają wielu istotnych czynników i nie pretendujące do oceny możliwości obronnych, lecz obrazujące skalę problemu.

Rodzi się więc pytanie. Jak tymi skromnymi siłami zrealizować postulat samowystarczalności obronnej, a nawet skutecznej obrony do czasu, kiedy może być udzielona pomoc sojusznicza. Odpowiedź na to pytanie jest złożona. Wymaga bowiem dokonanie oceny zagrożenia i przeciwstawienia temu zagrożeniu takich sposobów przeciwdziałania, które umożliwią osiągnąć założony cel.

Cel obrony w początkowym okresie konfliktu zbrojnego sprowadzał się będzie w zasadzie do ograniczenia przeciwnikowi swobody działania i utrzymania możliwie największej części spornego obszaru.

Kolejne nasuwające się pytanie to czy przyjmowany dotychczas rodzaj obrony jest tym rodzajem, który sprostą oczekiwaniom. To jeden z głównych problemów będących przedmiotem badań niniejszego opracowania.

Kolejny problem wiąże się bezpośrednio z funkcjonowaniem obrony terytorialnej i sprowadza się do odpowiedzi na pytanie jaka powinna być rola OT w walce obronnej na szczeblu taktycznym.

Rozwiązanie tych problemów wymaga znalezienia związków i zależności występujących między rodzajami stosowanej obrony, a charakterem natarcia przeciwnika i na tej podstawie dokonania oceny uznawanych rodzajów obrony. Ocena ta powinna dać odpowiedź na pytanie: który z przyjmowanych rodzajów obrony może być w pełni stosowany na szczeblach taktycznych oraz czy stosując ten rodzaj obrony szczeble taktyczne będą w stanie osiągnąć założony cel obrony początkowego okresu konfliktu zbrojnego.

Wiedza powyższa wzbogacona o aktualne warunki obronności RP wskazać powinna taki rodzaj obrony, który współcześnie i perspektywicznie odpo-



wiadać będzie oczekiwaniom płynącym ze zobowiązań sojuszniczych oraz ze „Strategii obronności Rzeczypospolitej” przetransponowanej na poziom taktyczny.

Oczekiwane wyniki badawcze osiągnąć można rozwiązując szeroką gamę problemów o różnym stopniu złożoności. Dlatego procedura badawcza stosowana w poszczególnych okresach procesu badawczego wykazywała znaczne zróżnicowanie zarówno wobec stosowanych metod jak i technik badawczych. Obszar zainteresowań badawczych pracy jest pozornie wąski i dotyczy zagadnień znanych profesjonalistom. Podjęcie tej problematyki nie ma jednak na celu przypomnienia znanych i uznanych prawd o walce zbrojnej, a szczególnie o jednym z podstawowych rodzajów walki jakim jest obrona, lecz wskazanie w jakim kierunku powinna ewoluować, aby sprostać oczekiwaniom wynikającym ze strategii obronności oraz z założeń strategicznej operacji obronnej prowadzonej na obszarze kraju w początkowym okresie wojny. Ze wstępnych założeń badawczych wynika, że aby osiągnąć cel badań obszarem badawczym objęte muszą być zagadnienia dotyczące historii wojen, teorii walki zbrojnej, geografii wojennej oraz działań taktycznych. Zakres problemowy w poszczególnych obszarach badawczych jest tak dobrany, aby w pełni rozwiązać główny problem badawczy.

Przedmiotem badań są więc warunki w jakich wojska przechodzić będą do obrony oraz możliwości osiągnięcia celu obrony przez szczeble taktyczne.

## **1.2. Cel badań**

Określony wyżej przedmiot badań stał się podstawą do określenia celu, do którego badania powinny doprowadzić. Cel ten sformułowano w odniesieniu zarówno do teorii działań jak i możliwości praktycznego zastosowania wyników badawczych. I tak: celem poznawczym jest wzbogacenie wiedzy taktycznej o naukowo uzasadnione koncepcje dotyczące zastosowania obrony przestrzennej.



Cel użyteczny prowadzi się do zaproponowania optymalnego modelu obrony taktycznej w warunkach RP.

### **1.3. Problem badawczy**

Aby osiągnąć zakładane cele badań sformułowano problem badawczy prowadzący się do znalezienia odpowiedzi na pytanie:

Czy możliwe jest zastosowanie obrony przestrzennej na szczeblu taktycznym i czy poprawi to jej skuteczność?

Do rozwiązania powyższego problemu nieodzowne jest znalezienie odpowiedzi na następujące pytania badawcze:

1. Jak wpływ na kształtowanie form obrony wywierał charakter natarcia przeciwnika?
2. Jaki może być model uderzenia potencjalnego przeciwnika?
3. Jakie formy obrony możliwe są do zastosowania na szczeblu taktycznym?
4. Co powinno być celem obrony taktycznej?
5. Na czym polega skuteczność współczesnej obrony?
6. Jaka struktura obrony umożliwia realizację celu obrony?
7. Jaka rolę w obronie przestrzennej spełniać będą wojska OT oraz teren?

### **1.4. Hipoteza robocza**

Formy obrony w najwyższym stopniu zależą od charakteru natarcia przeciwnika. Zmieniają się wraz z zastosowaniem nowych form działań zaczepnych. Można zatem przyjąć, że obrona jest działaniem przeciwstawnym natarciu.

Środki rażenia, którymi dysponują współczesne armie oraz wnioski z konfliktów zbrojnych pozwalają sądzić, że istota współczesnego natarcia sprowadzać się będzie do jednoczesnego wykonania uderzenia na całą głębokość ugru-



powania broniącego się, a przynajmniej na głębokość założonego obiektu natarcia.

Celem natarcia o takim charakterze będzie uniemożliwienie manewru broniących się wojsk oraz utrzymanie inicjatywy. Obrona, jako przeciwstawny rodzaj działania w stosunku do natarcia powinna być zdolna do przeciwstawienia się takiej wizji natarcia. Formą obrony, która może być antidotum na zaprezentowany model natarcia może być obrona przestrzenna. Obrony tej, w przeciwieństwie do obrony pozycyjnej, nie cechuje regularność rubieży i pozycji lecz stanowi sieć ściśle powiązanych ze sobą punktów oporu, w tym miast i ważnych punktów terenowych z rozbudową fortyfikacyjną oraz działaniami nieregularnymi i zaczepnymi oraz osłoną przeciwlotniczą.

Celem tej formy obrony będzie uwikłanie przeciwnika w przewlekłe walki, wytrącenie mu inicjatywy oraz stworzenie warunków do wykonania przeciwdzierzenia odwodami operacyjnymi..

Przy tak założonym celu skuteczność obrony przestrzennej będzie znacząco wyższa od obrony pozycyjnej gdyż:

- lepiej wykorzystane będą siły OT;
- ułatwiony będzie manewr wojsk operacyjnych;
- do walki zaangażowane będą większe siły;
- zwiększy się różnorodność oddziaływania na przeciwnika.

Od wojsk prowadzących obronę przestrzenną wymaga się wcześniejszego przygotowania newralgicznych obiektów terenowych do obrony – umiejętności prowadzenia długotrwałej walki w okrążeniu – śmiałości w wykonywaniu uderzeń nawet niewielkimi siłami na newralgiczne obiekty przeciwnika, głównie w głębi jego ugrupowania, łączenia działań regularnych z nieregularnymi.



### 1.5. Metody i przebieg badań

W procesie badań nad problematyką obrony taktycznej stosowano empiryczne i teoretyczne metody badawcze. Ich wzajemne przeplatanie się w poszczególnych fragmentach badań spowodowane było złożonością rozwiązywanych problemów i służyło uzyskaniu jak najlepszych rezultatów badawczych.

W procesie rozpoznania sytuacji problemowej prowadzono analizę literatury. Analizie poddano nie tylko dokumenty normatywne (regulaminy i podręczniki), ale głównie opracowania naukowe i literaturę historyczną.<sup>8</sup> Opracowania te pozwoliły z dużym prawdopodobieństwem wskazać związki i zależności występujące między sposobem prowadzenia natarcia a formami (rodzajami) obrony taktycznej. Analiza i synteza to główne metody badawcze, które posłużyły do określania wymagań wobec współczesnej obrony taktycznej. Wymagania te dały pewien obraz oczekiwań w stosunku do współczesnej i perspektywicznej obrony. Analizie poddano dokumenty z ćwiczeń prowadzonych w AON w latach 1998-2001, a głównie omówienia ćwiczeń dowódczo-sztabowych, w których zawarte zostały sugestie co do konieczności poszukiwań nowych rozwiązań w obszarze obrony. Przedmiotem analiz były także najnowsze konflikty zbrojne, głównie w częściach dotyczących prowadzenia podstawowych rodzajów walki. Synteza wniosków uzyskanych ze wspomnianych analiz umożliwiła sformułowanie hipotezy wstępnej.

Weryfikację przyjętej hipotezy roboczej prowadzono wykorzystując następujące metody badawcze: krytyczną analizę materiałów źródłowych, opinie ekspertów oraz empiryczną – badanie dokumentów ćwiczeń z wojskami, a także obserwację uczestniczącą podczas ćwiczeń dowódczo-sztabowych prowadzonych w AON oraz w ramach prowadzonej kontroli w ramach udziału w inspek-

---

<sup>8</sup> J. Dziubanow, „Obrona w czasach najnowszych”, Warszawa 1961 r.

R. Wróblewski, „Wprowadzenie do strategii”, Warszawa 1998 r.

Z. Ścibiorek, „Rozważania o obronie”, Warszawa 1993 r.

W. Lidwa, „Wpływ zadań OT na taktykę”, Warszawa 1999 r.

J. Marczak, J. Pawłowski, „O obronie militarnej Polski przełomu XX/XXI wieku”, Warszawa 1995 r.



cji SZ. W końcowym okresie badań jako główne metody badawcze zastosowano analizę porównawczą i syntezę.

Badania nad powyższą problematyką rozpoczęto od rozpoznania problemu badawczego i przyjęcia koncepcji opracowania wyników (koncepcji pracy).

Rozpoznania problemu dokonywano przez studiowanie literatury związanej z przygotowaniem i prowadzeniem działań taktycznych na obszarze kraju oraz udział w konferencjach naukowych<sup>9</sup> i ćwiczeniach,<sup>10</sup> w których zagadnienia przygotowania i prowadzenia obrony na obszarze kraju w nowych uwarunkowaniach stanowiły główną problematykę tych przedsięwzięć. Po zidentyfikowaniu sytuacji problemowej określone zostały problemy, których rozwiązanie, zdaniem autorów, powinno bezpośrednio przyczynić się do pozyskania materiałów niezbędnych do rozwiązania głównego problemu badawczego, a tym samym osiągnięcia celu dociekań naukowych. Za szczególnie cenne uznano wyniki pozyskane w efekcie zastosowania metody badania opinii ekspertów (zał 1). Badaniami objęto doświadczonych oficerów, przedstawicieli różnych szczebli dowodzenia oraz nauczycieli akademickich. Pozyskane tą drogą materiały pozwoliły zweryfikować hipotetyczne założenia dotyczące możliwości wykorzystania wojsk obrony terytorialnej. Wskazały także drogę dalszych poszukiwań takich form obrony, które łączyły by niewątpliwe walory obrony pozycyjnej z innymi rodzajami działań taktycznych, a głównie tych, stosowanych przez wojska obrony terytorialnej.

---

<sup>9</sup> Konferencja nt.: „Zgrupowania taktyczne wojsk lądowych w operacjach połączonych” – 18.04.2001; „Działania taktyczne wojsk operacyjnych w warunkach współdziałania z OT” – 13.11.1997; „Aspekty narodowe i sojusznicze w taktyce ogólnej” – 18.04.2000 r.

<sup>10</sup> Ćwiczenia dowódczo-sztabowe „Brygada w osłonie operacyjnego rozwinięcia korpusu zmechanizowanego – obóz zimowy, 2001 r. Ćwiczenie szkieletowe pk. „Pierścień 2001”, ćwiczenie dowódczo-sztabowe „Działania taktyczne oddziału w terenie lesisto-jeziornym – obóz letni 2002 r.



## **II. OBRONA TAKTYCZNA. ASPEKT HISTORYCZNY I POGLĄDY WSPÓŁCZESNE**

### **2.1. Rozwój form obrony w I i II wojnie światowej**

#### **2.1.1. Okres I wojny światowej**

Formy prowadzenia działań obronnych na przestrzeni wieków ewoluowały stopniowo, lecz ich najszybszy rozwój przypada na okres pierwszej i drugiej wojny światowej. W okresie tym nastąpił znaczny postęp techniczny, a w szczególności pojawiło się wiele nowych środków walki, nowych rodzajów broni, wzrosła masowość armii, zyskano nowe doświadczenia wojenne, przyjęto nowe doktryny wojenne.

Obrona nie jest jednak rodzajem walki powstałym w okresie I wojny światowej, powstała ona znacznie wcześniej, a przykłady jej prowadzenia możemy spotykać już, w wojnie krymskiej 1853-1856 i wojnie rosyjsko –tureckiej 1877-1878. Wiele przykładów prowadzenia obrony pozycyjnej znajdziemy w pierwszych latach XX wieku a, więc w wojnie rosyjsko - japońskiej 1904-1905, czy też wojnach bałkańskich 1912-1913, w których strony mimo ogólnego, zwłaszcza w pierwszym okresie, manewrowego charakteru prowadzenia walki, zmuszone zostały do przejścia do obrony opartej na systemie licznych oddzielnych punktów oporu. Aby zapobiec ewentualnemu przenikaniu przez luki między poszczególnymi punktami oporu Rosjanie połączyli rowami poszczególne punkty, tworząc w ten sposób ciągły front obrony. Podobnie postąpiono w wojnie bałkańskiej (w rejonie Czelabińska). Liczne próby przełamania obrony tureckiej opartej na ogniu i umocnieniach ziemnych przez Bułgarów nie posiadających odpowiednich środków przełamania zakończyły się fiaskiem.

Teoretycy i praktycy wojskowi państw przygotowujących się do wojny 1914-1918 nie wzięli pod uwagę doświadczeń minionych wojen. Ufni w siłę własnych armii wnioskowali, że są w stanie w krótkim czasie samymi działaniami zaczepnymi odnieść zwycięstwo. Tak, więc obroną zajmowano się margi-



nalnie traktując natarcie jako podstawowy, a wręcz jedyny rodzaj działań który prowadzi do zwycięstwa.

Przebieg działań wojennych w latach 1914-1918 jednoznacznie wykazał mylność wcześniej wspomnianych założeń, a z punktu widzenia form prowadzenia działań bojowych i perspektywy czasu pierwszą wojnę światową można podzielić na cztery okresy:

Okres pierwszy - to okres wojny manewrowej. Działania obronne były prowadzone w oparciu o pograniczne twierdze, bądź na doraźnie przygotowanych, słabo rozbudowanych pozycjach. Między pozycjami obronnymi, istniały luki i z tego względu ogromne znaczenie w działaniach obronnych odgrywał manewr, w tym odwrotowy i zabezpieczenie skrzydeł. Działania obronne były prowadzone na znacznym obszarze. Przełamanie obrony było stosunkowo łatwe, a sukces taktyczny dość szybko przeradzał się w operacyjny, a później strategiczny.

Okres drugi - to początkowy okres wojny pozycyjnej datujący się od roku 1915 do roku 1916. W okresie tym nastąpiła przełomowa zmiana w charakterze obrony ściśle związana z przejściem do wojny pozycyjnej. Do najważniejszych przyczyn tak radykalnej zmiany charakteru wojny i obrony należy zaliczyć: po pierwsze - duże nasycenie terenu wojskami po rozwinięciu na stosunkowo ograniczonym obszarze milionowych armii. Przy gęstości dochodzącej do 5-10 km na jedną dywizję piechoty zanikały stopniowo nieosłonięte skrzydła, eliminując w ten sposób możliwość oskrzydlenia lub obejścia, a uderzenie czołowe przy mniej więcej równych siłach i przy niszczącym ogniu broni maszynowej nie mogły żadnej ze stron przynieść decydującego sukcesu. Ograniczony dla wielkich armii obszar i nowoczesna technika zdolna do masowego niszczenia siły żywej doprowadziły do porzucenia nadziei walczących stron na szybkie rozstrzygnięcie wojny i wymusiło przejścia do obrony

na ustabilizowanych pozycjach<sup>11</sup>. Wskutek błędnej oceny charakteru wojny, jej rozmachu, a przede wszystkim długotrwałości, przeciwstawne koalicje nie były do wojny przygotowane pod względem ekonomicznym. Nie nagromadzono odpowiednich zapasów środków materiałowych, a gospodarki zaangażowanych państw nie zostały przestawione na tory wojenne. Zgromadzone zapasy starczyły zaledwie na 5-6 miesięcy wojny i w praktyce okazały się w praktyce nie wystarczające.

Przejście od obrony manewrowej do pozycyjnej nie była jedyną zmianą w charakterze obrony tego okresu. W 1915 roku stała się ona również obroną przeciwartyleryjską i przeciwchemiczną, a w 1916 roku także przeciwlotniczą. Zasadniczym sposobem prowadzenia działań obronnych było załamywanie kolejnych natarć przeciwnika na pierwszej linii, uporczywe jej utrzymywanie i uzupełnianie powstałych wyłomów odwodami. Działania obronne na froncie zachodnim okazały się bardzo skuteczne toteż głębokość ugrupowania była stosunkowo płytka i sięgała strefy taktycznej. Na froncie rosyjskim, na którym jeszcze nie doszło do pełnego ukształtowania się wojny pozycyjnej wiosną i latem 1915 roku armiom niemieckiej i austro-węgierskiej udawało się jeszcze przełamywać front rosyjski na skalę operacyjną.

Trzeci okres w ogólnym rozwoju obrony obejmuje drugą połowę 1916 roku i rok 1917. Jest to okres pełnego rozwoju obrony pozycyjnej. Nabiera ona dodatkowo charakteru obrony przeciwpancernej, stając się kompleksową obroną o charakterze ogólnowojskowym, w której powodzenie mogło gwarantować tylko właściwe współdziałania wszystkich rodzajów wojsk i służb. Obie walczące strony przeszły od linearnego ugrupowania do systemu grupowego dążąc do wycieńczenia nieprzyjaciela na głęboko urzutowanej obronie aby ostatecznie zniweczyć jego zamiary i załamać natarcie – zaczepnym użyciem odwodów. Obrona z biernej i linearnej przekształciła się w głęboką i

---

<sup>11</sup> M. Berezowski, Rozwój form obrony pozycyjnej w pierwszej wojnie światowej, Warszawa 1951, s.12-14.



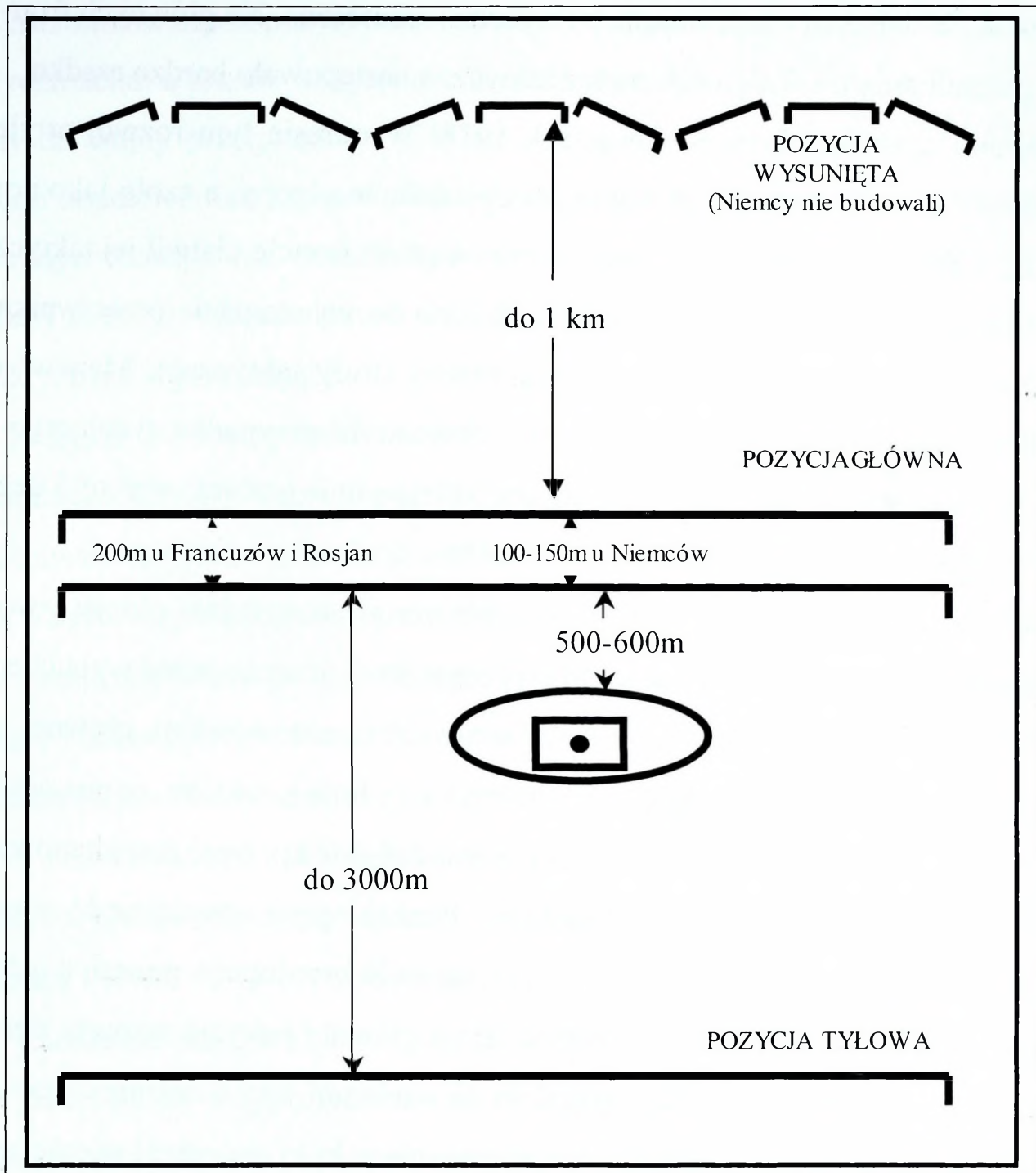
aktywną. W dalszym ciągu obrona była bardzo skuteczna. Na głównych frontach przełamanie na skalę większą niż taktyczna następowało bardzo rzadko.

Ostatni czwarty okres obejmuje rok 1918. W okresie tym rozwój artylerii umożliwił dość skuteczne i głębokie obezwładnienie obrony, a czołg jako nowy środek walki użyty masowo na stosunkowo wąskim froncie ułatwił jej taktyczne przełamanie. W tej sytuacji, w obronie dążono do wyczerpania przeciwnika w działaniach na pozycjach głęboko urzutowanej strefy taktycznej. Manewr odwodami, stosowano tylko po załamaniu natarcia. W przypadku rysującego się przełamania obrony odwodami obsadzano kolejną linię (rubież) obrony i dezorganizowano tym samym natarcia przeciwnika.

Aby dokładnie prześledzić przeobrażenia obrony pozycyjnej okresu I wojny światowej należy przypomnieć zasady jej organizacji jeszcze przed wybuchem.

Pas obrony składał się z rubieży wysuniętych punktów oporu, głównej oraz tyłowej pozycji. Dwie ostatnie rubieże stanowiły linie punktów oporu oddalonych od siebie 1000 do 1200m. Wolną przestrzeń między nimi zamykano zaporami i przestrzeliwano ogniem karabinów. Punkty oporu obsadzane były przez 1-2 kompanie piechoty, w zależności od znaczenia bronionego rejonu, a główną siłą obrony był ogień tyraliery strzeleckiej na głównej pozycji, wsparty ogniem karabinów maszynowych.. Bezpośrednio za punktami oporu rozmieszczano artylerię wsparcia bezpośredniego, której zadaniem było uniemożliwienie ataku piechoty nieprzyjaciela ogniem z użyciem szrapneli. Uśredniony schemat pasa obrony pierwszego okresu pierwszej wojny światowej obrazuje rys. 1.

Doświadczenia pierwszego okresu wojny wykazały wiele wad takiego przygotowania i prowadzenia obrony. Niewielka głębokość obrony, wynosząca średnio 2-3 km, słabe powiązanie ogniowe poszczególnych punktów oporu oraz mało skuteczny ogień artylerii zwykle płaskotorowej i lekkiej nie był w stanie powstrzymać natarcia większych mas piechoty, a niezamaskowane punkty oporu były doskonałym celem dla artylerii nacierającego.

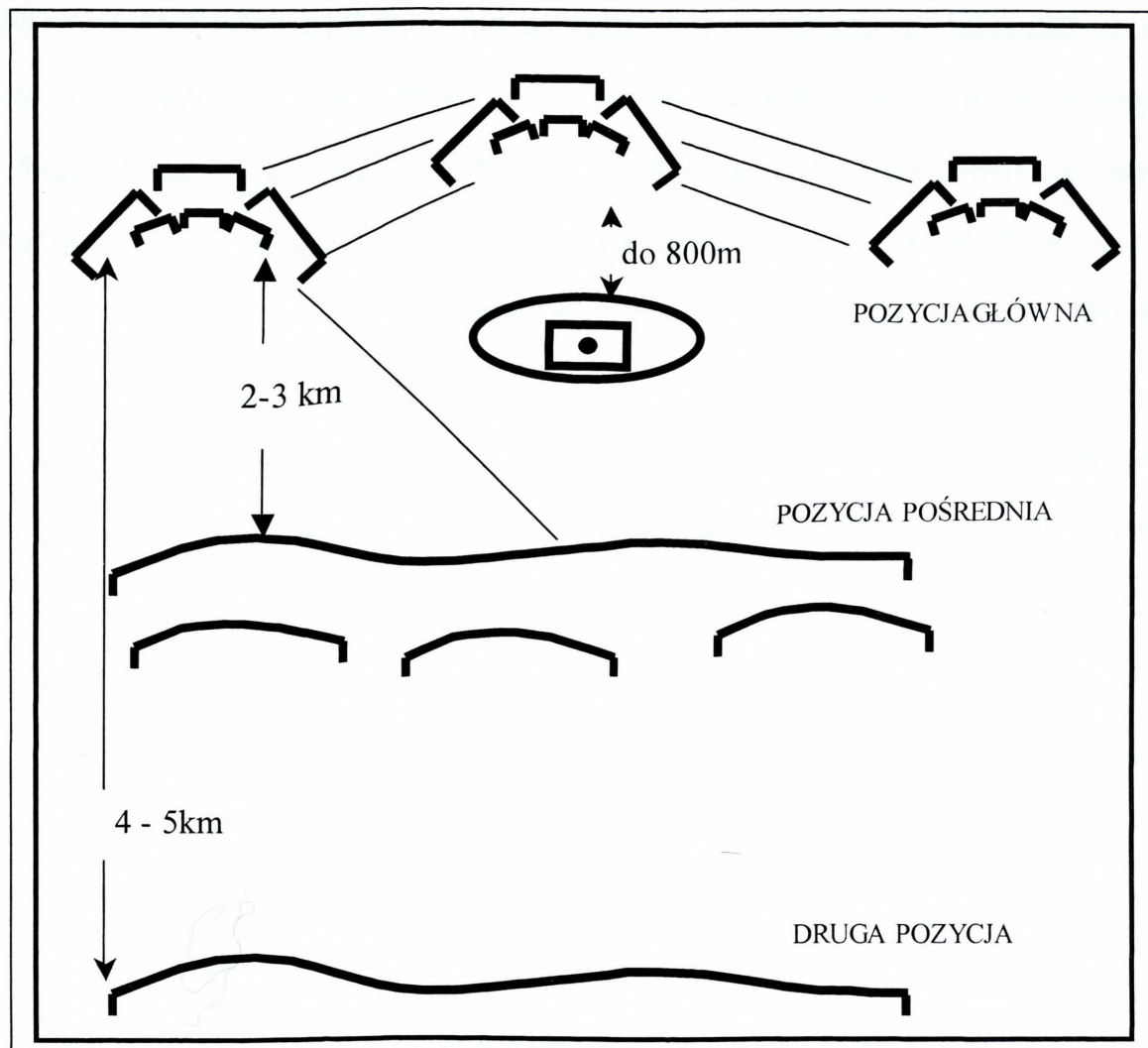


Rys 1. Schemat ideowy pasa obrony końca 1914r

Doprowadziło to wiosną 1915 - do zweryfikowania przyjmowanych zasad prowadzenia obrony i przyjęcia nowych, odpowiadających rzeczywistości. Odstąpiono od izolowanych punktów oporu, które połączono w *systemem ciągłych transzei*. Miał on zapewnić lepsze maskowanie, rozproszyć wysiłek artylerii zmuszając do ostrzeliwania większej powierzchni i zużycia większej ilości amunicji, a także ograniczyć możliwość przenikania przeciwnika przez luki między punktami oporu. System ciągłych transzei miał ponadto umożliwić możliwość wykonania skrytego manewru wzdłuż frontu i zwiększyć żywotność



obrony przez dokonywania uzupełnień i dostarczania zaopatrzenia. Schemat pasa obrony końca roku 1915 obrazuje poniższy rysunek.



Rys2. Schemat ideowy pasa obrony 1915 roku

Doświadczenia pierwszego okresu wojny zmusiły również do pogłębienia obrony, ogólna jej głębokość wynosiła około 4-5km i składała się z dwóch-trzech pozycji obrony po 2 do 5 transzei oddalonych od siebie 100-150m. Pierwsza transzeja stanowiąca przedni skraj obrony była jednocześnie główną rubieżą obrony na której opierał się cały ciężar walki obronnej. Nasycono ją największą ilością sił i środków, zwłaszcza karabinów maszynowych, zakładając zniszczenie nacierającego przeciwnika przed przednią linią obrony. Zadaniem odwodów i drugich rzutów, które nie mogły swymi środkami wspierać walki o przedni skraj było utrzymanie własnych stanowisk, a w wypadku przełamania przedniego skraju uzupełnianie luk bądź strat w obronie pierwszej pozycji po artyleryjskim przygotowaniu ataku przeciwnika. Tak, więc głównym atutem obrony był ogień, a naczelną zasadą jego zmasowane użycie przed przednim skrajem obro-

ny. Przyjęty system obrony przewyższający rzekomo pod każdym względem poprzedni bardzo szybko uwidoczniał swoje wady. Podstawowym niedomaganiem wadą była nadal niewystarczająca głębokość, którą przeciwnik, używając artylerii ciężkiej, mógł obezwładnić na całą głębokość. Koncentracja piechoty na linii pierwszej transzei pozycji głównej ułatwiała zadanie artylerii przeciwnika. Siła ognia piechoty w dalszym ciągu była niedostateczna mimo prawie dwukrotnego zwiększenia liczba karabinów maszynowych.

Dalszy przebieg działań wojennych wniósł szereg zmian i uzupełnień do taktyki działań obronnych. Wraz ze wzrostem siły ognia artylerii nastąpił rozwój fortyfikacji obronnych, we wszystkich armiach zaczęto zwracać uwagę na rozbudowę pozycji tylowej. Natarcia organizowane w 1915 roku pokazały jak ważną funkcję spełnia tu pozycja w obronie taktycznej. Jej zasadniczą zaletą był fakt, że natychmiastowy atak na nią po zdobyciu pozycji głównej stawał się niemożliwy, gdyż odległość 2-3 km jaka dzieliła ją od pozycji głównej zmuszała całą lekką artylerię do zmiany stanowisk ogniowych. Bez wsparcia artylerii i jej walki z artylerią przeciwnika szturm na pozycję tyłową był wykluczony. Coraz większe nasycenie wojsk artylerią ciężką (w większości będący w rękach dowódców korpusów), oraz oczywiste wady systemu linearnego, rosnące nasycenie wojsk bronią maszynową pozwalające na rezygnację z równego rozmieszczenia piechoty i na jej koncentrację na linii pierwszego okopu doprowadziły w połowie 1915 roku do wypracowania systemu ośrodków oporu na pozycji głównej w miejsce systemu linearnego. Przejściowo - co było zjawiskiem krótkotrwałym - rezygnowano nawet z łączenia ośrodków oporu. Ostatecznie jednak w końcu 1915 roku ośrodki oporu „nałożono” na system ciągłych rowów, a jednocześnie głębokość taktycznej strefy obrony powiększono do 5-7 km, a nawet 8 km.

W nowym systemie, w taktycznej strefie obrony organizowano trzy pozycje. Pierwsza z nich była pozycją główną, druga położona 2-3 km za pierwszą spełniała funkcję pozycji pośredniej pomiędzy pozycją główną a pozycją, któ-



ra w kolejności była trzecią, ale nazywano ją zwykle drugą pozycją. Była to dawna pozycja tyłowa. Pomiędzy pozycją główną a pośrednią rozwijano artylerię i urządzano pozycje ryglowe mające za zadanie lokalizację natarcia przeciwnika po przełamaniu pozycji pierwszej.

Na pozycji głównej odcinki obronne dywizji dzielono na batalionowe ośrodki oporu. Bataliony przyjmowały ugrupowania przeważnie w trzy rzuty. W skład każdego rzutu wchodziła 1-2 kompanie w punktach oporu, dokoła których początkowo budowano przeszkody osłaniające dostęp do odcinków nie bronionych. Głównym rodzajem zapór były zapory z drutu kolczastego, które aby nie demaskowały pozycji budowano je 30-40 m od transzei (odległość rzutu granatem obronnym) w dwóch pasach po 10-12 m szerokości z przerwami 10-12 m<sup>12</sup>.

Dzięki pogłębieniu obrony odwody korpusne i armijne znalazły się poza zasięgiem ognia nieprzyjaciela i nie były narażone na ostrzeliwanie przez jego dalekonośną artylerię, a dzięki rozmieszczeniu na przygotowanej pozycji mogły - w razie potrzeby - być użyte do stabilizacji obrony na nowej rubieży.

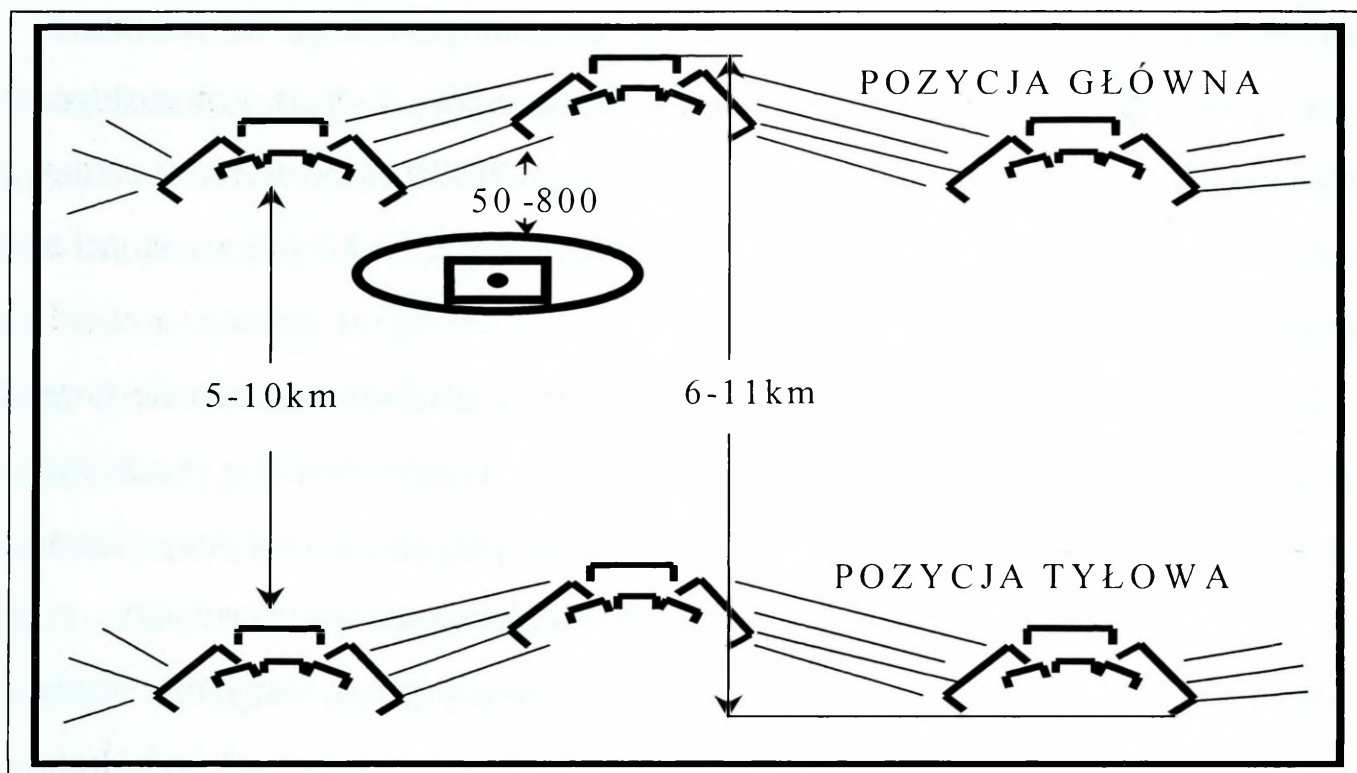
Na początku 1916 roku okazało się, że stosowany przez wszystkie armie system obrony także nie jest pozbawiony wad. Zasadniczą z nich była koncentracja głównych sił obrońcy na pierwszej pozycji. Ponadto ośrodki i punkty oporu zbyt wyraźnie wyróżniały się w terenie ściągając na siebie uwagę obserwatorów artyleryjskich przeciwnika.

Rozwój lotnictwa dostarczył nowych problemów. Zaistniała potrzeba maskowania pozycji obronnych w tym stanowisk ogniowych artylerii. Ponadto artyleria ciężka zasięgiem zaczęła się niebezpiecznie zbliżać do pozycji odwodów korpusnych i armijnych. Co zmusiło przy zachowaniu ogólnej koncepcji obrony taktycznej do pogłębienia obrony i wtopienia ośrodków oporu w system rowów ciągłych.

---

<sup>12</sup> M. Berezowski, op. cit., s. 19.

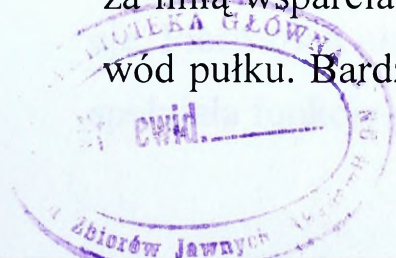
Armia niemiecka obronę taktyczną organizowała na dwóch pozycjach: głównej i tyłowej oddalonych od siebie na odległość 5-10 km. Na obu pozycjach liczba transzei wzrosła do 3-4. Na obu pozycjach organizowano ośrodki i punkty oporu, i co istotne obie pozycje były obsadzone. Położenie obu pozycji uniemożliwiało jednoczesne obezwładnienie całej strefy obrony. Głębokość tej strefy wynosiła 6-11 km. Obronę taktyczną Niemiec z okresu I wojny światowej obrazuje poniższy rysunek.



Rys 3. Obrona taktyczna armii niemieckiej

W państwach Ententy zastosowano system trzech pozycji, ale obrona taktyczna doszła do głębokości 7-8 km, a potem do 10 km. Ponadto rozbudowano i pogłębiono pierwszą główną pozycję, gdyż w dalszym ciągu walka o tę pozycję była uważana za ważny moment dla trwałości obrony

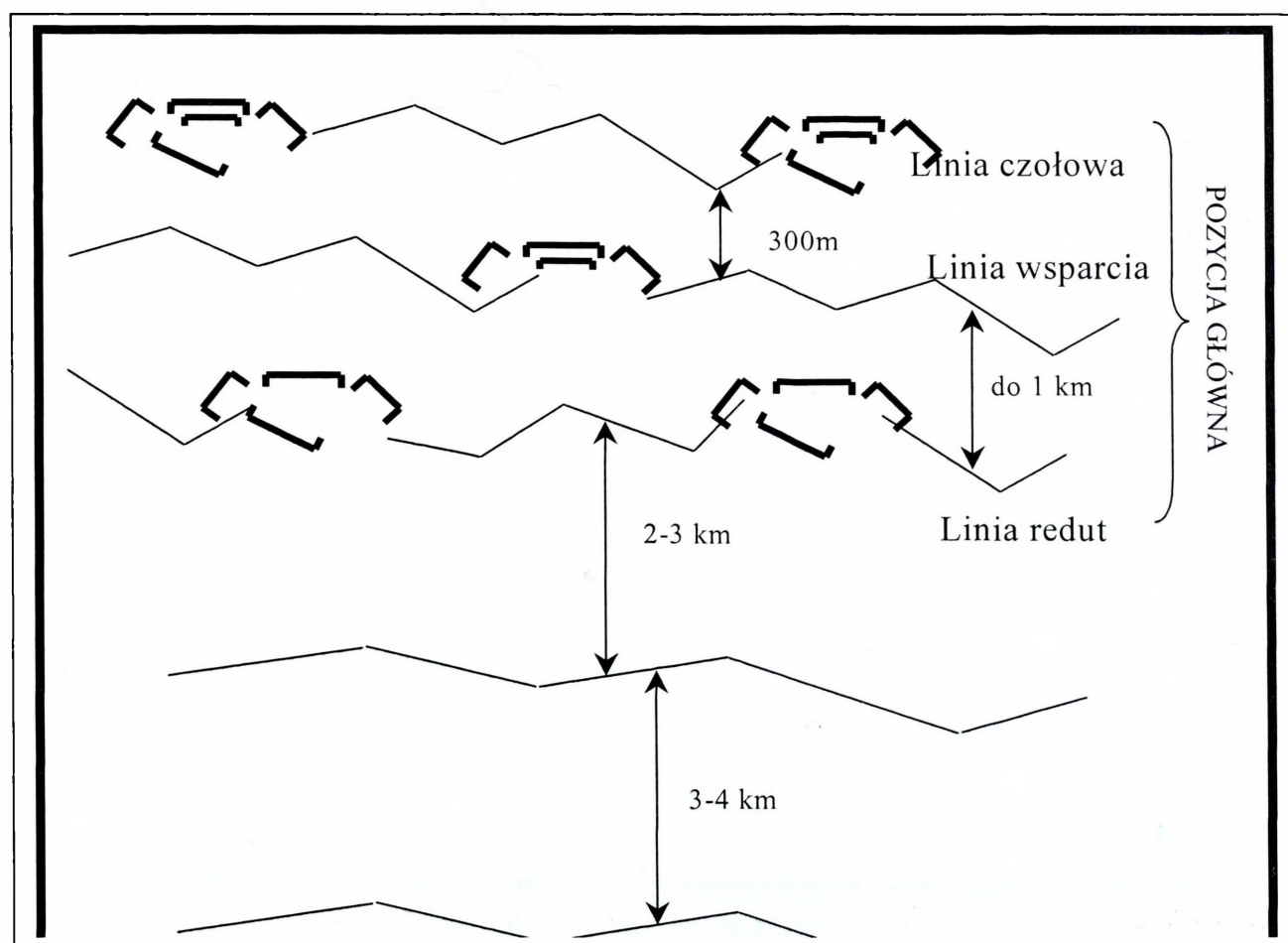
Na głównej pozycji organizowano trzy linie rowów. Pierwsza linia nosiła nazwę linii czołowej, druga - linii wsparcia. Odstęp między liniami wynosił początkowo 150-200 m, później - 300 m. Obie linie były obsadzone przez ten sam batalion, ugrupowany w dwa rzuty, o podobnej sile. Około 800-1000 m za linią wsparcia organizowano tzw. linię redut, na której rozmieszczano odwód pułku. Bardzo istotną nowością wprowadzona w 1916 roku przez armię





francuską było nadanie rowom strzeleckim zygzakowatego kształtu. Kształt ten w porównaniu do prostolinijnego utrudniał prowadzenie ognia przez nieprzyjacielską artylerię, ułatwił ponadto organizowanie worków ogniowych głównie przy pomocy broni maszynowej.

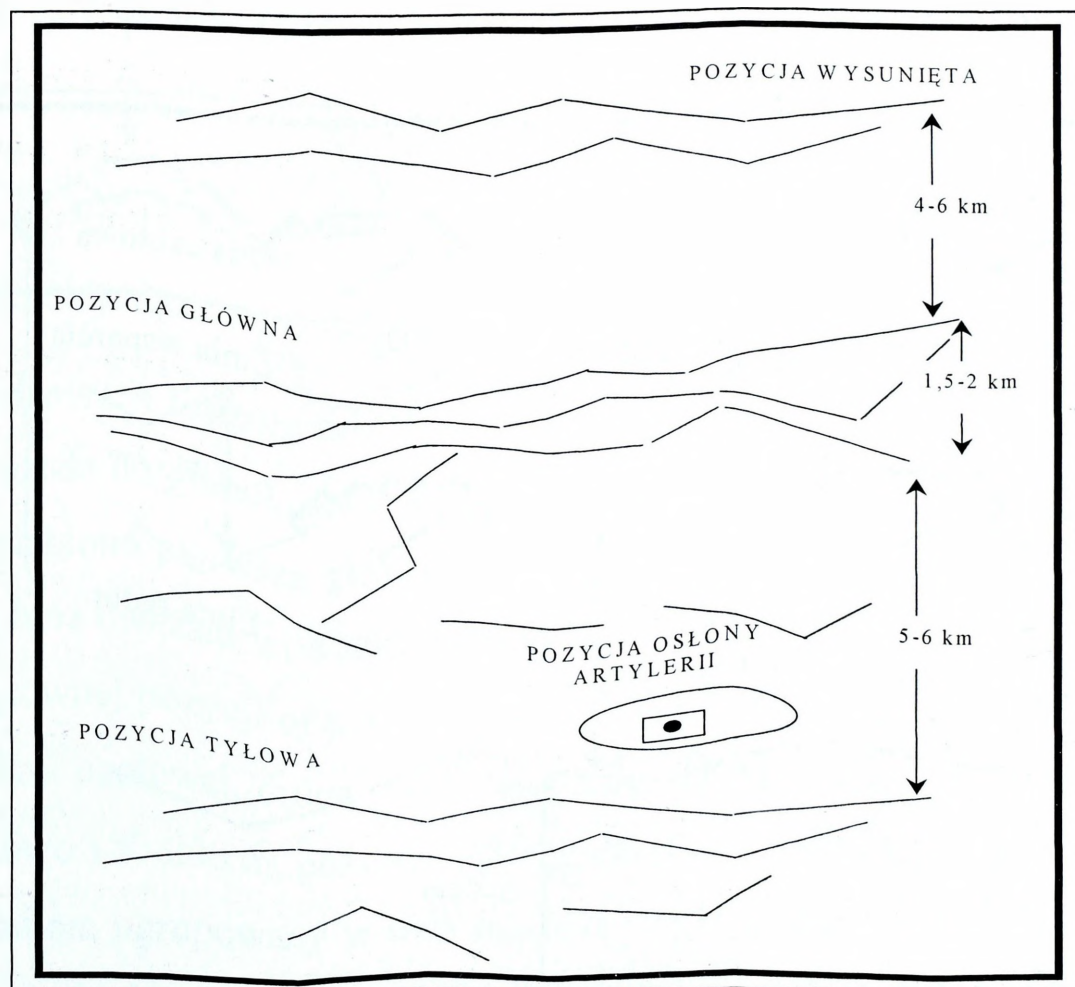
Poważne zmiany w obronie taktycznej przyniósł rok 1917. Postanowiono zmniejszyć obsadę pierwszej pozycji, a zwłaszcza pierwszych dwóch rowów strzeleckich, które były niszczone przez coraz potężniejszą artylerię, mimo stosowania coraz cięższych umocnień polowych łącznie z betonowymi schronami. Postanowiono ponadto nie bronić kurczowo linii pierwszych rowów, ale terenu wokół tych rowów. Dowódcy pododdziałów obsadzających te rowy byli co prawda - zgodnie z regulaminem walki zobowiązani nadal za wszelką cenę utrzymywać linię, ale dowódcy, od dowódcy dywizji wzwyż mogli już samodzielnie zarządzić odwrót. Strukturę obrony w/g państw Ententy obrazuje poniższy rysunek.



Rys 4. Obrona wg państw Ententy 1916-1917

Prawdziwy przełom w niemieckiej obronie taktycznej nastąpił latem 1917 roku. Odzwierciedleniem tego przełomu była instrukcja o organizacji i prowadzeniu walki obronnej wydana przez Kwaterę Główną. Wychodząc z założenia, że artyleria jest w stanie zburzyć każdą fortyfikację polową uznano, że siła obrony nie może opierać się na umocnieniach lecz na obszerniejszym pasie terenowym. W ten sposób walka o linię każdego rowu przekształciła się w walkę o pozycję. Ponadto wprowadzono pojęcie strefy bojowej - wewnątrz których miała rozegrać się walka obronna.

Kładąc zdecydowany nacisk na oszczędzanie piechoty wprowadzono trzy strefy bojowe - tworząc strefę wysuniętą, strefę głównego oporu i strefę tyłową. Każda strefa bojowa była właściwie „starą” pozycją składającą się z rowów ciągłych, rowów łączących, oddzielnych urządzeń obronnych i punktów oporu struktury obrony niemieckiej przedstawia rysunek 5.



Rys. 5 Pasa obrony niemieckiej 1917-1918



Strefa wysunięta w zależności od lokalnych warunków albo przylegała do strefy głównego oporu, albo była wysunięta przednią do 1 km. Rowy ciągłe pozycji głównego oporu były oddalone o 150-400 m jeden od drugiego.

W nowej koncepcji obrony taktycznej dążono do zwiększenia aktywności obrony. W decydującej walce, w strefie głównego oporu, wszystko zależało od kontrataków i przeciwuderzeń. Aby uchronić odwody pozostające w tej strefie, które wykonywały pierwsze kontrataki, umieszczono je w podziemnych schronach o dużej pojemności. Kontrataki wykonywano natychmiast po włamaniu się nacierającego w głąb obrony, aby uniemożliwić mu umocnienie się na zdobytym terenie.

W końcu 1917 roku obrona niemiecka stanęła przed problemem walki z czołgami przeciwnika nacierającymi wspólnie z piechotą. Rozwiązano go przez zastosowanie lekkiej artylerii polowej strzelającej na wprost jako artylerii przeciwpancernej wspartej artylerią innych kalibrów strzelającą z zakrytych stanowisk ogniowych oraz karabinów maszynowych strzelających pociskami przeciwpancernymi (grubość pancerza ówczesnych czołgów wynosiła 10-15 mm). Zastosowano także przeszkody inżynieryjne, takie jak: rowy przeciwczołgowe, skarpy, przeciwskarpy, pułapki itd.

Ostatni rok wojny przyniósł zmianę charakteru obrony, którą można nazwać obroną manewrową połączoną z formami pozycyjnymi. Zmasowane użycie czołgów przez Ententę (np. 420 czołgów pod Arniens) oraz użycie artylerii na niespotykaną skalę zmusiło Niemców do dalszego pogłębienia obrony taktycznej. Teraz taktyczna strefa obrony niemieckiej była rozbudowywana do 12-15 km w głąb własnego terytorium. Wysuniętą strefę bojową sytuowano na odległość 4-6 km przed strefę bojową głównego oporu, zaś strefę tyłową cofnięto o dalsze 2-3 km. Ponadto aby nie utracić artylerii w przypadku przełamania strefy głównego oporu organizowano pozycję osłaniającą stanowiska ogniowe artylerii rozmieszczone pomiędzy tą strefą a strefą tyłową.

Porównanie obrony taktycznej z początku i końca I wojny światowej uzmysławia rozmiar zmian jakie dokonały się w tym okresie. Głębokość taktycznej strefy obrony wzrosła w ciągu czterech lat przeciętnie pięciokrotnie z 2-3 km do 12-16 km w armii niemieckiej i 11-15 km w armii francuskiej. Przyczyną ciągłego pogłębiania obrony był przede wszystkim wzrost zasięgu artylerii. Obrona z systemu izolowanych punktów oporu przeszła po kilku zmianach w obronę opartą o 3 pozycje (strefy) złożone z 3-4 ciągłych rowów z schronami bojowymi i okryciami, rozbudowanymi stanowiskami karabinów maszynowych i artylerii oraz punktami i stanowiskami dowodzenia osłanianymi przez przeszkody inżynieryjne. Zmieniła się także istota obrony, z obrony opartej na sile ognia piechoty rozmieszczonej w rowach strzeleckich na obronę, której trwałość była uzależniona od skuteczności kontrataków i przeciwwuderzeń. I wreszcie ostatnia ważna zmiana to przesunięcie środka ciężkości obrony z pierwszej linii w głąb obrony.

### **2.1.2. Poglądy na obronę w okresie międzywojennym**

Doświadczenia I wojny światowej wpłynęły zasadniczo na rozwój sztuki wojennej okresu międzywojennego. Chęć odejścia od obrony pozycyjnej doprowadziła do zastosowania nowych środków, które miały odrodzić manewrowy charakter działań bojowych. Mimo, że nie zostały one użyte w sposób masowy i nie dokonały rewolucji w dziedzinie sztuki wojennej, ich możliwości zostały dostrzeżone przez kierownicze gremia wojskowe oraz teoretyków sztuki wojennej. Główny nurt teoretycznej myśli wojskowej biegł w kierunku odrodzenia manewrowych form działań i w znaczący sposób wpływał na kształtowanie się doktryn wojennych. Stąd też za główny rodzaj działań uważano działania zaczepne, pozostawiając obronę niejako w niełasce w stosunku do natarcia. W tym też kierunku rozbudowywano siły zbrojne, formułowano przepisy regulaminów i opracowywano plany wojenne. Zakładano, że przyszłe działania wojenne będą nosiły charakter manewrowy, operacje będzie



cechować dużą ruchliwość i rozmach. Nie wykluczano jednak elementów pozycyjności w działaniach bojowych.

Obrona na szczeblu taktycznym w okresie międzywojennym w większości armii dzieliła się na obronę stałą (pozycyjną) i manewrową, a w Polsce i Francji dodatkowo wyróżniano działania opóźniające. Na szczeblu taktycznym jako podstawowe działania, rozważano obronę stałą i prowadzenie działań opóźniających w pasach przesłaniania.

Pas obrony dywizji organizowanej bez styczności z przeciwnikiem mógł obejmować pas przesłaniania głębokości 10-20 km, w którym wydzielone pododdziały dywizji lub korpusu prowadziły działania opóźniające; pozycję ubezpieczeń bojowych wysuniętą 1-2 km przed główny pas obrony, którą obsadzały pododdziały czat i patrole z kompanii i batalionów pierwszego rzutu brygady; główny pas obrony o głębokości 6-8 km, którego trzon stanowiły batalionowe rejony obrony. Pas główny dywizji obsadzały brygady pierwszego rzutu<sup>13</sup>. Kolejnym wariantem była obrona na szerokim froncie. Struktura takiej obrony opierała się na ugrupowanych w szachownicę ośrodkach obrony, organizowanych przez dywizję. Ośrodki oddalone od siebie ok. 9 km w szerz i w głąb. Obsadzone były przez siły (każdy) dwóch batalionów piechoty wzmocnionych baterią dział kal. 87 mm (25-funtowe) i czołgami. Każda dywizja tworzyła 3 takie ośrodki na bazie brygad. Pozostałe siły rozmieszczono, jako system odwodów, między tymi ośrodkami w gotowości do działania w każdym kierunku. Szerokość pasa obrony dywizji mogła wynosić 20-25 km. W lukach między ośrodkami rozmieszczano rozbudowane punkty przeciwpancerne. Między poszczególnymi ośrodkami lub rejonami obrony mogły być rozbudowane pozycje ryglowe przeznaczone do obrony lub jako podstawy wyjściowe do przeciwuderzeń i kontrataków.<sup>14</sup>

<sup>13</sup> Tamże, rozdz. VII, pkt 69, rozdz. IX, pkt. 84.

<sup>14</sup> Tamże, rozdz. VIII; B. H. Liddell Hart, op.cit., s. 449

Trzon obrony dywizji stanowiły kompanijne punkty oporu (400x1000 m) tworzące batalionowe ośrodki obrony (1,5x2 km). Między kompanijnymi punktami mogły być rozbudowane plutonowe punkty oporu, jeśli odległość ze względu na teren, między kompanijnymi punktami była większa niż 1 500 m. Luki między kompanijnymi punktami oporu osłaniane powinny być ogniem broni maszynowej, artylerii i zaporami inżynieryjnymi. W skład kompanijnych punktów oporu mogły być włączone działka ppanc., lub tworzyły one punkty ppanc. między - albo za punktami oporu. Głębokość głównego pasa obrony dywizji („głównego pola walki”) była niewielka i wynosiła 2-4km. Była to głębokość batalionów pierwszego rzutu i odwodów pułkowych. Tylko ten pas posiadał rozbudowane rejony, punkty oporu. Pułki drugiego rzutu, które wchodziły w skład taktycznej strefy obrony, stanowiły odwód dywizji i nie rozbudowywały pozycji obronnych. Głębokość taktycznej strefy obrony dywizji sięgała w sumie 8-19km.

Przed taktyczną strefą obrony dywizja mogła organizować strefę opóźnienia (pas przesłaniania) o głębokości do 15km. Działania w nim mógł prowadzić pułk piechoty, organizując opóźnienie na 2-3 rubieżach głównych i 4-6 pośrednich, metodą tzw. „szufladkowania”<sup>15</sup> Głębokość obrony dywizji mogła sięgać łącznie z pasem przesłaniania 20-25km. Faktyczna jednak głębokość obrony wynosiła zaledwie 2-4 km, przy szerokości pasa 8-12km. Zakładano, że w tzw. warunkach „manewrowych” szerokość pasa dywizji może wynosić 16-25km

W regulaminach radzieckich szczebla taktycznego nie wykluczano obrony manewrowej, ale jako podstawowy rodzaj obrony zalecano obronę stałą, która mogła być prowadzona na tzw. normalnym froncie (dywizja broniła pasa szerokości 6-10 km, korpus 20-25 km) - organizowaną w sposób ciągły na głównych kierunkach, lub na tzw. szerokim froncie (dywizja do 16 km), w ramach której, osłaniano poszczególne kierunki i rejony.

<sup>15</sup> Działania małych jednostek piechoty niemieckiej, Warszawa 1938, s. 133-135.



Sądzone, że powinna mieć obrona charakter ogniskowy. Główna pozycja obrony składać się powinna z szeregu batalionowych rejonów obrony tworzących węzły oporu, przygotowane do obrony okrężnej. Rejon batalionowy (1,5-2,5 km) obejmował kompanijne rejony obrony (500-1000 m) z rozbudowanymi okopami drużyn piechoty. Ciągłych transzei w obronie nie wykonywano, a jedynie, gdy czas pozwalał, krótkie odcinki dla części lub całej drużyny. Punkty oporu plutonów i kompanijne rejony nie były łączone, podobnie jak nie łączono rejonów kompanii z batalionowym rejonem obrony.<sup>16</sup>

Uważano, że batalionowe rejony obrony składały się na pułkowego odcinka obrony szerokości 3-5km. Głębokość poszczególnych pozycji pułkowych wynosiła 2-2,5 km, a odległość między pozycjami 1-2km. Ugrupowanie dywizji mogło być dwurzutowe. W pierwszym rzucie dywizji mogły być 2-3 pułki. Odwód dywizji liczył 1/3 sił.

Przewidywano, że ważnym elementem obrony dywizji będzie obrona przeciwpancerna. Tworzyć ją będą etatowe i przydzielone środki ppanc. (działka 45 mm, rusznice ppanc. 14,5 mm) oraz system przeszkód i zapór inżynierskich. W system ten mogłyby być włączona artyleria pułkowa i dywizyjna oraz odwody pancerne.

Regulaminy francuskie wyróżniały dwa zasadnicze rodzaje obrony taktycznej: - obronę stałą zwaną również „obroną bez zamiaru odwrotu” i obronę manewrową nazywaną również „obroną na szerokich frontach”.

Obrona stała była podstawowym i zasadniczym rodzajem obrony. Inne rodzaje były stosowane jedynie wyjątkowo. Obrona ta sprowadzała się do utrzymania terenu, którego nie zamierzano oddać. Obowiązkiem obrońcy było „raczej zginać, niż się cofać”<sup>17</sup> To stwierdzenie rzutowało w zasadniczy sposób na organizację i strukturę obrony taktycznej. Główny wysiłek wojsk w obronie skupiał się na głównym pasie obrony. Obejmował on dwie pozycje:

<sup>16</sup> Działania jednostek, op.cit., s. 17, 33-42, 68-77.

<sup>17</sup> Regulamin piechoty. Cz. II, Walka, Paryż 1940, s. 126-127.

głównego oporu i zaporową. Pozycje te składały się z ośrodków oporu, a istniejące między nimi luki kryte były ogniem wszystkich środków ogniowych i zaporami inżynieryjnymi. Jego głębokość wynosiła 2-5km. Pozycja głównego oporu była broniona przez dywizje pierwszego rzutu, ugrupowane z reguły w jeden rzut lub w jeden rzut z odwodem ogólnym w sile do pułku. Dywizje ugrupowane były na głębokość 2-3km. Główny wysiłek skupiony był na pierwszej linii oporu, która była broniona przez 2/3 sił dywizji, obejmowała głębokość 600-800 m i szerokość do 10km. Trzon obrony stanowiły batalionowe rejon obrony (odcinki obrony) rozbudowane w kompanijne punkty oporu. Szerokość batalionowego rejonu wynosiła od 1000 do 1200 m, a głębokość rzadko przekraczała 1500 m. Jeśli batalion rozmieszczony zostałby na froncie 1500-2000 m, mógłby się bronić tylko przez ograniczony czas.<sup>18</sup>

Obronę stałą organizowano często w oparciu o fortyfikacje, rozmieszczając dywizje między rejonami ufortyfikowanymi lub za nimi. Była to obrona dość gęsta, połączona systemem rowów i transzei, ale płytka i dlatego łatwa do przełamania na całej głębokości ugrupowania. Zrobienie wyłomu w jednym miejscu, powodowało wyjście na tyły całej pozycji.

Polska armia w okresie międzywojennym problemy obrony, a zwłaszcza taktycznej traktowała z dużą uwagą. Związki taktyczne - dywizje mogły prowadzić obronę w formie obrony stałej, manewrowej lub działań opóźniających. Podstawą obrony taktycznej była podobnie jak w innych armiach - obrona stała.

Struktura obrony polskiej dywizji obejmowała, linię przesłaniania (czat) wysuniętą 2-3 km od przedniego skraju obrony pozycji głównej<sup>19</sup>; linię głównego oporu; tzw. linię posiłków (odwodów pułków) oraz artylerii i odwodów dywizji (drugi rzut - Z.M.). Trzon obrony stanowiła pozycja głównego oporu złożona z batalionowych ośrodków oporu (szerokość 2-3 km i głębokość 0,5-

<sup>18</sup> Tamże, s. 213.

<sup>19</sup> OIW 1931, op.cit., s. 177.



0,7 km). Każdy z nich składał się z 2-3 kompanijnych (szerokość i głębokość 500 m), a te z kolei z plutonowych punktów oporu.

Biorąc pod uwagę powyższe wskaźniki, dywizja piechoty mogła bronić pasa obrony o szerokości 5-6km. Natomiast dobrze przygotowana i rozbudowana obrona mogła pozwolić na zwiększenie szerokości odcinka dywizji do 10-12km. Mimo to, obrona ta nie była pozycyjną w rozumieniu doświadczeń I wojny światowej. Odstępy między batalionowymi ośrodkami oporu mogły wynosić do 1500 m, o ile mogły być zabezpieczone ogniem lub teren stwarzał ku temu dogodne warunki. Natomiast między kompaniami i wewnątrz, między plutonami, odstępy zarówno w głąb jak i wszerz, nie powinny przekraczać 500 m.

Obrona stała dywizji miała być zwarta i urzutowana w głąb, co miało zapewnić zachowanie części sił do decydującego wysiłku np. kontrataku. Głębokość odcinka (pasa) obrony dywizji i jej struktura obrony, zależała od szerokości pasa działania, wielkości sił i terenu. Uwzględniając powyższe czynniki, głębokość ugrupowania obronnego dywizji wynosiła 5-6 km<sup>20</sup>. Dopuszczenie przez regulamin możliwości tworzenia odstępów między punktami oporu, doprowadziło w praktyce ćwiczebnej, do rozszerzenia szerokości frontu obrony dywizji do 15-20, a niekiedy 30 km i przekształcenia obrony stałej głęboko urzutowanej, w obronę linearną.

W obronie odwód stanowił środek czynnego działania. Odwody pułków i dywizji znajdowały się za pozycją główną, a ich zasadniczym zadaniem było przeprowadzenie kontrataków.

Podjęte w 1937 r. prace, doprowadziły do opracowania nowego projektu Ogólnej Instrukcji Walki (OIW)1938, który niestety nie został wprowadzony do użytku. Nowa OIW 1938 zmniejszała szerokość pasów obrony dywizji do 7-10 km. Zakładała też zwiększenie jej głębokości i trwałości.

<sup>20</sup> Tamże, s. 164, 173-174; St. Feret, op.cit., s. 233-234.

Reasumując, w okresie międzywojennym poglądy na obronę w większości krajów europejskich były podobne. Obrona traktowana była jako rodzaj walki przeciwstawny natarciu i jej formy ulegały zmianie wraz ze zmianą koncepcji prowadzenia natarcia.

Stało się oczywiste, że obrona z lat 1918-1939 nie będzie powtórzeniem obrony z okresu I wojny światowej. Nowe środki walki, cele wynikające z przyjętych założeń doktrynalnych, były zasadniczym determinantem modyfikowania form działań obronnych.

Wśród pięciu największych armii lądowych Europy najbardziej skrajne poglądy dotyczące obrony prezentowane były przez Francję i Niemcy. Jedni bezkrytycznie przyjmujący za dobrodziejstwo doświadczenia I wojny światowej schowali się za Linia Maginota, drudzy zwłaszcza od lat 30-tych przyjęli teorię wojny błyskawicznej, a działania obronne potraktowali jako drugorzędna, nikomu niepotrzebna forma walki. Wielka Brytania, choć była w pewnym sensie „motorem” postępu, ze względu na swe położenie, nie była zainteresowana praktycznym doskonaleniem założeń teoretycznych. Natomiast Polska i ZSRR, obok rozwijania i doskonalenia manewrowych form działań, wiele uwagi poświęciły rozwojowi obrony. Choć nie wszystkie założenia teoretyczne znalazły potwierdzenie w praktyce ćwiczebnej, były one na tyle nowoczesne, że wiele z ówczesnych założeń jest aktualne do dziś

### **2.1.3. Rozwój form obrony w okresie II wojny światowej**

Działania wojenne okresu II wojny światowej charakteryzowały się zaangażowaniem wielomilionowych armii, niespotykanym dotąd rozmachem oraz różnorodnością form i sposobów ich prowadzenia. Wszystko to sprawiło, że niedoceniana w okresie międzywojennym obrona zyskała na znaczeniu szczególnie w tych krajach, które stały się ofiarą agresji Niemiec i NSRR.

Obrona na szczeblach taktycznych była prowadzona przez dywizje i korpusy piechoty, brygady /dywizje/ wojsk pancernych wspartych pododdziałami



i oddziałami wojsk specjalnych np. artylerii, wojsk inżynieryjnych, łączności i innych.<sup>21</sup>

Druga wojna światowa zweryfikowała międzywojenne koncepcje francuskie dotyczące obrony. Kilkumiesięczna kampania wojenna w 1940 r. wskazała na praktyczną nieprzydatność francuskich założeń obronnych w obliczu wojny błyskawicznej zastosowanej przez Niemców. Obrona nie była także mocną stroną Armii Czerwonej w I okresie po agresji niemieckiej. Radzieckie oddziały i związki taktyczne najczęściej przechodziły do obrony w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem, organizując ją doraźnie w zasadzie jako działanie wymuszone. Jednak w miarę zdobywania doświadczeń oraz lepszego wyposażenia wojsk, obrona zaczęła przynosić oczekiwane efekty i była zdolna do skutecznego przeciwstawienia się przewadze niemieckiej na wybranych kierunkach, a co najważniejsze była zdolna do powstrzymania natarcia „zagonów pancernych”.

W pierwszych latach wojny ze względu na niedostatek sił radzieckie dywizje broniły się w szerokich pasach /od 12 do 20 km, i więcej/. Rozbudowywały zwykle jeden pas obrony na głębokość 3-5km. Ugrupowanie było zazwyczaj jednorzutowe. Skład odwodu to najczęściej batalion piechoty z kompanią czołgów. Grupy artylerii były słabe.<sup>22</sup> W takim ugrupowaniu 80-85% środków ogniowych wykorzystywano w walce o utrzymanie pierwszej pozycji. Płytkość tak zorganizowanej obrony nie czyniła jej trwałą. Wnioski z toczących się walk obronnych wskazywały na potrzebę urzutowania elementów ugrupowania związków taktycznych w głąb.

Od 1942 r. ugrupowanie bojowe dywizji składało się z dwóch rzutów, grup artylerii, odwodu ogólnego, pancernego i przeciwpancernego. Takie ugrupowanie dywizji podnosiło trwałość obrony i zwiększało jej aktywność.

<sup>21</sup> Sowietskaja Wojennaja Enciklopedija, Moskwa 1983, t. 5, ss. 660-663 /hasło obrona/.

<sup>22</sup> Rozwój taktyki Armii Radzieckiej 1941-1945. Warszawa 1960, ss. 279-420

Wraz ze wzrostem skuteczności radzieckiej obrony, strona niemiecka rozpoczęła masowanie sił i środków na głównych kierunkach natarcia. Prowadziło to do dalszego pogłębienia ugrupowania obronnego oddziałów i związków taktycznych. Niezależnie od drugiego rzutu wydzielano odwód ogólny. Tworzono silniejsze odwody: przeciwpancerny i pancerny. Utworzono nowy element ugrupowania bojowego - oddział zaporowy.

Istotne zmiany dokonały się także w systemie rozbudowy inżynieryjnej obrony. W 1941 roku gdy rozformowano korpusy, taktyczna strefa obrony obejmowała tylko jeden pas o głębokości 3-5 km. Praktycznie była to tylko jedna pozycja rozbudowana w postaci plutonowych i kompanijnych punktów oporu. Łączonych następnie transzejami w batalionowe rejony obrony.

Od 1943 r. w taktycznej strefie obrony rozbudowywano nie tylko główną, lecz także drugą i trzecią pozycję. Stąd też głębokość taktycznej strefy obrony wzrosła z 4-6 km w 1942 r. do 25-20 km w latach 1943-1945. W okresie tym taktyczna strefa obrony obejmowała pierwszy /główny pas/, który składał się z 2-3 pozycji oraz drugi pas, także rozbudowany do 2-3 pozycji.

System transzej pozwalał wykonywać manewr wzdłuż frontu, a głębokie rowy łączące - manewr z głębi obrony. Ponadto transzeje i rowy łączące ukrywały wojska przed ogniem artylerii przeciwnika, uderzeniami lotnictwa i zapewniały lepsze warunki do walki z czołgami.

Szeroko rozbudowywano też pozycje ryglowe. Na całą głębokość obrony dywizji organizowano i stawiano różnego typu przeszkody inżynieryjne np. pola minowe. System ognia dywizji piechoty organizowano z myślą o konieczności odparcia ataków zmasowanej ilości czołgów. Chodziło o stworzenie stref ciągłego ognia przed przednim skrajem głównego pasa obrony, ostatnią pozycją głównego pasa i przed drugim pasem, wokół przeciwpancernych punktów, węzłów i rejonów obrony, przed pozycjami rozmieszczenia artylerii, rubieżami rozwijania odwodu artyleryjskiego i przeciwpancernego.



Na stykach i skrzydłach organizowano strefy ciągłego ognia przeciwpancernego.

W warunkach masowego użycia zgrupowań czołgów, niezwykle istotnym dla broniących się wojsk stała się obrona przeciwpancerna. Zachodziła więc potrzeba, skoncentrowanego użycia środków przeciwpancernych, rozmieszczonych w punktach /rejonach/ oporu na prawdopodobnych kierunkach natarcia czołgów. Do walki z czołgami wykorzystywano całość artylerii. Ważną rolę spełniały również odwody przeciwpancerne rozmieszczane w taktycznej strefie obrony.

Od 1943 r. system obrony przeciwpancernej organizowano na całą głębokość taktycznej strefy obrony. Gęstość dział przeciwpancernych wzrosła i wynosiła 7-11 sztuk na kilometr. Przeciwpancerny punkt oporu obejmował 3-6 dział, 9-18 karabinów przeciwpancernych, kilka czołgów i dział pancernych.

W latach 1941-1945 nastąpiło przejście od linearnego i równomiernego rozmieszczenia sił i środków wzdłuż frontu do zmasowanego ich wykorzystania na kierunkach zagrożonych natarciem czołgów. Powszechnie organizowano przeciwpancerne punkty oporu, które pokrywały się z rejonami obrony kompanii i batalionów. W głębi obrony organizowano rejony przeciwpancerne. Zdecydowanie wzrosła gęstość środków przeciwpancernych. W obronę przeciwpancerną angażowano różne rodzaje wojsk oraz lotnictwo.

Podczas włamania się przeciwnika w obronę, pododdziały piechoty dążyły do utrzymania zajmowanych pozycji i uniemożliwiały dalsze rozszerzenie rejonu włamania. By uniemożliwić przeciwnikowi dalsze rozprzestrzenianie się w głąb, wykorzystywano ześrodkowany ogień artylerii, środków przeciwpancernych, czołgów i dział pancernych. Dla przebiegu walki obronnej szczególne znaczenie przybierał manewr sił i środków na zagrożone kierunki.

Najwyższą formą aktywności obrony były kontrataki przeprowadzane w celu załamania natarcia przeciwnika i odtworzenia poprzedniego położenia

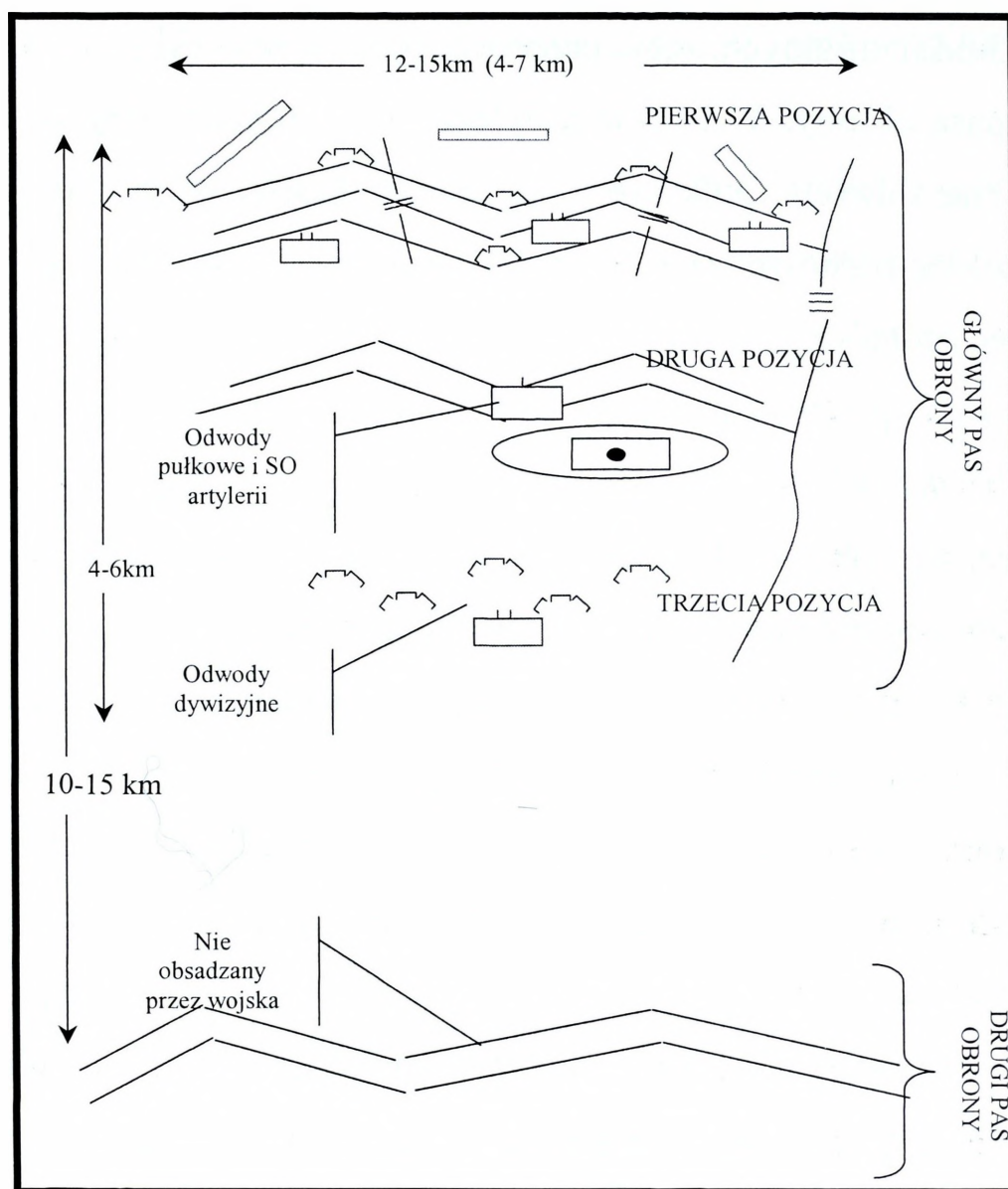
wojsk. Na początku wojny pierwszorzutowe dywizje wyprowadzały kontrataki wówczas, gdy nastąpiło przełamanie obrony pułków pierwszego rzutu.

W końcu wojny kontrataki wyprowadzano wówczas, gdy nacierające zgrupowanie wroga było zdeorganizowane, a on sam nie zdążył podciągnąć odwodów i zmienić pozycji artylerii. Na przebieg i rezultaty kontrataków największy wpływ wywierało umiejętne wykorzystanie artylerii, czołgów i pododdziałów wojsk inżynieryjnych. Wzrost skuteczności obrony armii radzieckiej oraz coraz skuteczniejsze zwroty zaczepne spowodowały, że wojska niemieckie zmuszone były przejść do obrony. W pierwszym okresie wojny ze Związkiem Radzieckim obrona opierała się na punktach oporu przygotowanych do obrony okrężnej. Poszczególne punkty oporu współdziałały między sobą ogniowo. W miarę upływu czasu oraz stopniowego przejmowania inicjatywy przez armię czerwoną wojska niemieckie zaczęły organizować na niektórych odcinkach frontu obronę bardziej głęboką i lepiej rozbudowaną pod względem inżynieryjnym.

W drugiej połowie 1942 r. po wielu dotkliwych porażkach Niemcy zaczęli doskonalić obronę. Odcinki między węzłami oporu zamykano zaporami inżynieryjnymi i łączono transzejami. Przechodzono od obrony opartej na punktach oporu do obrony opartej na systemie transzei. Taktyczna strefa obrony związków taktycznych armii niemieckiej rozbudowana była następująco (Rys.6). Dywizja piechoty w składzie sześciu batalionów zajmowała pas obrony szerokości 12-15 km, a na szczególnie ważnych kierunkach 4-7km. Ugrupowanie bojowe dywizji składało się z jednego rzutu oraz odwodu dywizyjnego w sile do batalionu. Dywizja W ten sposób do wiosny 1943 r. charakter obrony armii niemieckiej w porównaniu z systemem stosowanym na początku wojny uległ zasadniczej zmianie. Natomiast w latach 1944-1945 cha-



rakteryzował się dalszym rozwojem urządzeń inżynierskich i lepszą organizacją systemu ognia<sup>23</sup>



Rys. 6 Taktyczna strefa obrony związku taktycznego armii niemieckiej

Trzecią pozycję budowano w odległości 1500-2500 m od drugiej. Składała się ona z rowu przeciwczołgowego i oddzielnych rowów strzeleckich. Rów przeciwczołgowy posiadał jedno przedpiersie, w które wrzynały się stanowiska strzelców i gniazda karabinów maszynowych. W odległości około 300 metrów od tego rowu budowano rowy strzeleckie. Trzecia pozycja obrony

<sup>23</sup> Por. H.Herman: Przełamanie zawczasu przygotowanej obrony niemieckiej przez oddziały i związki taktyczne radzieckiej 5 A Gw. w operacji wiślańsko-odrzańskiej /12-14.01.1945 r./, Warszawa 1980 r., ss. 77-87.

łączy się rowami łącznikowymi z drugą pozycją i najbliższymi umocnieniami z tyłu. Wszystkie pozycje obrony zabezpieczono przeszkodami przeciwczołgowymi i przeciwpiechotnymi z wykorzystaniem rzeźby terenu i istniejących przeszkód naturalnych. Rów przeciwczołgowy jest jakby zamknięciem głównego pasa obrony. W terenie przyległym do trzeciej pozycji rozmieszczono najbliższe odwody /pułkowe i dywizyjne/. Podstawowa masa artylerii miała stanowiska ogniowe za rowem przeciwczołgowym, który chronił ją przed atakiem czołgów.

Dywizja piechoty obsadzała pas obrony o szerokości 12-15 km i głębokości 4-6 km i w zależności od swojego składu ugrupowywała się zazwyczaj w dwa rzuty, rzadziej w jeden rzut z odwodem. Odwodem dywizyjnym był wzmocniony batalion na samochodach. Ponadto do odwodu dowódcy dywizji przydzielano 1-2 baterie artylerii przeciwpancernej, 1-2 kompanie czołgów lub dział pancernych. Odwód dywizyjny rozmieszczano 4-6 km od przedniego skraju obrony. Jego zadaniem było wykonanie kontrataku w wypadku gdy przeciwnik wdarł się w obronę i jej odtworzenie, a także zabezpieczenie skrzydeł i styków.

Zapory przeciwpancerne w głównym pasie obrony urządzano wszędzie tam, gdzie było możliwe natarcie czołgów, także w głębi obrony. Nieodłącznym elementem struktury obrony był ciągły rów przeciwczołgowy.

W system obrony przeciwpancernej była włączona artyleria, której stanowiska ogniowe były urzutowane w głąb, a ich wybór uzależniony od terenu i ściśle powiązany z zaporami przeciwpancernymi. Gęstość artylerii na głównych kierunkach dochodziła do 10 dział na kilometr. W system ten włączano także czołgi i działa pancerne, które wykorzystywano jako punkty ogniowe.

Główny pas był podstawą niemieckiej obrony i dla jego utrzymania wykorzystywano wszystkie środki ogniowe i odwody. W odległości 6-10 km za głównym pasem rozbudowywano drugi pas obrony o głębokości 3-6 km, który wspólnie z głównym pasem tworzył taktyczną strefę obrony. Składał się on z



1-2 pozycji przesłoniętych przeszkodami z drutu kolczastego z 2-4 rzędów kołków, wzmocnionych przeszkodami małowidocznymi. Na kierunkach dostępnych do natarcia czołgów ustawiano pola minowe. Podstawę oporu drugiego pasa stanowiły punkty oporu urządzone na dominujących wzgórzach, węzłach dróg, osiedlach i zagajnikach.

Według poglądów amerykańskich z okresu drugiej wojny światowej obrona na szczeblach taktycznych była traktowana jako działanie przejściowe mające umożliwić zyskanie czasu, by w dogodnych warunkach przejść do natarcia lub zaoszczędzić siły na jednym odcinku i uzyskać przewagę na innym.

Podstawę obrony związku taktycznego stanowiła pozycja obronna, którą należało utrzymać za wszelką cenę. Pozycja obronna to tzw. „pas oporu”, na który składały się rejonny obrony rozmieszczone wzdłuż i w głąb bez określonego układu. Przedni skraj najbardziej wysuniętych rejonów obrony nazywał się „główną linią oporu”. Związkom taktycznym w obronie nie wyznaczano, ani nie precyzowały tego regulaminy i instrukcje, konkretnych norm szerokości pasów. Podkreślano, że normy te są zmienne i uzależnione od konkretnych warunków obronnych.

Ugrupowanie bojowe wojsk w obronie składało się z pierwszego rzutu, odwodów ogólnych i specjalnych. Odwody wykorzystywano do luzowania oddziałów na pozycji obronnej, udział w kontratakach, poszerzenie skrzydeł pozycji obronnej, obsadzanie pozycji tyłowych.

Dywizje pancerne wchodziły w skład drugiego rzutu lub odwodu korpusu i przeznaczone były do wykonania kontrataków wzmocnienia wojsk pierwszego rzutu i tylko wyjątkowo do utrzymania rubieży lub rejonów w głębi obrony. Dywizje te rozmieszczano w odległości 12-20 km od przedniego skraju. Dywizje pancerne walczące w Ardenach przeszły do obrony na doraźnie zorganizowanych rubieżach i zostały wykorzystane do kontrataków i przeciwuderzeń.

Od obrony domagano się uporczywości i aktywności. Najwyższym wyrazem aktywności obrony były kontrataki, a inicjatywę w tym względzie pozostawiano dowódcom. W przypadku przedarcia się przeciwnika domagano się odcinania piechoty od grup pancernych oraz uporczywego utrzymywania podstawy włamania, która zabezpiecza możliwość odcięcia klina nacierających wojsk.

W analizowanym okresie obrona ulegała istotnym przeobrażeniom, które stanowiły o jej rozwoju. Istota obrony pozostaje niezmienna: utrzymanie zajmowanego obszaru (terenu, rubieży) przez oddziaływanie na przeciwnika posiadanymi siłami i środkami w celu załamania jego natarcia i stworzenia własnym wojskom warunków do wykonania przeciwuderzenia (kontrataku).

Lata 1914-1945 stanowią wyodrębniający się etap rozwoju obrony. W tym czasie uzyskała ona swoją głębokość nie tylko w wymiarze taktycznym, lecz także operacyjnym i strategicznym. Obrona przybrała głębokość operacyjną przede wszystkim z racji tworzenia w związkach taktycznych i operacyjnych drugich rzutów i odwodów oraz rozbudowy rubieży (pasów) tyłowych. Była więc antidotum na związane siłą uderzenia zgrupowań pancernozmechanizowanych łatwo przełamujących płytkie ugrupowania obronne. Rozwój broni pancernej i masowe jej wprowadzanie na wyposażenie wojsk, szczególnie tych armii których doktryną były działania zaczepne spowodował, że obronie zaczęto poświęcać wiele uwagi.

Podstawowej sile natarcia jaką były wojska pancerne i zmechanizowane musiała przeciwstawić się obrona o cechach zdolnych do jej załamania.

W tych warunkach istotnego znaczenia, obok innych czynników wywierała głębokość obrony. To z kolei wymusiło pojawienie się nowych, dotąd nieznanych elementów ugrupowania np. odwody pancerne, odwody przeciwpancerne, oddziały zaporowe itp. Powstała więc sieć elementów wzajemnie ze sobą powiązanych tworząc system obrony.



Głównymi czynnikami przesądzającymi o sile i trwałości obrony były: system ognia wszystkich rodzajów wojsk; inżynieryjne przygotowanie terenu; kontrataki i przeciwuderzenia. Natomiast głównym czynnikiem, który determinował rozwój obrony był systematyczny wzrost technicznego wyposażenia wojsk. Zwiększał on możliwości nacierających zgrupowań co powodowało, że obrona przekształcała się z płytkiej w głęboko urzutowaną, manewrową zdolną do przeciwstawienia się natarciu.

Potrzeba ukrycia broniących się wojsk spowodowała, że cały system rozbudowy inżynieryjnej przyjął postać transzei i rowów łączących o charakterze ciągłym. Możliwości ogniowego oddziaływania na broniące się wojska przez artylerię i lotnictwo narzucały potrzebę budowy ukryć dla wojsk i sprzętu technicznego. Stąd ogromne znaczenie prac inżynieryjnych i liczne wzmocnienia pododdziałami, oddziałami a nawet związkami wojsk inżynieryjnych.

## **2. 2 Problemy obrony współczesnej**

Jakościowo nowa sytuacja geopolityczna końca XX i początku XXI wieku zawrotny, wręcz rewolucyjny postęp naukowo-techniczny, sprawił, że przez wiele lat opracowywane koncepcje i zasady prowadzenia działań wojennych musiały ulec radykalnym zmianom.

Nowy powietrzno-lądowy charakter działań zaczepnych, powiązany z użyciem wysoko efektywnych systemów rażenia, broni precyzyjnej, środków walki radioelektronicznej, systemów rozpoznania i ostrzegania, spowodował zmiany zasad prowadzenia walki, a w tym obrony. Dotychczasowy sposób prowadzenia obrony wobec nowych sposobów prowadzenia natarcia wspartych najnowszymi zdobyczami techniki ulec musi istotnym przeobrażeniom. Bezwzględna walka o utrzymanie określonych rubieży „za wszelką cenę”, wobec potężnej siły nacierającego, traci w wielu wypadkach również na aktualności. W tych warunkach adaptacją obrony okresu drugiej wojny światowej do warunków współczesnych byłaby przedsięwzięciem nieracjonalnym.

Doświadczenia z konfliktów w Zatoce Perskiej, na Bałkanach, o Falklandy, czy ostatnio w Afganistanie dowodzą, potrzeby nowego spojrzenia na problemy współczesnej obrony taktycznej Związki taktyczne, oddziały i pododdziały wojsk lądowych muszą być przygotowane na odparcie uderzeń przeciwnika we wszystkich możliwych wymiarach. Stosując różne formy i metody oddziaływania, atakujący zmierzać będzie do rozbicia ugrupowania obronnego nie tylko od czoła, lecz mając możliwość przenoszenia sił i środków w głąb ugrupowania obronnego, dążyć będzie do jednoczesnego zakłócenia swobody działań w głębi rejonu obrony i „rozsadzenia” go od wewnątrz. Po naruszeniu spójności systemu obrony i uzyskaniu przewagi, w określonym miejscu i czasie, dążyć będzie do szybkiego wychodzenia na skrzydła i tyły broniących się zgrupowań w celu izolacji i niszczenia obrońcy częściami. W planach nacierającego niewątpliwie ważne miejsce zajmie szybkie przekraczanie kolejnych pozycji obrony i przeszkód terenowych, działanie swe często podporządkowuje szybkiemu pokonaniu bądź ominięciu obszarów przygotowanych do prowadzenia obrony, zdobyciu ważnych obiektów infrastruktury (elektrownie, lotniska, porty, itp.) których opanowanie może zapewnić mu nie tylko osiągnięcie celu taktycznego, ale także operacyjnego.

Wspomniane wyżej doświadczenia z konfliktów zbrojnych dają podstawę sądzić, że do historii należeć będzie masowanie sił i przełamywanie obrony metodą “walca” broni pancernej piechoty i ognia niszczącego wszystko na swej drodze. Nowa technika bojowa stwarza całkiem inne możliwości osiągnięcia założonego celu natarcia. Nadal o sukcesie prowadzonych działań bojowych zadecyduje wynik starcia lądowego, w ramach którego coraz większą rolę odgrywać będą zgrupowania powietrzno-lądowe, które na przestrzeni ostatnich lat stały się rzeczywistością. Walka ogólnowojskowa obejmuje więc starcia na ziemi i w powietrzu, a ich wspólny wynik decyduje o wykonaniu zadania bojowego. Rozszerzenie walki wojsk lądowych o trzeci wymiar rzu-



tuje na wiele zjawisk. Rubież styczości wojsk staje się coraz trudniejsza do jednoznacznego określenia.

Przeplatanie się działań defensywnych z ofensywnymi na poziomie taktycznym będzie wyjątkowo częstym i powszechnym zjawiskiem - zarówno podczas realizacji celu obronnego, jak i zaczepnego. Dostrzegając rozwój informatyki i elektroniki, są podstawy sądzić, że pojawił się kolejny niezwykle groźny element starcia zbrojnego. Już dziś określany jako czwarty - elektro-niczny wymiar walki. Niewidoczny gołym okiem posiada możliwości "humanitarnego" oddziaływania, które całkiem inaczej należy oceniać w kontekście skutków, jakie oddziaływanie to może wyrzucić na przebieg i sposób osiągnięcia celu działań bojowych.

Pomimo przeobrażeń pola walki nie zmienia się cel obrony. Od lat jest on niezmienny. Pewnej ewolucji z uwagi na wcześniej wspomniane czynniki ulega droga do osiągnięcia tego celu.

Celem obrony jest udaremnienie lub odparcie natarcia przeciwnika, zadanie mu maksymalnych strat i utrzymanie zajmowanych rejonów (pozycji, obiektów). Oznacza to, że dążąc do osiągnięcia zamierzonego rezultatu starcia z silniejszym przeciwnikiem, nie musimy szukać wyłącznie w oparciu o przednia linię obrony, lecz również w głębi, a czasem przed przednim skrajem.

Wspomniany cel musi być osiągnięty w rejonie (pasie) obrony. Z faktu tego wynika, że odpowiednio do zaistniałej sytuacji celem obrony może być:

- w wymiarze rzeczowym - zadanie nacierającemu maksymalnie dużych strat, aby pozbawić go możliwości kontynuowania działań zaczepnych i stworzyć warunki do rozbicia przeciwnika przy jak najmniejszych stratach własnych;
- w wymiarze przestrzennym - utrzymanie jak największej części bronionego obszaru, zapewniając jednocześnie warunki do odzyskania utraconych rejonów i odtworzenie pierwotnego położenia;

- w wymiarze czasowym - zyskanie czasu niezbędnego do stworzenia zgrupowań uderzeniowych, przeznaczonych do wykonania zwrotu zaczepnego lub przejścia do przeciwnatarcia.<sup>24</sup>

Przy tak pojmowanym celu obrony jej istota wyraża się w zespoleniu rażenia ogniowego i radioelektronicznego z uderzeniami z powietrza i przed przedni skraj na podchodzące i rozwijające się do natarcia wojska przeciwnika w celu osłabienia go, zatrzymania i rozbicia w rejonie włamania.

Działania obronne coraz bardziej przybierają kształt działań obronno-zaczepnych, które umożliwiają powstrzymanie natarcia przeważających sił, a następnie ich rozbicie.

W sprzyjających okolicznościach racjonalnym rozwiązaniem będzie obrona manewrowa, prowadzona do określonej głębokości, by stworzyć sprzyjające warunki do wykonania zwrotu zaczepnego i ostatecznego osiągnięcia celu obrony. Obok więc obrony pozycyjnej, ukierunkowanej na utrzymanie zajmowanych pozycji należy dostrzegać obronę manewrową, w której świadomie i celowo dążyć się będzie do pobicia głównego zgrupowania uderzeniowego przeciwnika w głębi własnego ugrupowania. Dysponując głębokością bronionego obszaru można przejściowo ustąpić z czołowych pozycji obronnych, by wysoce manewrowymi działaniami opóźniającymi i stosowaniem różnych form i metod oddziaływania doprowadzić do sytuacji, że nacierające wojska niewielkie zdobycze terenowe okupią niewspółmiernie wysokimi stratami. Stopniowo osłabiając przeciwnika można zniwelować różnice w potencjałach bojowych przeciwstawnych stron i spowodować, że nacierający znajdzie się w położeniu niekorzystnym. Niektórzy teoretycy wojskowi przyrównują prowadzenie obrony manewrowej do walki boksera, który w ciągu 9/10 czasu starcia wyrabia sobie "pozycje", uchyla się, aby w 1/10 zadać przeciwnikowi silny cios<sup>25</sup>      Przestrzenny charakter współczesnego natarcia na-

<sup>24</sup> S. Koziej, Teoria walki zbrojnej, Warszawa 1993, s. 138.

<sup>25</sup> T. Wójcik, Rozważania o współczesnym natarciu, Warszawa 1987, s.32.



kazuje by i przestrzennie, w określonym obszarze dostrzegać możliwość osiągnięcia celu walki obronnej.

Przed obroną staną więc istotne problemy, które obrońca musi brać pod uwagę. Spośród wielu, najistotniejsze z nich to:

- aby obrona mogła sprostać wymogom obecnego i przyszłego pola walki, musi być przede wszystkim aktywna, oparta na szerokim manewrze większości sił;
- obrona, jako działanie stosowane najczęściej przez słabszą ze stron, może być działaniem o znaczeniu rozstrzygającym i decydującym o ostatecznym powodzeniu, a więc może doprowadzić do rozbicia przeciwnika;
- w warunkach gwałtownie zmieniających się sytuacji bojowych natarcie nie może obejść się bez elementów obrony, tak jak obrona bez elementów natarcia;
- wybór form obrony będzie zależał od konkretnej sytuacji bojowej i polegał będzie na ustaleniu wzajemnego układu i powiązania obronnych elementów statycznych i manewrowych. Ilość i jakość wydzielonych sił i środków do spełniania funkcji o charakterze statycznym i manewrowym decydować będzie o charakterze walki obronnej nadając jej cechy zbliżone do obrony pozycyjnej, a więc statycznej, lub manewrowej.

Z przytoczonych tez wynika, że współczesna obrona musi być nie tylko uporczywa i trwała, lecz również elastyczna. Przy tym elastyczność musi obejmować manewr wojskami, ogniem, sprzętem.

Dynamiczność pola walki, gwałtowność zmian w położeniu wojsk, powoduje, że charakter działań obronnych ulegał będzie przeobrażeniom. Zależnie od siły oddziaływania przeciwnika, celu walki, możliwości bojowych wojsk oraz warunków terenowych, charakter obrony może i będzie ulegać zmianom przekształcając się w działania o cechach statycznych lub odwrotnie — manewrowych. Załamanie się obrony stałej może zmusić obrońcę do przejścia do działań opóźniających lub odwrotu. Powodzenie uzyskane w toku tych

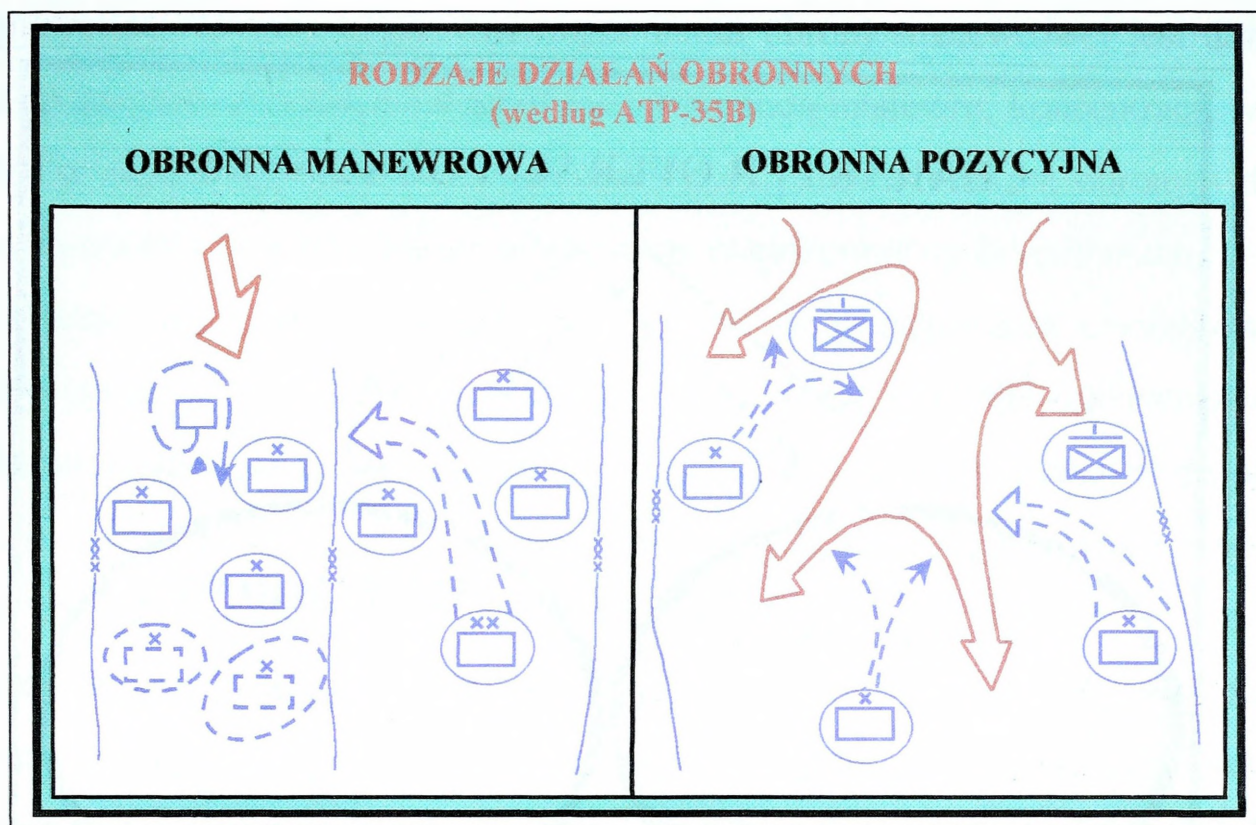
działań może stworzyć warunki do ponownego przejścia wojsk do obrony stałej, czy też w niektórych wypadkach do wykonania przeciwuderzenia. W warunkach współczesnego pola walki nie mogą więc istnieć stałe, niezmiennie formy obrony. Rozwój ich jest odbiciem kształtowania się nowych form natarcia, któremu obrona musi się przeciwstawić. Inicjatywa nacierającego, wynikająca z przewagi posiadanych sił i środków korzystniejszego położenia, możliwości wyboru miejsca i czasu uderzenia, narzucając obronie każdorazowo szereg odmiennych cech szczególnych.

## **2. 2. Rodzaje obrony**

Jednym z kluczowych problemów myśli wojskowej jest nakreślenie wizji przyszłego pola walki. Podejmuje się więc próby coraz to nowszej klasyfikacji działań bojowych. W wielu wypadkach rozszerza się dotychczas obowiązujące definicje, "wzbogacając" określony termin stosownym przymiotnikiem służącymi mocniejszemu podkreśleniu pewnej cechy działań czy zjawiska pola walki. Podobnie rzecz ma się w odniesieniu do obrony, choć jako rodzaj walki (działań bojowych) była i jest jedna. Dopisywanie do terminu "obrona" dodatkowych określeń w niczym nie zmienia jej istoty. Cel obrony jest niezmienny od lat, a jedynie sposoby jego osiągnięcia ulegają zmianie.

Często sądzi się, że o charakterze działań obronnych decyduje przewaga określonych form działania. I tak, jeżeli przeważają działania statyczne i opór, obronę określa się jako pozycyjną (stałą). Gdy przeważa manewr, obronę uważa się za manewrową. Różnice w postrzeganiu rodzajów obrony przedstawia poniższy rysunek.

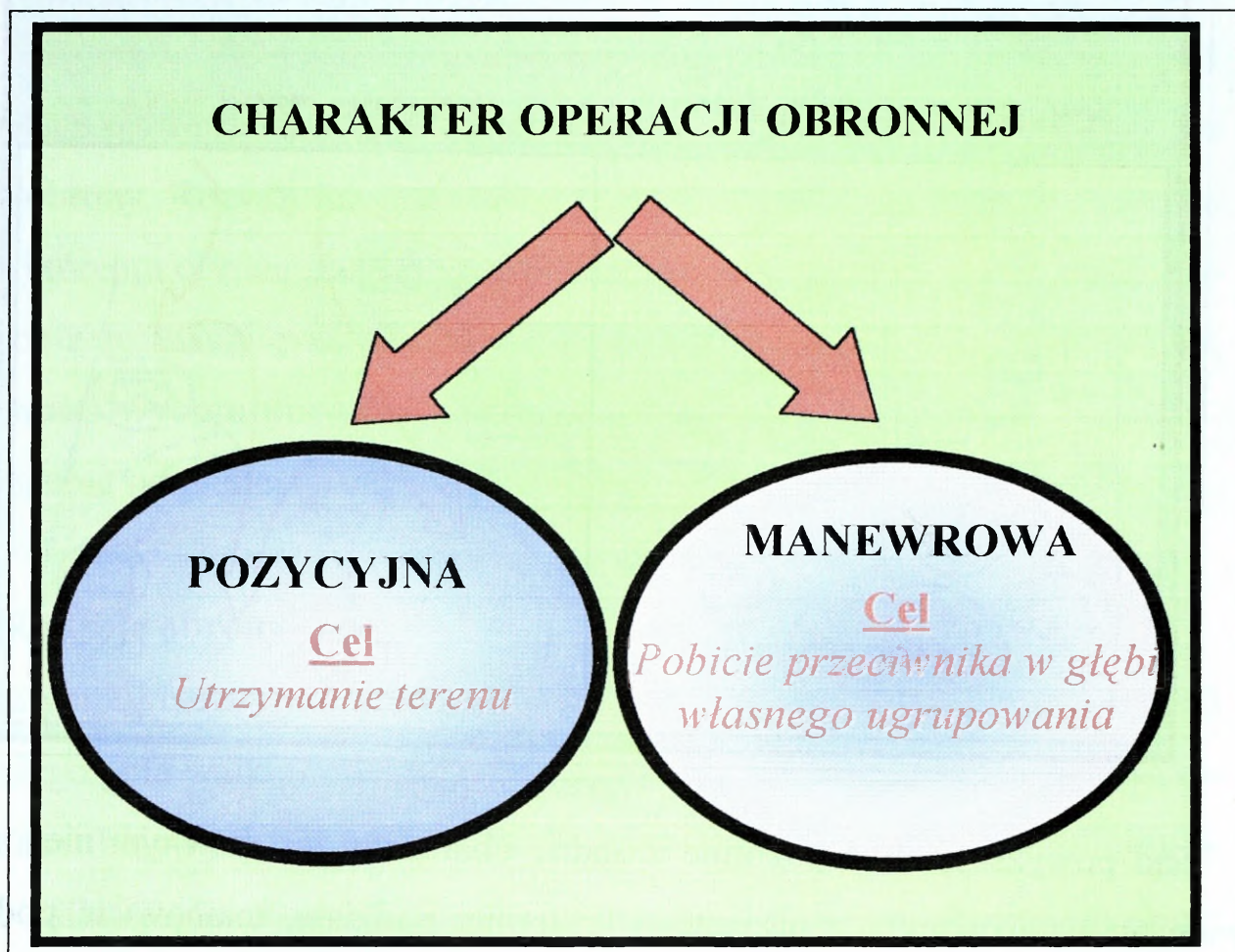




*Rys. 7 Rodzaje obrony*

Sąd powyższy, choć pozornie zasadny obarczony jest pewnym niedomówieniem wynikającym z przyjętego kryterium podziału, mianowicie podział nie uwzględnia sytuacji równowagi charakteru działań przez co jest nieczytelny. Kryterium, które w przekonaniu zespołu autorskiego jest zasadne to kryterium celu. Według tego kryterium najprostszym celem obrony pozycyjnej jest utrzymanie określonego obszaru (pasa, rejonu) obrony, podczas gdy manewrowej – jest pobicie głównego zgrupowania uderzeniowego przeciwnika w głębi własnego ugrupowania. Z tak określonych celów obrony wynikają dalsze, w naszym przekonaniu, istotne reperkusje. Sprowadzają się one do poszukiwania odpowiedzi na następujące pytanie: Czy obydwa rodzaje obrony mogą być stosowane na szczeblach taktycznych. Przeprowadzone badania wykazały, że w warunkach i strukturach występujących w naszej rzeczywistości na szczeblach taktycznych możliwa jest do stosowania obrona pozycyjna. Obrona manewrowa zaś przypisywana powinna być operacji. Tam, bowiem stosowna przestrzeń, a przede wszystkim dysponowane siły umożliwiają osiągnięcie określonego wyżej celu.





*Rys. 8 Cele operacji*

W obronie pozycyjnej wysiłek broniących się wojsk ukierunkowany jest na zadanie przeciwnikowi jak największych strat podczas walk o przedni skraj obrony. Opiera się ona na systemie ognia i zapór inżynieryjnych oraz wykorzystaniu naturalnych przeszkód terenowych. Dominującym czynnikiem jest opór. Manewr podporządkowany jest tworzeniu i przemieszczaniu zgromadzeń, głównie środków ogniowych, na najważniejsze w danym okresie kierunki. Znajduje to wyraz, między innymi, w manewrze odwodami przeciwpancernymi, oddziałami zaporowymi i odwodami ogólnymi kierowanymi na rubież ogniowe.

W obronie manewrowej przez śmiały manewr sił i środków, elastyczny ogień oraz uporczywą obronę ważnych rejonów (obiektów) połączoną z ofensywnością działań, dąży się do zniwelowania przewagi przeciwnika, kanalizowania ruchu i osłabiania tempa natarcia jego wojsk przez stopniowe



zmniejszanie ich potencjału bojowego. Istotą obrony manewrowej jest dążenie do zmiany stosunku sił i środków za pomocą manewru, koncentracji wysiłku w najważniejszym w danym momencie punkcie obszaru obrony i dekoncentracji w celu uchylenia się od starcia w niekorzystnych warunkach.

Obrona manewrowa sprowadza się, więc do redukcji początkowej przewagi materialnej nacierającego przez zadawanie mu maksymalnych strat, a jednocześnie - kosztem utraty terenu w sposób zamierzony i zorganizowany - uchronienie przed stratami własnych wojsk, powstrzymanie dalszego ruchu przeciwnika w głębi obrony i rozbicia go w wyniku zwrotów zaczepnych. W takiej obronie opór za wszelką cenę traci znaczenie na rzecz walki na kolejnych rubieżach, zawczasu wybranych i rzutowanych w głąb. Istotne jest również wykonywanie manewrów i niespodziewanych uderzeń ogniowo-radioelektronicznych, po uprzednim wciągnięciu nacierającego w tak zwany "worek ogniowy" (strefę, rejon porażenia) oraz wyprowadzenie zdecydowanych kontrataków (przeciwuderzeń).

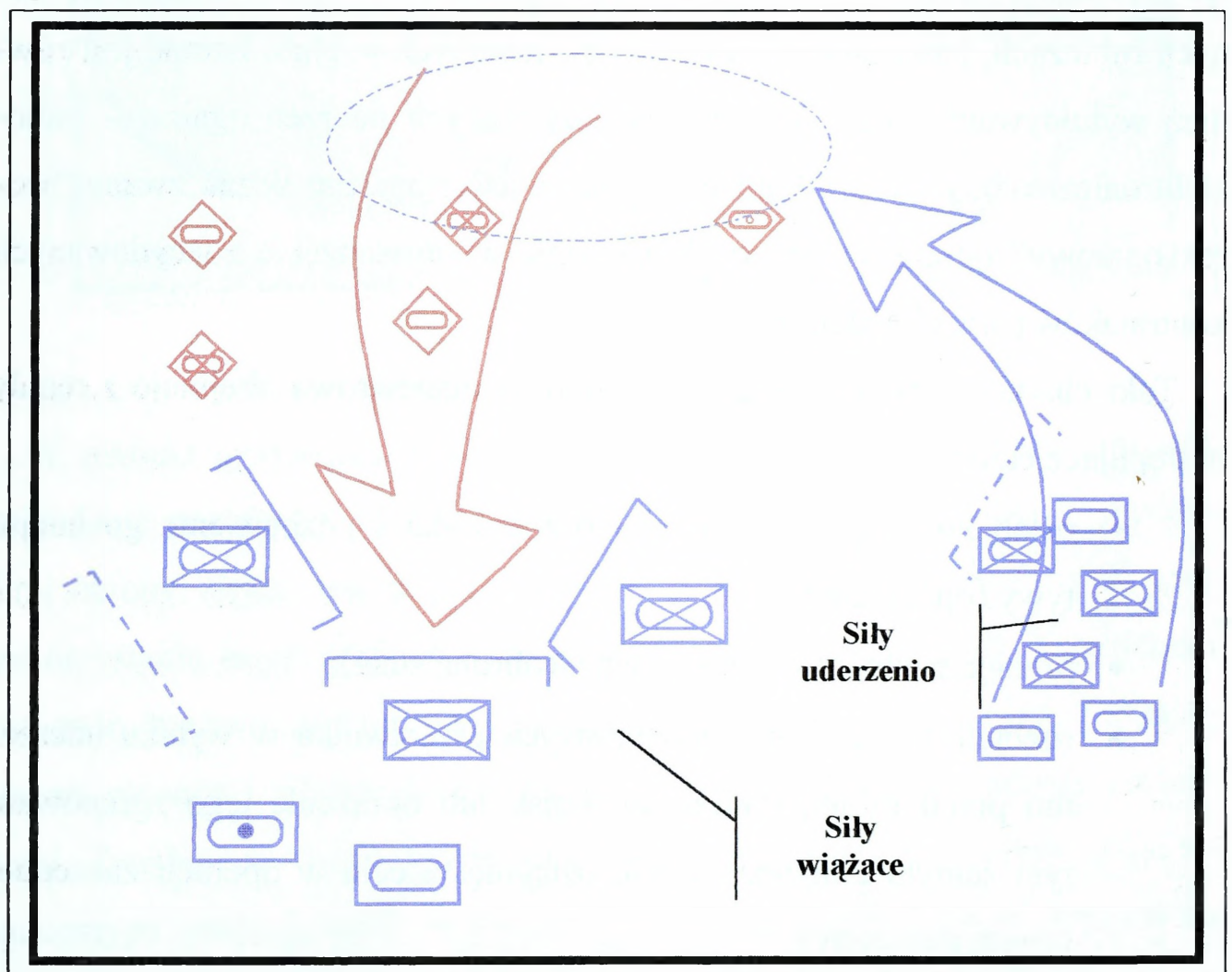
Taki charakter działań sprawia, że obrona manewrowa obejmuje z reguły następujące etapy:

- osłabienie siły uderzeniowej przeciwnika i pozbawienie go inicjatywy (opóźnianie);
- przejęcie inicjatywy operacyjnej (obrona stała);
- rozbicie zgrupowań uderzeniowych przeciwnika w wyniku uderzenia przed rubież styczności wojsk lub okrążenie jego zgrupowań, tym samym uniemożliwienie osiągnięcia celu w operacji zaczepnej (zwrot zaczepny);
- reorganizacja systemu obrony w aspekcie odparcia ewentualnego kolejnego uderzenia.<sup>26</sup>

Pierwszy etap z reguły będzie realizowane w formie działań opóźniających, którymi redukujemy początkową przewagę nacierającego. W począt-

kowej fazie starcia ma on inicjatywę i przewagę, ale wciągając przeciwnika w głąb własnej obrony rozdrabniamy jego wysiłek wiążąc walką na kolejnych rubieżach obronnych. Umożliwia to skanalizowanie ruchu zgrupowań przeciwnika w pożądanym dla nas kierunku, załamanie natarcia przeciwnika na porządnej rubieży (rejonie), w którym przez zwrot zaczepny nastąpi rozbitcie jego wojsk.

Obrona manewrowa polega, więc na kolejnym osłabieniu, następnie zatrzymaniu a w konsekwencji rozbiciu przeciwnika w głębi własnego ugrupowania. Istotę obrony manewrowej przedstawia poniższy rysunek.



Rys. 9 Istota obrony manewrowej

Ale czy tylko sposób prowadzenia obrony jest ich wyróżnikiem? Dążąc do uzyskania odpowiedzi na powyższe pytanie należałoby przeanalizować możliwości realizacji poszczególnych zadań cząstkowych przez określone



zgrupowania wojsk lądowych. Nie ulega wątpliwości, że działania opóźniające może prowadzić każdy szczebel organizacyjny. Tę fazę (etap) obrony manewrowej można realizować od pododdziału, podejmując działania opóźniające w odpowiednim pasie (kierunku).

Podobnie jest z obroną na rubieży położonej w głębi, która ma doprowadzić do ostatecznego załamania natarcia przeciwnika, a więc z obroną na końcowej rubieży opóźniania, rozumianej jako drugi etap (faza) obrony manewrowej. Wielce jednak dyskusyjne jest to, czy pododdział, a oddział czy związek taktyczny, po dynamicznie prowadzonych działaniach opóźniających z silniejszym przeciwnikiem będzie jeszcze w stanie podjąć obronę pozycyjną i ostatecznie załamać natarcie zgrupowania, którego początkowy potencjał bojowy był znacznie większy.

Dla obrony manewrowej istotne, wręcz rozstrzygające znaczenie i umożliwiające osiągnięcie celu działań tj. odzyskanie utraconego terenu ma faza trzecia - wykonanie zwrotu zaczepnego.

Jakie więc siły muszą wykonywać zwrot zaczepny, aby rozbić przeciwnika i odzyskać celowo, a zarazem przejściowo oddany obszar? Na pewno muszą być to znaczne siły. Co wynika z zasad prowadzenia działań zaczepnych, by więc mieć możliwość odniesienia sukcesu wykonując uderzenie winniśmy posiadać zdecydowaną miejscową przewagę, nierzadko dochodzącą do 6-10 w chwili rozpoczynania walki wykonywania zwrotu zaczepnego w dodatku przy silnym wsparciu lotniczym i ogniowo-radioelektronicznym. Widząc we właściwym świetle zjawiska ewentualnego pola walki i mając pełny obszar działań obronnych, należy przypuszczać, że zwrot zaczepny nie będą wykonywać siły danego szczebla taktycznego wojsk lądowych, które dotychczas realizowały dwie pierwsze fazy obrony manewrowej.

Obrona manewrowa nie jest, więc rodzajem walki możliwym do zastosowania na szczeblach taktycznych.

Jak wcześniej wspomniano obrona pozycyjna (stała) jest rodzajem obrony przypisanym jakoby szczeblom taktycznym. Analiza dokumentów historycznych oraz wnioski z najnowszych konfliktów zbrojnych upoważniają do stwierdzenia, że mimo znacznych przeobrażeń w sposobach, a przede wszystkim środkach prowadzenia natarcia, obrona o charakterze pozycyjnym zajmuje ciągle niezastąpione miejsce wśród innych działań defensywnych na szczeblu taktycznym. Można więc ją nazwać obroną taktyczną w odróżnieniu od obrony operacyjnej (manewrowej). Ewolucja tej obrony sprawiła, że nie jest to obrona podobna do tej z I czy II wojny światowej, lecz nowoczesna zdolna do przeciwstawienia się powietrzno-lądowemu natarciu przeciwnika. Nowoczesność tej obrony opiera się na aktywnym wykorzystaniu dysponowanych, nowoczesnych środków walki.

Obecnie każda obrona by zakończyła się sukcesem musi być aktywna. Innej alternatywy nie ma. Tylko, bowiem we właściwej symbiozie z trwałością pozwala osiągnąć cel końcowy prowadzonych działań. Istotę obrony pozycyjnej przedstawia zał. 2.



### III. OBRONA WSPÓŁCZESNA W ŚWIETLE KONCEPCJI DZIAŁAŃ ZACZEPNYCH PRZECIWNIAKA

#### 3.1. Hipotetyczny obraz agresji zbrojnej

W aktualnej sytuacji geopolitycznej najbardziej prawdopodobny jest konflikt lokalny o małej intensywności i niewielkim zasięgu. Sama możliwość zaistnienia konfliktu zbrojnego przemawia za tym, aby Siły Zbrojne RP zdolne były do działań w ramach NATO oraz ochrony terytorium państwowego w wypadku zagrożenia<sup>27</sup>. Przygotowując więc siły zbrojne, należy uwzględnić konieczność zapewnienia samowystarczalności obronnej państwa przynajmniej do czasu dotarcia w rejon konfliktu wojsk sojusznicznych. Zadanie to wymaga posiadania sił zbrojnych zdolnych do skutecznego przeciwdziałania agresorowi bez względu na skalę konfliktu.

Rozwój środków walki oraz koncepcje ich wykorzystania wskazują, że skuteczność agresji w dużej mierze zależy będzie od tego czy agresor:

- zdoła zniszczyć lub zakłócić funkcjonowanie systemu kierowania państwem i dowodzenia siłami zbrojnymi;
- zdoła przenieść działania na cały obszar objęty inwazją;
- utrzyma inicjatywę;
- potrafi stworzyć warunki do rozbijania częściami sił zbrojnych broniącego się;
- osłabi potencjał obronny przez zniszczenie obiektów i infrastruktury przemysłowej;
- złamie wolę stawiania oporu.

Analiza zarówno opracowań prognostycznych, jak i wspomnianych wcześniej konfliktów zbrojnych pozwalają wnioskować, że warunkiem sukcesu agresora jest osiągnięcie celu zanim strona napadnięta i jej sojusznicy zdążą podjąć skuteczne środki przeciwdziałania. Będzie to możliwe wtedy, gdy wyprzedzi się stroną przeciwną w rozwinięciu i koncentracji wojsk, a także dokona

<sup>27</sup> R. Szeremietiew, *Obronić Polskę*, Warszawa 1997, s. 186.

się właściwego wyboru czasu, kierunku i siły uderzenia. Efektem takiego działania może być zaskoczenie. Uzyskanie efektu zaskoczenia jest z kolei jednym z podstawowych warunków uchwycenia i utrzymania inicjatywy na głównych kierunkach uderzeń.

Do uzyskania zaskoczenia niezbędne jest wykrycie słabości przeciwnika a następnie szybkie jej wykorzystanie w działaniach zmierzających do pozbycia go woli obrony. Powstaje, więc pytanie, czy przy współczesnych środkach rozpoznania możliwe jest uzyskanie zaskoczenia? Wnioski płynące z doświadczeń uzyskanych w najnowszych konfliktach zbrojnych dowodzą, że prawdopodobieństwo zaskoczenia na szczeblu strategicznym czy nawet operacyjnym jest bardzo znikome. Niezmiernie trudno będzie dziś ukryć przygotowania do użycia siły militarnej. Należy, więc sądzić, że agresor będzie dążył do uzyskania zaskoczenia poprzez wybór czasu rozpoczęcia agresji oraz sposobów użycia utrzymywanych w stałej gotowości sił „szybkiego reagowania” (pierwszej kolejności użycia). Wynika stąd, że w agresji można będzie wyodrębnić kilka zająających się z sobą okresów, które, choć tworzyć będą spójną całość, różnić się będą celem oraz rodzajem użytych środków walki. Można bowiem zaryzykować twierdzenie, że **cel agresji determinował będzie sposób użycia sił i środków walki**. Jeśli cel agresji ograniczony będzie do części napadniętego terytorium, wówczas należy oczekiwać, że po wykonaniu uderzenia i opanowaniu spornego obszaru przeciwnik dążył będzie do utrzymania go. Oczekiwać więc należy, że kolejnym krokiem będzie próba doprowadzenia do wygaszenia konfrontacji zbrojnej, przenosząc wysiłek na rozwiązania polityczne oraz międzynarodową mediację, np. pod egidą ONZ. Jeśli państwo będące ofiarą agresji nie będzie zdolne do militarnego przeciwdziałania, przedłużający się konflikt może spowodować, że rozstrzygnięcia zależą będą od postanowień innych państw, a wówczas problem odzyskania utraconych obszarów może okazać się bardzo złożony.



Należy sądzić, że termin uderzenia, siły i środki użyte do agresji oraz jej cel do końca pozostaną tajemnicą, tym bardziej, że agresor może zrezygnować z wcześniejszego ogłaszania mobilizacji czy też zauważalnego rozwijania określonych komponentów sił zbrojnych. Nie należy także spodziewać się wzmożonych ruchów wojsk, zmiany dyslokacji wybranych jednostek czy innych przedsięwzięć świadczących o przygotowaniach do agresji<sup>28</sup>. Pierwsze uderzenie, którego skutki mogą być katastrofalne dla ofiary agresji, zostanie wykonane z użyciem wydzielonych sił lotnictwa, wojsk raketowych oraz powietrznoszturmowych i powietrznodesantowych (desantowoszturmowych). Siły te pozostają w wysokim stopniu gotowości bojowej praktycznie przez cały czas. Mogą zatem w ciągu kilku godzin skrycie osiągnąć pełną gotowość do wykonania zaplanowanych wcześniej uderzeń.

Wyniki przeprowadzonych analiz pozwalają sądzić, że **celem pierwszego (początkowego) okresu agresji będzie dążenie do obezwładnienia systemu rozpoznania, łączności i obrony powietrznej oraz zniszczenia systemu kierowania państwem i siłami zbrojnymi, a tym samym do utrudnienia lub zerwania mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych**. Cel powyższy osiągany będzie w ramach prowadzonych operacji powietrznych i elektroniczno-ogniowych<sup>29</sup> wraz z uderzeniami lotniczo-raketowymi poprzez wykorzystanie czynnika zaskoczenia co do czasu rozpoczęcia działań.

Analiza wniosków z najnowszych konfliktów zbrojnych wskazuje, że celem początkowej fazy agresji będzie prawdopodobnie likwidacja systemu kierowania państwem i dowodzenia siłami zbrojnymi. Osiągnięcie powyższego celu doprowadzi prawdopodobnie do paraliżu funkcjonowania sił zbrojnych, chaosu organizacyjnego i poważnych zakłóceń w funkcjonowaniu systemu informacyjnego niezbędnego do skutecznego przeciwdziałania agresji.

<sup>28</sup> Cz. Dęga, *Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych po 2020 roku*, Warszawa 1995, s. 268.

<sup>29</sup> J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski przełomu XX i XXI wieku*, Warszawa 1995, s. 216.

Zakłócenie funkcjonowania systemu obrony powietrznej sprawi, że siły powietrzne agresora zintensyfikują uderzenia na obiekty infrastruktury mające istotny wpływ na potencjał obronny ofiary agresji. W tym okresie należy oczekiwać uderzeń na wojskowe i cywilne obiekty infrastruktury przemysłowej rozmieszczone przeważnie w aglomeracjach miejskich. Spowodować to może, obok zniszczeń, także skażenie terenu toksycznymi środkami przemysłowymi, powstałymi w wyniku zniszczenia zbiorników z takimi środkami bądź w efekcie spalania się różnego rodzaju tworzyw sztucznych, stosowanych w produkcji lub jako elementy budowlane. Skutkiem skażenia mogą być znaczne straty wśród ludności cywilnej oraz masowy, niekontrolowany jej odpływ ze skażonych obszarów.

Działania sprzymierzonych prowadzone w rejonie Zatoki Perskiej o wyzwolenie Kuwejtu oraz interwencja NATO w Kosowie wskazuje, że złamanie oporu broniącego się następować będzie w wyniku zastosowania nowoczesnej techniki, głównie środków precyzyjnego rażenia występujących w siłach powietrznych i wojskach raketowych strony nacierającej. Działanie przy użyciu tych środków skierowane będzie nie tylko przeciwko siłom zbrojnym ofiary agresji, ale także przeciwko różnego typu obiektom wojskowym i cywilnym rozmieszczonym na całym obszarze objętym działaniami zbrojnymi<sup>30</sup>.

Uderzenie lotniczo-raketowe na nieprzygotowany do odparcia ataku system obronny państwa i dowodzenia siłami zbrojnymi spowodować mogą znaczne zakłócenia i chaos, utrudniający podjęcie skutecznego przeciwdziałania przez, nawet gotowe do użycia, siły zbrojne w pierwszych godzinach agresji. Wspomniane uderzenia będą wykonywane w warunkach jednoczesnych, silnych, zmasowanych uderzeń elektronicznych na wybrane obiekty systemu dowodzenia i rozpoznania elektronicznego, zwłaszcza na te, które wchodziły w skład podsystemu obrony powietrznej. Uderzenie to będzie tym bardziej zaskakujące, że może być prowadzone z obszaru przeciwnika bez naruszenia tery-

---

<sup>30</sup> J. Użycki, *Wojna konwencjonalna w Europie*, Warszawa 1989, s. 113.



torium lub przestrzeni powietrznej napadniętego. Główną rolę w tym etapie agresji odegra lotnictwo, wykorzystujące różnorodne rakietowe i elektroniczne środki rażenia; będzie miało najlepsze warunki do realizacji celów zakładanych przez agresora. Należy sądzić, że w tym okresie, najpierw zostaną użyte samonaprowadzające rakiety oraz pociski manewrujące zaprogramowane na precyzyjnie wyselekcjonowane cele i obiekty o istotnym znaczeniu dla zapewnienia swobody działania lotnictwa. Użyte środki obezwładniania elektronicznego prawdopodobnie sparaliżują systemy rozpoznania, obrony powietrznej i przeciwrakietowej. Celami dla wspomnianych środków w tym okresie będą, obok wyżej wymienionych, także lotniska i samoloty, stanowiska startowe i ogniowe rakiet przeciwlotniczych, rejony stacjonowania wojsk itp. Ich wyeliminowanie ułatwi lotnictwu swobodne wykonywanie kolejnych zadań. Siły zbrojne ofiary agresji, zwłaszcza środki obrony powietrznej i przeciwrakietowej, dążąc do przeciwdziałania, zostaną zmuszone do uruchomienia całej gamy różnych, emitujących energię elektromagnetyczną, środków rozpoznania i dowodzenia. W tej sytuacji użycie przez przeciwnika pocisków samonaprowadzających na źródła wspomnianej energii może spowodować częściowe lub całkowite zniszczenie elementów systemu obrony powietrznej, dowodzenia i rozpoznania ogólnowojskowego.

Dotkliwym ciosem dla funkcjonowania gospodarki będzie niszczenie systemu energetycznego. Obiekty tego systemu trudne do ukrycia czy maskowania, będą stanowić łatwy cel dla środków napadu powietrznego. Ich zniszczenie czy nawet czasowe obezwładnienie sparaliżuje funkcjonowanie wielu gałęzi przemysłu. Przykładem takiego działania jest interwencja NATO w obronie ludności Kosowa, gdzie użycie bomb grafitowych na energetyczne linie przesyłowe spowodowało zakłócenia w dostarczaniu energii elektrycznej. Uciążliwości z tym związane dotyczą wszystkich mieszkańców korzystających z urządzeń zasilanych energią elektryczną.

Groźne w skutkach mogą być zniszczenia elektrowni jądrowych i wodnych. Awaria elektrowni w Czarnobylu aż nadto uświadamia grozę ewentualnych zniszczeń. Uwolnienie spiętrzonych mas wody po uderzeniach na elektrownie wodne lub zbiorniki retencyjne może spowodować zatopienie olbrzymich obszarów terenu, co może być wykorzystane przez agresora do izolowania dopływu sił w rejon starcia wojsk lądowych. W odniesieniu do ludności cywilnej spowodować może zatrucie źródeł wody pitnej oraz konieczność ewakuacji z zalanych obszarów.

Pomyślne wykonanie tych zadań będzie warunkiem sprawnego przejścia do kolejnej, drugiej części agresji. Celem jej będzie odizolowanie sił, które po mobilizacyjnym rozwinięciu będą się przemieszczać do wyznaczonych pasów i rejonów w obszarze objętym konfliktem. Takie działanie może pozwolić agresorowi na kolejne eliminowanie z walki niejednocześnie napływających wojsk. Agresor będzie chciał osiągnąć cel, wykorzystując działania desantów operacyjnych i taktycznych, grup desantowoszturmowych, oddziałów wydzielonych i rajdowych. Wysadzone na różnych głębokościach, praktycznie na całym obszarze objętym konfliktem, wiązać będą walką wojska zmierzające w rejon bezpośredniego starcia, blokować przeprawy wojsk przez teren trudno przekraczalny, niszczyć przeprawy, wybrane ruchome i stacjonarne elementy rozpoznania, dowodzenia i kierowania ogniem. Ta część agresji wspomagana będzie przez szeroko zakrojone działania dywersyjne skierowane przeciwko kolumnom maszerujących wojsk, obiektom drogowym i komunikacyjnym, urządzeniom energetycznym, zakładom przemysłowym produkującym na potrzeby wojska, węzłom łączności itp.<sup>31</sup> Działania te mogą spowodować olbrzymie zniszczenia rzutujące na funkcjonowanie istotnych gałęzi przemysłu, powstanie rozległych stref skażeń toksycznymi środkami przemysłowymi, liczne utrudnienia w ruchu wojsk spowodowane zniszczeniami obiektów drogowych i hydrotechnicznych.

---

<sup>31</sup> Por.: S. Kulczyński, *Organizacja działania i szkolenie pododdziałów specjalnych w siłach zbrojnych wybranych państw*, Warszawa 1992, s. 68.



Te przedsięwzięcia ukierunkowane będą na utrudnienie zorganizowanego przemieszczania sił, które po osiągnięciu gotowości w głębi kraju, będą podchodziły w strefę starcia. Efektem takiego działania może być znaczne opóźnienie podejścia w strefę zmagania zbrojnych niektórych jednostek, niejednoczesne wprowadzanie ich do walki, a co się z tym wiąże ułatwienie agresorowi ich zwalczania. Ułatwienia te będą także skutkiem uderzeń wykonywanych na system komunikacyjny, energetyczny i informacyjny. Zniszczenie mostów i szlaków kolejowych to prawdopodobnie jeden z pierwszoplanowych celów potencjalnego agresora. Zniszczenie podstawowych elementów systemu energetycznego nie pozostanie bez wpływu na zagadnienia związane z procesem operacyjnego i mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych państwa i realizację zadań wynikających ze zobowiązań sojuszniczych. Znacznie utrudniona będzie także egzystencja ludności cywilnej. Zniszczenia obejmą znaczną liczbę zakładów przemysłowych i innych obiektów o znaczeniu gospodarczym, co powodować będzie exodus ludności z ośrodków miejsko-przemysłowych w inne, mniej zurbanizowane, obszary kraju. Może to stanowić znaczne utrudnienie dla przemieszczających się wojsk lądowych.

Trudności związane z ukryciem przygotowań do agresji sprawiają, że zasadnicze siły lądowych wojsk operacyjnych agresora osiągać będą gotowość do działań w czasie zbliżonym do sił zbrojnych strony napadniętej. Z uwagi jednak na inicjatywę przejętą w efekcie zaskoczenia, będą one w znacznie korzystniejszej sytuacji. Bowiem to nacierający wybiera miejsce, czas i siłę uderzenia, dlatego powstrzymanie agresji w pobliżu granicy, w strefie taktycznej czy nawet operacyjnej, wydaje się być zadaniem nierealnym. Celem działań wojsk lądowych w tej części konfliktu będzie bez wątpienia opanowanie i utrzymanie obszaru stanowiącego cel agresji. Determinantem jego osiągnięcia będzie czas. Im szybciej wojska lądowe agresora zdołają zająć obszar stanowiący przedmiot agresji, tym silniejszą potrafią przygotować obronę przed przeciwwuderzającymi wojskami, podchodzącymi z głębi. Należy przewidywać, że w tej części agresji,

wojska lądowe agresora wspierane przez lotnictwo i śmigłowce, a osłaniane przez elektroniczne środki zakłócające, wytworzą znaczną przewagę na wybranych kierunkach uderzeń. Zgrupowania te będą dążyć do rozcięcia broniących się wojsk, ich okrążenia i izolacji, nie dążąc do całkowitego rozbijania okrążonych zgrupowań. Należy oczekiwać, że gros sił agresora będzie dążyć do opowania całego obszaru objętego agresją i stworzenia tam silnej obrony. Jeśli obszar agresji stanowił będzie pewną tylko część kraju, to przyjęcie ugrupowania obronnego, osłoniętego zaporami i osłanianego przez środki przeciwlotnicze i napadu powietrznego, zakończy ten fragment konfliktu. Następnie agresor przystąpi do likwidacji wcześniej okrążonych i izolowanych zgrupowań naszych wojsk, odpierania ewentualnych przeciwuderzeń oraz okupacji zajętego obszaru.

Dążenie do zaskoczenia w pierwszej fazie konfliktu spowoduje, że agresja rozpocznie się z udziałem sił o najwyższym stopniu gotowości tzw. „sił szybkiego reagowania” (natychmiastowego użycia). Będą one dążyć do wykonania wyżej opisanych zadań w czasie, gdy zasadnicza masa wojsk lądowych osiągać będzie gotowość do działań. Dlatego wtargnięcie wojsk lądowych i głównej masy sił desantowoszturmowych może nastąpić wówczas, gdy siły szybkiego reagowania zdołają zapewnić im swobodę działań poprzez izolowanie dopływu sił w rejon starcia, tworzenie ognisk walki na całym obszarze objętym konfliktem oraz dezorganizację systemu dowodzenia i kierowania uderzeniami.

Skuteczne stawianie oporu wymaga systematycznych dostaw zaopatrzenia. Wiedząc o tym, agresor będzie dążył do sparaliżowania zaplecza logistycznego broniących się wojsk. Realizować to będzie niszcząc zakłady przemysłowe produkujące na rzecz wojska, składy żywności i paliw oraz środki transportu i drogi zaopatrywania, w tym także koleje i urządzenia umożliwiające żeglugę na wodach śródlądowych. Proces dezorganizacji zaopatrzenia będzie procesem ciągłym, trwającym od pierwszych chwil agresji aż do zaprzestania stawiania oporu przez stronę napadniętą.



Powietrzno-lądowy charakter agresji zbrojnej wyrażany będzie, obok prowadzonych operacji powietrznych, także intensywnym działaniem lotnictwa wojsk lądowych wspierających lądową operację zaczepną. Analiza lokalnych konfliktów zbrojnych pozwala wysnuć wniosek, że desanty taktyczne będą coraz częściej używane na różnych szczeblach dowodzenia, a odległość ich desantowania przestanie być problemem. Nasycenie pola walki śmigłowcami wielozadaniowymi, spowoduje że klasyczne manewry oskrzydlenia czy obejścia będą mogły być wykonywane za pomocą tych środków. Przyspieszy to manewr, ułatwi zaskoczenie, utrudni kontrmanewr i skuteczne przeciwdziałanie.

Celem kolejnego etapu agresji, po wtargnięciu wojsk lądowych i desantowoszturmowych, będzie utrzymanie zagarniętego obszaru, a poprzez stworzenie faktów dokonanych, przejęcie go w trwałe władanie. Licząc się z przeciwdziałaniem drugiej strony, powyższy cel agresor będzie osiągał, organizując trwałą obronę opanowanych obszarów, zdolną do skutecznego przeciwdziałania siłom dążącym do jego odzyskania. Im szybciej opanuje sporny obszar, tym trwalszą potrafi zorganizować obronę. Rubieże i rejony obrony przygotowywane będą z wykorzystaniem naturalnych właściwości obronnych terenu (rzeki, pasma górskie, aglomeracje miejskie, teren lesistojeziorny itp.). Czas, jakim będą dysponować, umożliwi im osłonę punktów oporu rejonów i pasów obrony strefą zapór inżynieryjnych i niszczeń. Zapory będą osłaniane przygotowanym systemem rażenia, obejmującym wszystkie jego rodzaje.

Opanowane, w wyniku pierwszej części agresji, dogodne obszary prawdopodobnie będą służyć eskalacji działań w głąb kraju. W miarę mobilizacyjnego rozwijania i osiągania gotowości wprowadzane będą kolejne siły, po przemieszczeniu ich na opanowane wcześniej terytorium. Eskalacja działań lądowych będzie wspierana i osłaniana we wszystkich jej fazach przez uderzenia z powietrza na „ożyłe” elementy systemu dowodzenia i odtwarzane elementy kierowania systemem obronnym kraju oraz wojska w rejonach mobilizacji i drogach marszu. Działanie takie umożliwi sprawne rozwijanie agre-

sji, rozcinanie i rozbijanie zgrupowań przechodzących do obrony wojsk, opasowywanie obiektów o znaczeniu politycznym i gospodarczym oraz rubieży i rejonów, które dzięki swym walorom obronnym mogą być wykorzystane przez broniące się wojska.

Ostatni etap agresji to okupacja, w którym agresor będzie dążył do bezwarunkowego podporządkowania sobie ludności zajętego terytorium i zlikwidowania wszelkich oznak stawiania oporu. Należy sądzić, że przystąpi także do utworzenia na okupowanym terenie własnej administracji i rozpocznie „normalne” zarządzanie. Czas trwania tego etapu będzie zależał od celów agresji, postawy międzynarodowych organizacji bezpieczeństwa oraz woli walki o odzyskanie niepodległości przez okupowany naród.

Szybkość działań, różnorodność użytych środków walki oraz działalność dywersyjna i propagandowa może spowodować pogłębiający się chaos, załamanie się wiary w zwycięstwo, co może doprowadzić do złamania oporu i woli obronnej sił zbrojnych i całego narodu.

Reasumując, stwierdzić można, że współczesną agresję zbrojną cechuje:

- wykorzystanie aparatów latających dalekiego wykrywania radiolokacyjnego, co pozwoli samolotom wcześniej przygotować się do walki z siłami OP;
- odpalanie rakiet przez lotnictwo bez konieczności wchodzenia w strefę działań stacji radiolokacyjnych, a zwłaszcza systemów rażenia;
- wzrost roli systemów kosmicznych i lotnictwa w prowadzeniu rozpoznania dla potrzeb całych sił zbrojnych, zabezpieczenia lądowania desantów, korygowania ognia wojsk lądowych oraz dowodzenia i łączności;
- zwiększenie zasięgu systemów raketowych zarówno sił powietrznych, jak i lądowych, podwyższenie ich odporności na zakłócenia;
- wzrost roli uderzeń wykonywanych przez lotnictwo morskie (w wypadku konfliktu z państwem posiadającym granicę morską);
- tendencja do centralizacji dowodzenia w skali sił zbrojnych i poszczególnych rodzajów wojsk;



- wykorzystanie dublowanych kanałów radiowych, systemów satelitarnych i stacjonarnych węzłów łączności.

Z zaprezentowanego hipotetycznego obrazu ewentualnej agresji wynikają sposoby działania stosowane na szczeblach taktycznych. To charakter agresji zbrojnej określał będzie sposoby prowadzenia natarcia przez przeciwnika.

### 3.2 Charakter współczesnego natarcia

Pod pojęciem „charakter” rozumie się „ogół cech właściwych jakiemuś organizmowi, rzeczy, zjawisku itp. decydujących o jego indywidualnej naturze”<sup>32</sup>. Natomiast słowo „współczesny” w „Komputerowym słowniku języka polskiego” tłumaczy się jako występujący, żyjący w tym samym czasie, w którym żyje mówiący lub ten, o którym mowa w węższym znaczeniu: występujący w czasach najnowszych, charakterystyczny dla dzisiejszej epoki<sup>33</sup>.

Przystępując do przedstawienia charakteru współczesnego natarcia odwołano się w pierwszym względzie do definicji zawartych w wydawnictwach o charakterze ogólnym, ze wskazaniem na interesujące nas cechy.

We współczesnym „Słowniku języka polskiego” stwierdza się, że natarcie jest nagłym, zorganizowanym, zaczepnym działaniem<sup>34</sup>. Trzytomowy „Słownik języka polskiego PWN” akcentuje z kolei cel natarcia polegający na zniszczeniu wojsk przeciwnika, opanowaniu zajmowanego przez niego terenu oraz pozbawieniu go swobody działania<sup>35</sup>. Również w „Słowniku podstawowych terminów wojskowych” celem natarcia jest rozbicie broniącego się przeciwnika oraz opanowanie zajmowanego przez niego terenu. Dodatkowo wymieniono takie cechy jak: gwałtowność, szybkie tempo, dużą głębokość, śmiałe wyjście na skrzydła i tyły przeciwnika przy równoczesnym rozbiciu jego sił częściami<sup>36</sup>.

<sup>32</sup> Popularny Słownik Języka Polskiego, Warszawa 1999, s. 56.

<sup>33</sup> Komputerowy Słownik Języka Polskiego, PWN, Warszawa 1998.

<sup>34</sup> Słownik języka polskiego, Warszawa 1962, s.1229.

<sup>35</sup> Słownik języka polskiego PWN. Tom II, Warszawa 1979, s.296.

<sup>36</sup> Słownik podstawowych terminów wojskowych, Warszawa 1977, s.N-4.

W „Leksykonie wiedzy wojskowej” wymienia się również taką cechę, jak szybkość wyrażoną zdecydowanym ruchem wojsk w głąb ugrupowania przeciwnika.

W wyniku wstępnej analizy literatury można wymienić następujące cechy współczesnego natarcia: nagłość, szybkość, gwałtowność, dużą głębokość, śmiałość, rozbijanie przeciwnika częściami. Jako cel na czoło wysuwa się pobicie przeciwnika oraz zajęcie zajmowanego przez niego terenu.

Polscy teoretycy zwracają uwagę na rozszerzenie walki wojsk lądowych o trzeci wymiar, który wywiera wpływ na wiele zagadnień. Akcentuje się, że stosowanie desantów powietrznych oraz użycie pododdziałów desantowo-szturmowych i wykonywanie rajdów z użyciem śmigłowców będzie czymś realnym, powszechnym<sup>37</sup>. Nacierający poprzez zsynchronizowanie działań rzutu lądowego i powietrznego w połączeniu z selektywnie wykonywanymi uderzeniami ogniowo-elektronicznymi dążyć będzie do oddziaływania nie tylko od czoła, ale również od tyłu jego ugrupowania. W rezultacie wytworzonych zostanie wiele ognisk walki, a uderzenia będą wykonywane w różnych miejscach. Inną znamioną i często podkreślaną cechą jest kierunkowe, a zarazem szybkie wdzieranie się w ugrupowanie strony przeciwnej. Należy przewidywać, że wymienione sposoby działania stworzą sytuację, w której rubież styczności wojsk będzie trudniejsza do jednoznacznego określenia.

Zmieni się diametralnie możliwość manewru oraz jego stopień uzależnienia od sytuacji na ciągach komunikacyjnych, także od rozbudowy fortyfikacyjnej i zapór inżynierskich przeciwnika. Panuje ogólna opinia, że nacierające zgrupowania taktyczne będą zmuszone do ciągłej zmiany kierunków działania, co wpłynie również na samodzielność ich działań. W wyniku coraz doskonalszych środków ogniowych wydłuża się strefa ogniowego oddziaływania. Wzrost jej głębokości w połączeniu z nowymi rodzajami amunicji, stwarza szansę podejmowania działań na stosunkowo dalekich podejściach do rejonu walki.

<sup>37</sup> Z.Ścibiorek, *Wojna czy pokój*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1999, s.128.



Dla wielu istotą natarcia wyraża się w zdecydowanym ruchu wojsk do przodu, śmiałym wchodzeniu w głąb ugrupowania obronnego przeciwnika i dążeniu do obiektów sprecyzowanych w zadaniu. Ruch zgrupowań lądowych i powietrznych umożliwiany jest przez rażenie przeciwnika różnymi środkami i sposobami, przede wszystkim jednak precyzyjnymi uderzeniami ogniowymi i elektronicznymi na wyselekcjonowane obiekty<sup>38</sup>. Pojawia się termin pulsacyjność działań, wyrażający się nieustannym przechodzeniem ze stanu koncentracji do rozproszenia i odwrotnie. Pojawiają się opinie, choć są wielce dyskusyjne, co do izolacji obszaru działań bojowych i stopniowym biciu przeciwnika jeszcze przed bezpośrednim starciem przeciwstawnych zgrupowań. Wzrosnąć, więc może ranga rajdów, szczególnie w czasie wykonywania zwrotów zaczepnych i prowadzenia natarcia<sup>39</sup>. Umiejętnie zorganizowane i prowadzone mogą wpływać na system obrony przeciwnika dezorganizując jego działania. Dzięki nim możliwe stanie się wytwarzanie ognisk walki wewnątrz ugrupowania przeciwnika.

Coraz większą popularność zyskuje opcja przemieszczania w obszar walki niewielkich kolumn, które będą bardziej zwarte w miarę zbliżania się do linii frontu. Stara zasada Napoleona maszerować oddzielnie, a uderzać razem będzie miała zastosowanie na coraz niższych szczeblach. Prowadzenie natarcia w szybkim tempie na samodzielnych kierunkach, przy otwartych skrzydłach, często bez sąsiadów lub w warunkach istnienia znacznych luk między nimi, stanie się zdaniem większości teoretyków regułą.

Rażenie na całej głębokości stworzy warunki do rozwinięcia działań zaczepnych w szybkim tempie na znaczną głębokość. Zapomniana zostanie idea walca pancernego masy ognia, która zmiatała wszystko na swej drodze bezwzględą przewagą materialną<sup>40</sup>.

---

<sup>38</sup>W.Kaczmarek, Zeszyty naukowe dodatek do nr 4(29), AON Warszawa 1997, s.32.

<sup>39</sup>Wiele w tym temacie na początku lat 90-tych pisał S.Koziej.

<sup>40</sup>Z.Ścibiorek, Wojna czy pokój, s. 156.

Reasumując można stwierdzić, że istota współczesnego natarcia wyraża się w zespoleniu rażenia ogniowego i elektronicznego z uderzeniami zgrupowań powietrzno-lądowych oraz działaniami desantów powietrznych i grup desantowo-szturmowych na całą głębokość ugrupowania przeciwnika. Dzięki przeprowadzonemu manewrowi utworzone zgrupowania wsparte ogniowo i elektronicznie, mogą być zdolne do wykonywania silnych i koncentrycznych uderzeń. W swoich założeniach mają one duże możliwości niszczenia obiektów fortyfikacyjnych oraz pokonywania zapór inżynieryjnych i przeszkód terenowych bez wdawania się w przewlekłe walki.

Powołując się na przykłady ostatnich konfliktów lokalnych oraz działań w Zatoce Perskiej Z. Ścibiorek stawia tezę, że większe zastosowanie znajdą te formy działań zaczepnych, które eliminować będą konieczność czołowego uderzenia i rozbijania obrony przeciwnika. Uderzenie na kierunkach, przenikanie i działania „rozsadzające” obronę od wewnątrz staną się podstawowymi rozwiązaniami, gwarantującymi szybkość odniesienia sukcesu bez potrzeby ponoszenia dużych strat. Teza ta wydaje się dość kontrowersyjna, niemniej jednak należy przewidywać, że ciągłość natarcia i różnorodność jego form, podporządkowana zostanie dążeniu do uprzedzenia przeciwnika w stworzeniu systemu obronnego, przejęcia inicjatywy i narzucenia mu swojej woli.

O powodzeniu we współczesnym natarciu decyduje wygrana walka o czas. Aby spełnić ten warunek wszystkie elementy ugrupowania bojowego muszą być przygotowane do natychmiastowego reagowania na zaistniałą sytuację. Prowadzenie natarcia w szybkim tempie, bez potrzeby wdawania się w przewlekłe walki o kolejne pozycje obronne staje się regułą. Częste będą uderzenia manewrów jednoczesnym wykonywaniem manewrów oskrzydających połączonych z działaniem w głębi ugrupowania, prowadzonym głównie w celu dezorganizowania funkcjonującego systemu obrony oraz zablokowania podejścia odwodów i drugich rzutów. Inną znaną cechą natarcia jest to,



że warunkiem osiągnięcia sukcesu staje się synergiczne zespolenie elementarnych czynników walki zbrojnej, którymi są rażenie, ruch i informacja<sup>41</sup>.

Podstawowym komponentem na szczeblu związku taktycznego jest ogień, który powinien służyć zadawaniu strat przeciwnikowi, utrudniać mu prowadzenie działań bojowych, rozbijać jego planowany opór oraz uniemożliwić lub przynajmniej utrudnić manewr. Według specjalistów niemieckich ogień oddziałuje na przeciwnika poprzez siłę rażenia, czas jego prowadzenia oraz przestrzeń, na którą jest prowadzony<sup>42</sup>. Pozostałe komponenty, do których zalicza się rażenie elektroniczne staje się równorzędnym partnerem rażenia ogniowego. Tylko połączone uderzenia ogniowo-elektroniczne lub elektroniczno-ogniowe będą w stanie zagwarantować osiągnięcie zakładanych celów natarcia. Każdy rozpoznany a jednocześnie opłacalny do wykonania uderzenia cel, będzie natychmiast niszczone.

W literaturze zachodniej cel natarcia nie odbiega w swym charakterze od podejścia reprezentowanego przez polskich teoretyków. W literaturze brytyjskiej wymienia się takie cele jak: pobicie, zniszczenie lub zneutralizowanie wojsk przeciwnika, co ma doprowadzić do narzucenia mu swojej woli. Można to osiągnąć poprzez wykonanie zdecydowanych i gwałtownych działań na całej głębokości jego ugrupowania. Pobicie definiuje się jako zmniejszenie efektywności przeciwnika do takiego stanu, w którym nie ma on możliwość kontynuowania walki lub zrealizowania swojego zamiaru. **Główny wysiłek skupia się na rozbiciu woli walki oraz spójności obrony.** Fizyczne pobicie jest tylko jednym ze środków warunkujących pokonanie strony przeciwnej, w szczególności zasada ta dotyczy szczebla taktycznego<sup>43</sup>. Analiza literatury pozwala wyróżnić trzy sposoby, które umożliwiają osiągnięcie założonego celu:

<sup>41</sup> M.Huzarski, Powietrzno-lądowy charakter działań zaczepnych związku taktycznego, Myśl wojskowa nr 2/94, s.70.

<sup>42</sup> Regulamin walki wojsk lądowych Bundewehry HDV 1993, s.52.

<sup>43</sup> AFM V.I, Combined Arms Operations, part I Formation tactics, 1995, s.1-2.

1. Uprzedzanie w działaniu w wyniku wykorzystania pojawiających się nagle i na krótko możliwości zanim wykorzysta je przeciwnik.
2. Zakłócanie polegające na uniemożliwianiu przeciwnikowi skupienia sił na jednym wybranym przez niego kierunku lub miejscu.
3. Zniszczenie lub wyczerpanie. Analitycy zachodni oceniają, że obecne warunki zmuszają do stosowania dużych ograniczeń w rozmiarze użytych sił i środków. Dlatego też coraz większą uwagę poświęca się na przygotowaniu wojsk do walki w sytuacji, w której nie mają one decydującej przewagi liczebnej. W tym przypadku działania ukierunkowane zostaną bardziej na rozbicie woli walki przeciwnika oraz zniszczenie jego spójności, aniżeli na zniszczenie elementów stanowiących o jego sile bojowej.

W związku z tak przyjętą koncepcją osiągania celu, wyróżnić można trzy zasadnicze elementy działań: zlokalizowanie, osaczenie i uderzenie. Dla pożądanego synergii pożądanym jest połączenie wymienionych elementów. W przypadku braku takiej możliwości elementy te realizuje się kolejno po sobie.

Celem zlokalizowania jest uzyskanie informacji, rozpoznanie przeciwnika, jego możliwości oraz zamiaru działania, jednocześnie ochrona przed rozpoznaniem ze strony przeciwnika. Informacje te zdobywa się wszelkimi możliwymi sposobami. Osaczenie z kolei ma na celu pozbawienie przeciwnika swobody działania oraz możliwości manewrowych. Realizuje się je wykorzystując zaskoczenie, działania mylące, wabienie. W wyniku tych działań obrońca, aby uniknąć osłabienia czułych i wrażliwych miejsc, jest zmuszony wydzielić część sił dla ich ochrony, a tym samym rozprasza posiadaną siłę bojową. Rozpraszanie uwagi przeciwnika poprzez wciąganie go w działania dodatkowe odwraca jego uwagę od głównego celu. Ważne jest, aby do tego rodzaju działań wydzielić minimum sił tak, nie osłabiając sił przewidzianych do uderzenia. Z kolei uzyskanie swobody działania wojsk własnych, sprowadzać się powinno do uderzenia przeciwnika w miejscu oraz czasie wybranym i dogodnym dla nacierającego. Zasad-



niczą rolę pełnią w tym środki ogniowe oraz lotnictwo, którego podstawowym zadaniem jest ograniczenie ruchu dziennego. W uderzeniu dużą wagę przywiązuje się do manewru na pozycje, umożliwiających skupienie wystarczającej siły bojowej w stosunku do miejsca, w którym przeciwnik jest słaby, oraz z którego można atakować jego środki o dużej wartości i znaczeniu. Wykonanie manewru powinno występować w momencie realizowania zadań osaczenia, a więc wtedy, gdy przeciwnik jest angażowany w wiele dodatkowych działań. Wojska nacierające powinny wykorzystać powstające luki w ugrupowaniu obronnym lub stworzyć je, gdy jest to niezbędne. Pod pojęciem luki rozumie się nie tylko fizyczne rozbitcie w ojsk na pewnym odcinku, ale również luki w systemie informacyjnym.

Działania nacierających wojsk ujęto w strukturę obejmującą działania głębokie, bliskie (w styczności) i tyłowe. Terminy te użyto w celu powiązania, wszystkich prowadzonych działań co do miejsca, sił i czasu. Jako, że stanowią one nierozzerwalną całość na szczeblu taktycznym i operacyjnym należy muszą być rozpatrywane razem.

Celem działań głębokich jest wykrycie i blokowanie sił przeciwnika, ograniczenie swobody jego działania. W ich wyniku powinny zostać stworzone warunki do prowadzenia działań bliskich (w styczności). Analiza literatury pozwala wyróżnić trzy grupy realizowanych zadań: mylenie, zbieranie informacji oraz zakłócanie. Oddziaływanie na stanowiska dowodzenia, elementy wsparcia bojowego, środki przeciwlotnicze i odwody przeciwnika zagraża jego spójności obronnej, co powinno być natychmiast wykorzystane przez nacierającego. Działania te realizuje się przy zastosowaniu środków artyleryjskich, lotnictwa, wojsk areomobilnych oraz walki radioelektronicznej. Na szczeblu brygady brak właściwych środków uniemożliwia prowadzenie działań głębokich bez dodatkowego wsparcia ze strony przełożonego .

Celem działań bliskich jest wyeliminowanie oraz rozdzielenie części siły bojowej broniącego. Prowadzi się je w bliskim zasięgu oraz krótkim okresie.

Zaangażowanie większości wojsk w styczności z przeciwnikiem powinno zapewnić lokalne powodzenie. Obejmują one mylenie (maskowanie), zbieranie informacji, manewr, wsparcie ogniowe wojsk w styczności..

Działania tyłowe zapewniają swobodę działania poprzez ochronę wojsk własnych, podtrzymywanie działań bojowych oraz zapewnienie swobody elementom nie zaangażowanym. Powiększają głębokość działań i dostarczają środków, przez co pośrednio wpływają na tempo działań. Obejmują zabezpieczenie ruchu i bezpieczeństwa kolejnych rzutów i odwodów, zapewnienie wyprowadzenia wojsk z walki, zaopatrywanie, organizowanie ochrony obiektów, ochronę linii komunikacyjnych, wspieranie i ochronę ludności cywilnej oraz instalacji cywilnych, zapewniają obronę przed desantami. Wspierają realizację zamiaru dowódcy, co jest szczególnie ważne na współczesnym polu walki, gdzie szybkość oraz rozmach działań ofensywnych, może doprowadzić do wydłużenia linii komunikacyjnych, a w konsekwencji do odcięcia środków zabezpieczenia.

Cechą charakterystyczną jest to, że im niższy szczebel taktyczny, tym bardziej akcentowana jest agresywność w podejmowaniu inicjatywy przez podległych dowódców. Wyraża się ona w szybkim przesuwanie sił w kierunku głównego wysiłku, wykorzystaniu nadarżających się okazji, odpowiednim tempie oraz jak najszybszym obniżeniu możliwości przeciwnika. Natarcie powinno swym charakterem przypominać wartki, rozlewający się potok. Nacierające wojska muszą poruszać się szybko za pododdziałami rozpoznawczymi lub z powodzeniem szukać i przechodzić przez istniejące, bądź powstałe luki w ugrupowaniu przeciwnika oraz przechodzić do działania na szerszym froncie oraz w głębi. Zasady, których należy przestrzegać to:

- wykorzystanie zaskoczenia,
- zachowanie bezpieczeństwa,
- opanowanie kluczowego terenu,
- osiągnięcie panowania ogniowego,
- wykorzystanie manewru,



- skoncentrowanie siły bojowej,
- wykorzystanie powodzenia,
- prostota.

Aby zapewnić uchwycenie lub rozbitcie zasadniczych obiektów, każdy plan natarcia musi szczegółowo opisywać sposób wykorzystania nadarzającej się okazji w trakcie prowadzonych działań<sup>44</sup>.

Według źródeł amerykańskich celem natarcia jest pobicie, zniszczenie lub zneutralizowanie sił przeciwnika. Dodatkowo działania te podejmowane są w celu:

- zabezpieczenia decydującego terenu,
- pozbawienia przeciwnika źródeł,
- uzyskania informacji,
- oszukiwania oraz odwracania uwagi przeciwnika,
- utrzymania go w określonych pozycjach,
- przerwania jego ataku,
- stworzenia warunków do dalszych działań<sup>45</sup>.

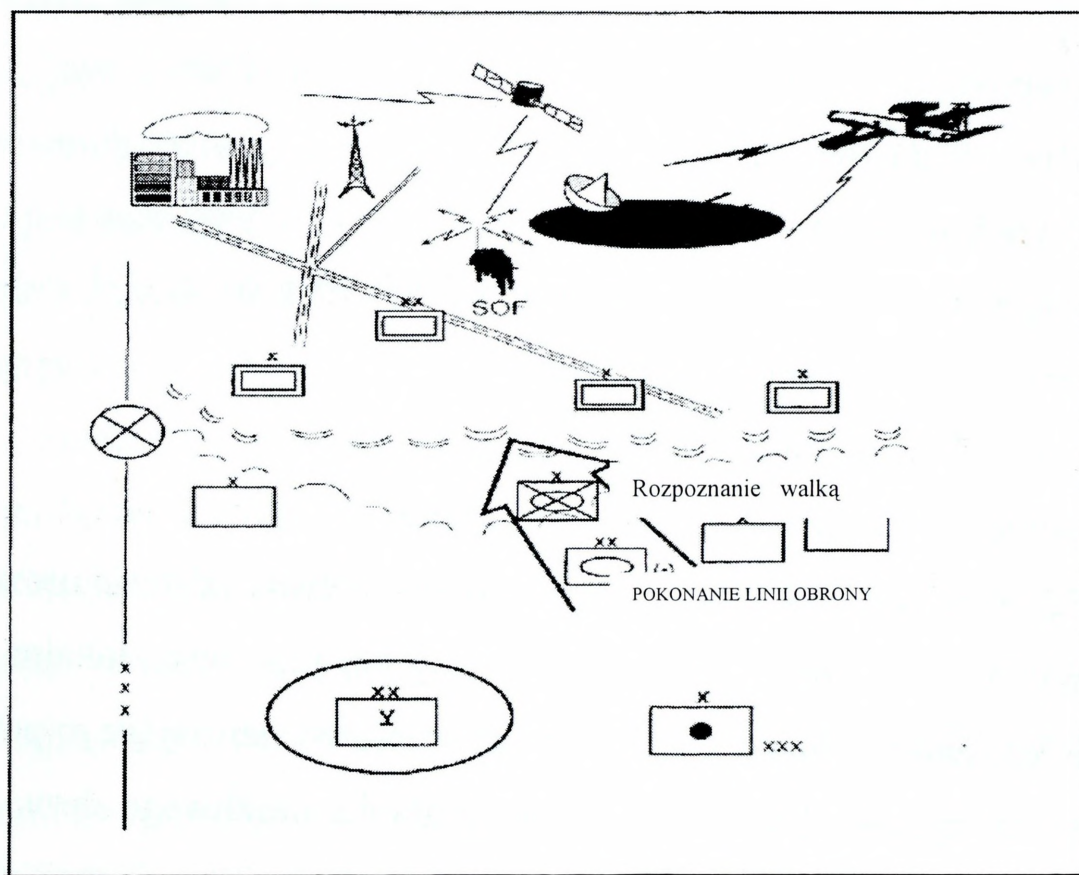
Ze względu na duże prawdopodobieństwo zdemaskowania działań ofensywnych szczebla taktycznego wymagana jest lokalna przewaga w miejscu ataku. Służyć ma temu zbudowanie wystarczającego potencjału bojowego w rejonie głównego wysiłku działania, możliwego do wykorzystania w odpowiednim czasie i miejscu. W punkcie (rejonie) realizacji zasadniczego celu, należy unikać głównych sił przeciwnika, wypierając go z pozycji obronnych, izolując jego wojska od środków i źródeł wsparcia. Zmuszać go do walki w niezamierzonych przez niego kierunkach oraz w rejonach, w których nie jest należycie przygotowany do obrony. Niezbędna w natarciu, jest potrzeba zadawania przeciwnikowi strat fizycznych, niszczących spójność jego obrony. Natarcie szczebla taktycznego ma charakter ciągłych nie izolowanych walk

<sup>44</sup> AFM Vol.I, Combined Arms Operations, part 2, Battlegroup Tactics, 1998, s 6-1.

<sup>45</sup> FM 100-5 Operations, 1993, s. 7-1.

stawiających stronę przeciwną wobec stałego nacisku oraz różnych rozwiązań taktycznych<sup>46</sup>.

Analiza literatury dotyczącej prowadzenia natarcia przez korpus wskazuje, że jego celem jest pobicie, zniszczenie lub zneutralizowanie sił przeciwnika. Preferowaną metodą prowadzenia działań jest w pierwszej kolejności zlokalizowanie i zniszczenie wybranych elementów ugrupowania przeciwnika, a następnie po stworzeniu odpowiednich warunków wykonanie decydującego manewru (rys.10).

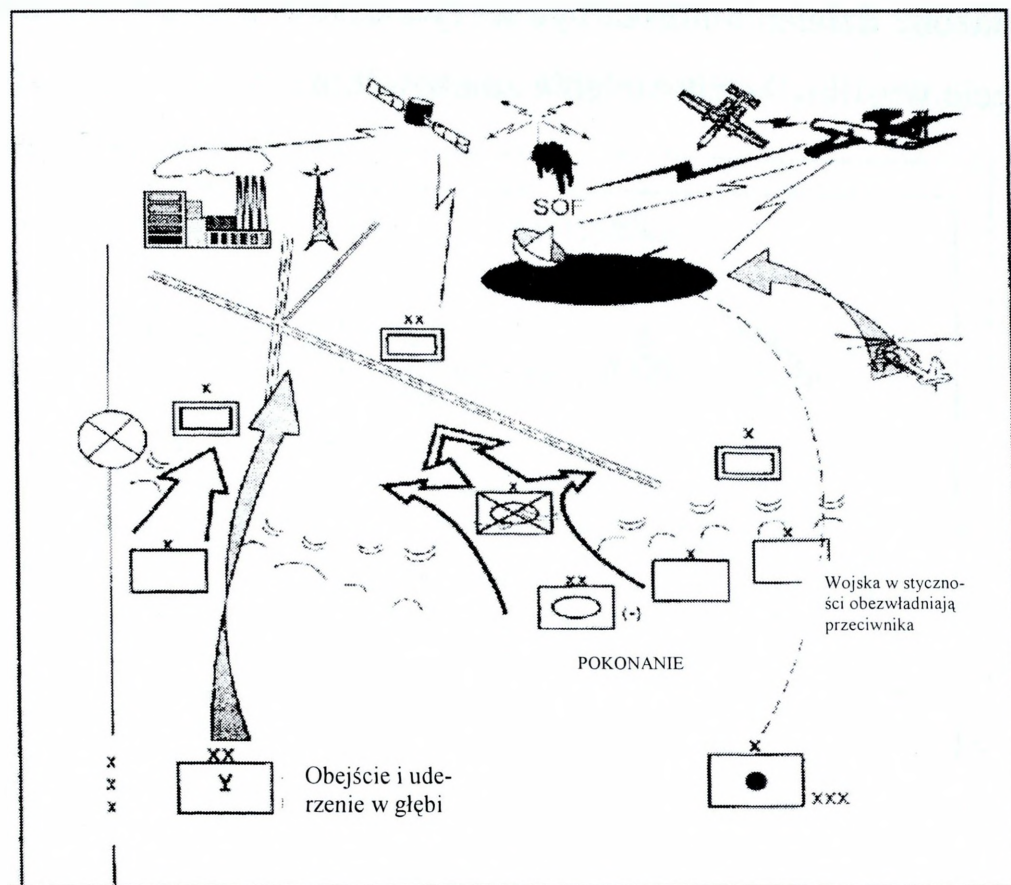


Rys 10 Korpus przygotowuje wariant przejścia do natarcia  
Źródło. FM 100-15

Wyraźny nacisk położony jest na wykorzystanie wszystkich dostępnych możliwości technologicznych, umożliwiających zdobycie informacji oraz rażenia ogniowego śmiertelnie i niepowodującego śmierci ang. non-lethal (rys.11). Sam manewr jest decydującym uderzeniem zadającym ostateczny cios obrońcy.

<sup>46</sup> Tamże, s. 7-3.



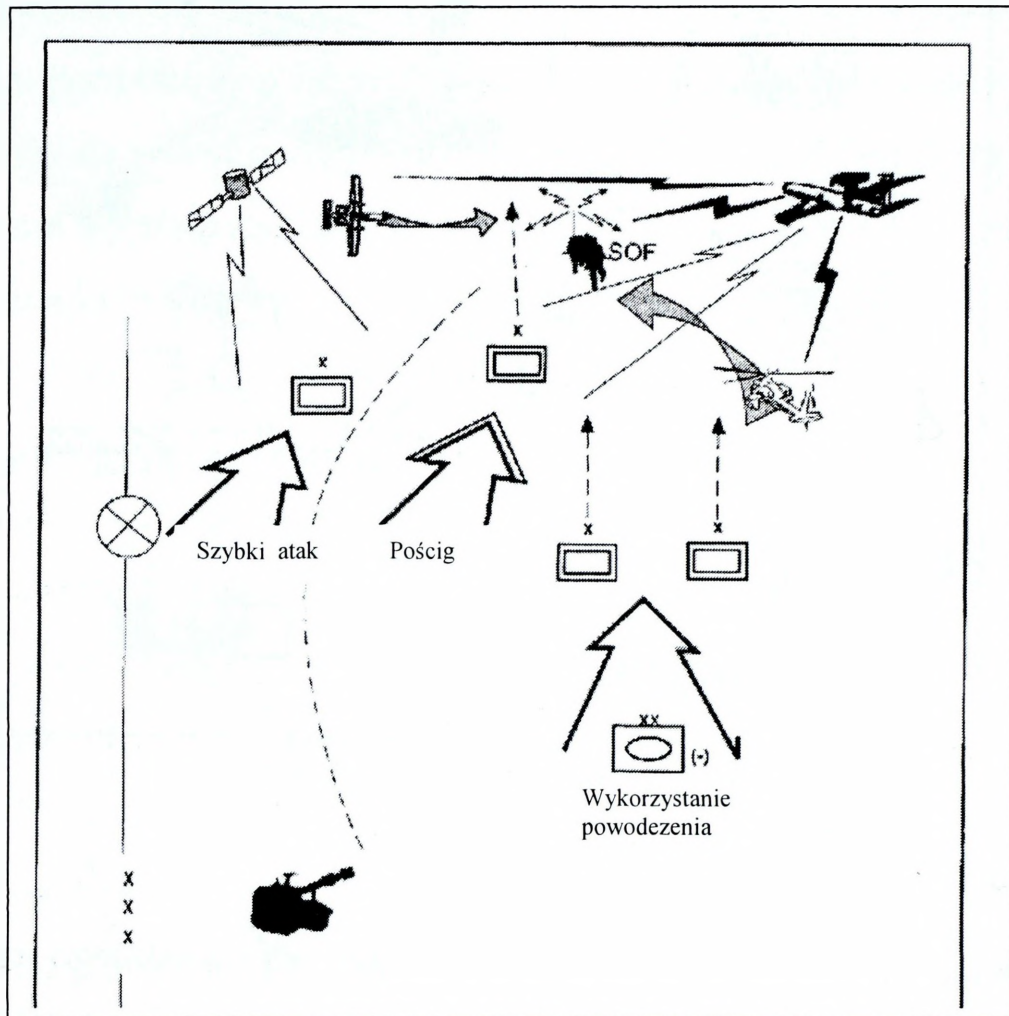


Rys. 11 Rozpoczęcie działań przez Korpus  
Źródło FM 100-15

Dużą wagę przywiązuje się do stworzenia odpowiedniego ugrupowania, umożliwiającego podległym dowódcom wykorzystanie istniejących systemów i środków na maksymalnych zasięgach, pozostając jednocześnie poza zasięgiem środków przeciwnika. Natarcie na skrzydła broniącego się przeciwnika oraz wybór rejonów i czasu natarcia, umożliwić ma korpusowi rozerwanie spójności obrony (rys.12). Centralnym punktem jest potrzeba uzyskania i utrzymania inicjatywy oraz śmiałość działań. Ważnym elementem jest zaskoczenie, które na szczeblu taktycznym oznacza, że natarcie prowadzi się w czasie, miejscu oraz w sposób najmniej spodziewany przez przeciwnika<sup>47</sup>. Zaznacza się, że korpus może powiększyć efekty zaskoczenia w wyniku nagłego, agresywnego w swym charakterze, natarcia na całej głębokości ugrupowania przeciwnika, które sparaliżuje możliwości obrońcy w reagowaniu na zaistniałą sytuację.

<sup>47</sup> FM 100-15, Corps operations, 1999 s. 5-1.

Prowadzone działania muszą być na tyle elastyczne, aby umożliwiły szybkie przesunięcie wysiłku, bez osłabienia zmasowania siły oraz tempa natarcia.



*Rys.12 Wykorzystanie powodzenia w natarciu*  
*Źródło FM 100-15*

W literaturze sygnowanej przez NATO celem natarcia jest również pobicie przeciwnika. Realizuje się to poprzez wykonanie gwałtownego uderzenia nie tylko na przednie elementy jego ugrupowania, ale i te leżące w głębi. Podkreśla się, że głęboki manewr stanowi stałe zagrożenie dla przeciwnika, przez co musi on podejmować odpowiednie środki zaradcze nie jest, więc zdolny na przejęcie inicjatywy. Fizyczne zniszczenie nie stanowi jednak celu głównego. Od natarcia wymaga się stworzenia warunków, które sparaliżują oraz wprowadzą zamieszanie, tym samym rozbijają spójność oraz rozdziela i odizolują siłę bojową obrońcy. Dodatkowymi celami obrony mogą być:

- uchwycenie terenu,
- uzyskanie informacji,



- pozbawienie przeciwnika źródeł materiałowych,
- uniemożliwienie przeciwnikowi przegrupowania sił,
- uchwycenie inicjatywy,
- zakłócenie działań ofensywnych przeciwnika<sup>48</sup>.

### 3.3 Cel obrony pozycyjnej i możliwości jego osiągnięcia.

Pojęcie obrona rozumiane w sensie taktycznym w odróżnieniu od operacji obronnej, nie znaczy – i nie może znaczyć – nic innego, jak tylko fizyczną obecność żołnierzy i ich sprzętu bojowego w obiekcie /linii/, którego mają bronić, bez myśli o choćby jednym kroku w tył. Obrona to wytrwanie na miejscu do śmierci, do nakazanej godziny, do rozkazu zezwalającego na odejście. Obrona taktyczna jest, więc taka sama, jaka była i będzie nią na wieki wieków amen. Słowa te w „Rozważaniach o sztuce wojennej” napisał F.Skibiński<sup>49</sup>.

Teza ta po raz kolejny poddana zostaje weryfikacji, pod względem aktualności. W myśl zasad regulaminowych obrony, sprowadza się do udaremnienia lub odparcia uderzeń przeciwnika, zadania mu maksymalnych strat, utrzymania zajmowanego pasa, rejonu obrony oraz stworzenia warunków do działań zaczepnych<sup>50</sup>. Dodatkowo wymienia się cele działań obronnych: uniemożliwienie przeciwnikowi opanowania terenu, rozbicie zgrupowań uderzeniowych i załamanie jego natarcia oraz przejęcia inicjatywy. Cele szczegółowe obejmują: utrzymanie określonego terenu, rozbicie przeciwnika, który włamał się w ugrupowanie obronne, zyskanie na czasie, zrównoważenie potencjałów walczących stron poprzez okresową utratę terenu, umożliwienie kolejnym siłom ześrodkowanie się i wykonanie zwrotów zaczepnych, zmuszenie przeciwnika do przejęcia walki w niedogodnym terenie<sup>51</sup>.

<sup>48</sup> ATP 3.2 Land Operations, 2001 s.4-19.

<sup>49</sup> F.Skibiński, Rozważania o sztuce wojennej, AON, Warszawa 1991.

<sup>50</sup> Definicja ta pokrywa się z użytą w Działania Taktyczne Wojsk Lądowych, AON, Warszawa 1995, s.30.

<sup>51</sup> Regulamin Działań Wojsk Lądowych, Warszawa 1999, s.80.

Jaśniej problem został opisany w „Taktyce Wojsk Lądowych” potwierdzając tezę przytoczoną na wstępie, że pomimo zmian w sposobach prowadzenia walki, cel obrony jest niezmienny. Ma uniemożliwić przeciwnikowi opanowanie bronionego terenu, rozbić jego zgrupowanie uderzeniowe, przez co załamać natarcie i przejąć inicjatywę<sup>52</sup>.

Mówiąc o prowadzeniu obrony przez związek taktyczny wymienia się określone cele, które uwarunkowane są od istniejącej sytuacji:

- a) w wymiarze rzeczowym – zadanie nacierającemu maksymalnie dużych strat, aby pozbawić go możliwości kontynuowania działań zaczepnych, stworzenie warunków do rozbitcia przeciwnika przy jak najmniejszych stratach własnych.
- b) w wymiarze przestrzennym – utrzymanie jak największej części bronionego obszaru, zapewniając jednocześnie warunki do odzyskania utraczonych rejonów i odtworzenia pierwotnego położenia.
- c) W wymiarze czasowym – zyskanie czasu niezbędnego do stworzenia zgrupowań uderzeniowych przeznaczonych do wykonania zwrotu zaczepnego<sup>53</sup>.

Wydaje się zasadnym, aby tak szczegółowe rozbitcie celów obrony, znalazło swe odzwierciedlenie w przypisaniu ich do odpowiedniego rodzaju działań obronnych tak jak to uczynił M. Huzarski w „Zagadnieniach taktyki Wojsk Lądowych.

Na początku lat 90-tych toczyła się dyskusja na temat obrony stałej i obrony ruchowej. Zwolennicy tej drugiej argumentowali, że uderzenia współczesnych środków rażenia i następujące po nich uderzenia wojsk, potrafią w zasadzie złamać każdą tzw. obronę stałą (pozycyjną). Należy, więc szukać rozwiązania w ruchu<sup>54</sup>.

<sup>52</sup> Taktyka Wojsk Lądowych, AON, Warszawa 2001, s.45.

<sup>53</sup> Tamże, s.46.

<sup>54</sup> Na łamach „Myśli Wojskowej” ukazało się szereg artykułów poświęconych temu problemowi.



Przeważał pogląd, że należy zrezygnować ze schematu polegającego na uporczywym bronienu pierwszej pozycji, a stopniować wysiłek w głębi obrony na kolejnych pozycjach. Byli jednak tacy, którzy twierdzili, że każde włamanie, a zwłaszcza głębsze, stwarza potencjalne niebezpieczeństwo utraty bronionego pasa i nie zawsze jest możliwe jego pełne zlikwidowanie. Pododdziały bronią punktów oporu, których wielkość każe bronić każdej pędzi ziemi.

Obrona pozycyjna nazywana również obroną stałą, na zachodzie obroną rejonu ang. Area Defence, w polskiej teorii polega na uporczywym utrzymaniu terenu, dążeniu do rozbicia nacierających zgrupowań przeciwnika przed przednią linią obrony. Zakłada również, że w wypadku wdarcia się sił przeciwnika w ugrupowanie obronne, dążyć się będzie do ich zatrzymania najdalej w rejonie pierwszej pozycji lub przed drugą pozycją obrony.

Po zatrzymaniu natarcia przeciwnika, planuje się wykonanie zwrotu zaczepnego odwodem, w celu odzyskania utraconego terenu.

W większości opracowań teoretycznych przyjmuje się, że przeobrażenia pola walki nie wpłyną na zmianę celu działań obronnych. W dalszym ciągu pozostanie nim udaremnienie lub odparcie natarcia przeciwnika, zadanie mu maksymalnych strat i utrzymanie zajmowanych rejonów. Ulec zmianie może sposób jego osiągnięcia<sup>55</sup>.

W przekonaniu niektórych obrona pozycyjna ukierunkowana na utrzymanie zajmowanych pozycji, nie koresponduje już z ideą zaczepno-obronnych działań, opartych głównie na manewrze, umiejętnym wykorzystaniu warunków terenowych oraz zapór inżynieryjnych, także dużej ilości ognia. Dość częste będzie przejściowe ustąpienie z czołowych pozycji obronnych, by wysoce manewrowymi działaniami i stosowaniem różnych form oraz metod oddziaływania doprowadzić do sytuacji, w której nacierające wojska z trudem będą zmierzać do osiągnięcia celu działania. Nieustannie będą łączyć pokonywanie lub obchodze-

<sup>55</sup> Z. Ścibiorek, *Wojna czy pokój*, Ossolineum, 1999, s.148.

nie punktów oporu z odpieraniem uderzeń powietrzno-lądowych i ogniowo-elektronicznych.

Można, więc zaryzykować stwierdzenie, że linearny kształt obrony przejdzie w obronę przestrzenną, która osiągnie cel, jeśli będzie w stanie odeprzeć różnorodne uderzenia i załamać natarcie określonego zgrupowania wojsk przeciwnika<sup>56</sup>. O sile obrońcy nie zdecydują siły i środki w pierwszym rzucie, ale potencjał bojowy znajdujący się w głębi oraz umiejętności jego wykorzystania. Cel obrony będzie możliwy do osiągnięcia przede wszystkim dzięki skutecznemu rażeniu przeciwnika, zorganizowanym kompleksowym systemem ognia, stosowaniem szerokiego manewru zarówno ogniowego, jak i wojsk oraz uporczywemu utrzymaniu ważnych rejonów, pozycji lub punktów oporu.

Według źródeł amerykańskich efektywna obrona składa się z aktywnych oraz pasywnych komponentów połączonych w jeden system zapewniający pozabawienie przeciwnika inicjatywy. Wykorzystuje się w tym celu wszystkie siły i środki tak, aby nacierający w sposób gwałtowny stracił możliwość prowadzenia natarcia. Takie działanie stwarza obrońcy okazję do szybkiego zaatakowania miejsca, w którym nacierający jest najbardziej wrażliwy. Wskazuje się na analogię do natarcia o częstym przekraczaniu linii fazowych, manewrze w każdym kierunku wzdłuż frontu, na skrzydła oraz w rejon tyłowy. Wymaga to od dowódców szukania możliwości swobody manewru nawet wtedy, gdy walczą z silniejszym przeciwnikiem.

Widać wyraźnie, że z jednej strony obrońca powstrzymuje przeciwnika w czasie, z drugiej stale poszukuje możliwości i warunków przejścia do działań ofensywnych. Swoimi działaniami stara się zredukować możliwości przeciwnika, zwiększając tym samym swoje. Możliwości takie istnieją w szczególności we wczesnej fazie walki. W czasie chwilowych zastoju, obrońca powinien podejmować kroki umożliwiające odkrycie wrażliwych miejsc przeciwnika, zaatakowania ich i zniszczenia.

<sup>56</sup> Termin obrona przestrzenna pojawił się w polskiej literaturze wojskowej na początku lat 90-tych.



Występują dwie podstawowe formy obrony realizowane na szczeblu taktycznym, ruchowa ang. Mobile Defence oraz obrona rejonu ang Area Defence.

**Obrona ruchowa** opiera się na rozbiciu nacierających sił przeciwnika poprzez umożliwienie mu wejścia w przygotowany rejon zmuszając go do odłożenia swoich skrzydeł, tym samym tworząc warunki do wyprowadzenia kontrataku przez manewrowy odwód.

Z kolei **obrona rejonu** opiera się na utrzymaniu terenu poprzez oddziaływanie na przeciwnika w powiązanych ze sobą pozycjach obrony oraz zniszczeniu większości jego sił w wyniku blokowania i wyczerpania.

Wyniki analiz wykazują, że w obu przypadkach, stosuje się statyczne oraz dynamiczne elementy walki. W obronie ruchowej stałe pozycje obrony umożliwiają kontrolowanie głębokości oraz szerokości włamania przeciwnika jednocześnie zapewniają utrzymanie rejonu, z którego będzie możliwe wyprowadzenie kontrataku. W planowaniu obrony rejonu należy umiejętnie łączyć w całość działanie patroli, elementów rozpoznawczych oraz jednostek odwodowych. Ma to na celu przede wszystkim pokrycie możliwych luk mogących wystąpić między pozycjami obrony, wzmacniając je w miarę potrzeb poprzez wykonywanie lokalnych kontrataków. Broniący się powinien zawsze łączyć dwie formy obrony używając statycznych elementów do opóźniania, kanalizowania oraz ostatecznego zatrzymania nacierającego oraz elementów dynamicznych w formie kontrataków, uderzając i niszcząc siły przeciwnika<sup>57</sup>.

Równowaga między omawianymi elementami zależy od: przeciwnika, zadania realizowanego przez obrońcę, składu sił, możliwości manewrowych, stosunków siły bojowej oraz charakteru walki.

**Obrona ruchowa** zorientowana jest na zniszczenie sił przeciwnika przy wykorzystaniu kombinacji ognia i manewru, działań ofensywnych, działań

<sup>57</sup> Jest to zgodne z poglądami J. Marczyka przedstawionymi na łamach MW 1991/4. pisał mianowicie, że obronę przed przeważającymi siłami przeciwnika zawsze organizuje się wykorzystując dwa komplementarne sposoby. walki, to znaczy obronę pozycji i manewru drugimi rzutami (odwodami). Nieporozumieniem są więc próby różnicowania obrony ruchowej i obrony stałej.

obronnych oraz opóźniania. Na podkreślenie zasługuje fakt, że do realizacji zadań powstrzymujących przeciwnika przewiduje się minimum sił, natomiast maksymalne siły wykorzystywane są do wyprowadzenia kontrataku.

Obrona, aby spełniła swój cel tj. wydarła inicjatywę przeciwnikowi musi w pełni wykorzystywać teren na całej głębokości, zapory minowe stosowane w ramach rażenia ogniowego oraz manewr. Prowadzenie obrony ruchowej wymaga od obrońcy większego zastosowania manewru aniżeli nacierający. Wymienione działania powinny doprowadzić do sytuacji w której agresywny charakter nacierającego zostaje skierowany i skupiony na niewłaściwe obiekty, ustawiając go tym samym do zaplanowanego kontrataku z miejsca, w którym się go nie spodziewa.

Obrońca planuje minimum sił z przodu organizując silny element, którym uderzy i rozbije przeciwnika w odpowiednim czasie i miejscu. Cały czas kieruje nacierającym, rozpoznając i zakłócając działanie systemów łączności, rozpoznania, logistycznego oraz elementów artylerii ognia pośredniego. W decydującym momencie uderza jednocześnie na całej głębokości sił nacierających rozbijając system dowodzenia, składy amunicji i paliw, wykonując narzutowe pola minowe za i przed nacierającymi wojskami oraz uderzenia z powietrza.

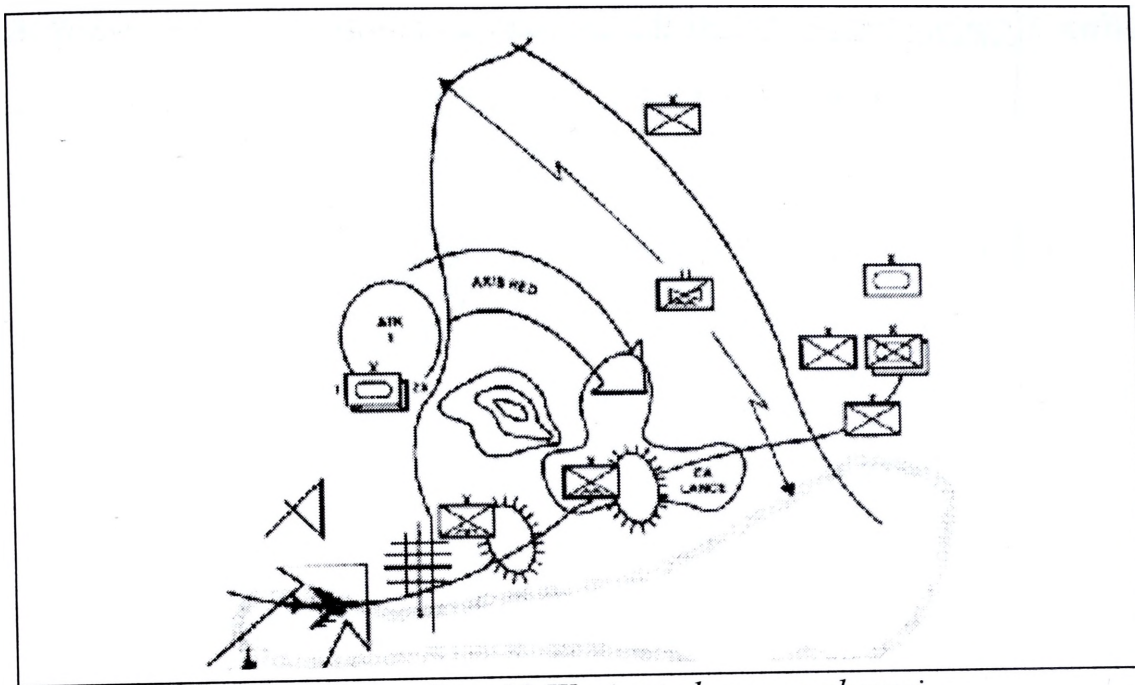
Właściwe wykorzystanie terenu umożliwi odwrócenie uwagi przeciwnika od głównych sił obrońcy, rozciągnięcie jego ugrupowania oraz wprowadzenie go w rejon, który zmniejsza jego możliwości obrony przed kontratakiem większego, manewrowego odwodu.

FM 7 1-100 Division Operations, obronę ruchową definiuje jako obronę zorientowaną na rozbicie wojsk przeciwnika (rys. 13).

Dywizja organizuje ją, gdy:

- własne wojska są niewystarczające do podjęcia właściwej obrony rejonu,
- posiada wystarczającą ilość elementów manewrowych umożliwiających stworzyć siły uderzeniowe.

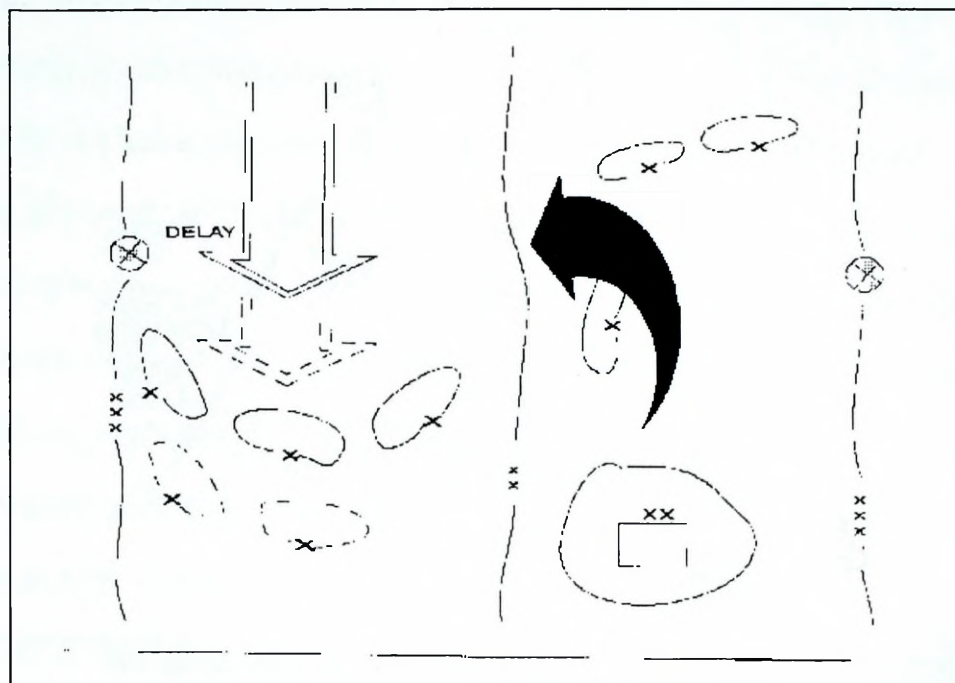




Rys. 13 Wariant obrony ruchowej  
Źródło FM 71-100

W obronie ruchowej realizowanej przez związek taktyczny, manewrowość sił uderzeniowych musi być równa lub większa od sił nacierających. Minimum sił zaangażowane jest w powstrzymywanie przeciwnika, natomiast maksimum przewidziane jest do uderzenia w formie decydującego zwrotu zaczepnego, który jest głównym wysiłkiem obrony ruchowej. W momencie, gdy zasadniczą rolę w zamiarze rozegrania walki pełni element uderzeniowy i nie zostanie on wykorzystany, cel obrony może się nie powieść. Element ten nie pełni bowiem roli odwodu (w naszym rozumieniu), ale jest przewidziany wyłącznie do wykonania uderzenia. Widać więc, że oprócz „sił uderzeniowych” występuje dodatkowy element pełniący rolę odwodu.

Według źródeł brytyjskich cel obrony ruchowej skupia się na pobiciu nacierających wojsk przeciwnika w wyniku wpuszczenia części jego sił w rejon przygotowanych pozycji. Nacisk położony jest na zniszczenie wojsk przeciwnika, a nie utrzymanie lub odzyskanie terenu. Specjalnie używa się terminu siły uderzeniowe, a nie odwód, gdyż termin „odwód” wskazuje na niezaangażowany charakter sił. Jednocześnie siły uderzeniowe otrzymują odpowiednie wzmocnienie i wsparcie, aby mogły przeprowadzić decydujące uderzenie jako część obrony ruchowej (Rys.14).



Rys. 14 Prowadzenie obrony ruchowej.

W prowadzeniu obrony minimalna część sił bierze udział w wiązaniu sił przeciwnika wpływając na miejsce, wielkość, kształt oraz charakter włamania przeciwnika. Maksymalna ilość dostępnych sił i środków pełni rolę sił uderzeniowych. Siły te atakują na całej głębokości ugrupowania nacierającego przeciwnika. Obrona ruchowa wymaga znacznej głębokości, ocenia się, że na szczeblu związku taktycznego głębokość ta może wynosić 100 km i więcej<sup>58</sup>.

**Obrona rejonu** (pozycyjna) prowadzona jest w celu uniemożliwienia przeciwnikowi wejścia w wyznaczony rejon w określonym czasie. Większość elementów rozmieszcza się w celu utrzymania terenu, używając kombinacji pozycji obrony oraz małych manewrowych odwodów. Obronę organizuje się w ramach struktury utrzymywanej przez broniące się pozycje obrony.

Ważnym elementem są wyprowadzane kontrataki przeciwko siłom przeciwnika, pokonującym teren leżący pomiędzy broniącymi się pozycjami. Obrona rejonu w całej swojej głębokości opiera się na wielu pozycjach, które umożliwiają wzajemne wspieranie oraz zmuszają nacierającego do odsłonięcia swoich sił w natarciu, na kolejne pozycje obrony. Analiza materiałów potwierdza, że

<sup>58</sup> Army Field Manual Vol.1 Combined Operations, part 1 Formation tactics, 1995, s. 5-3.



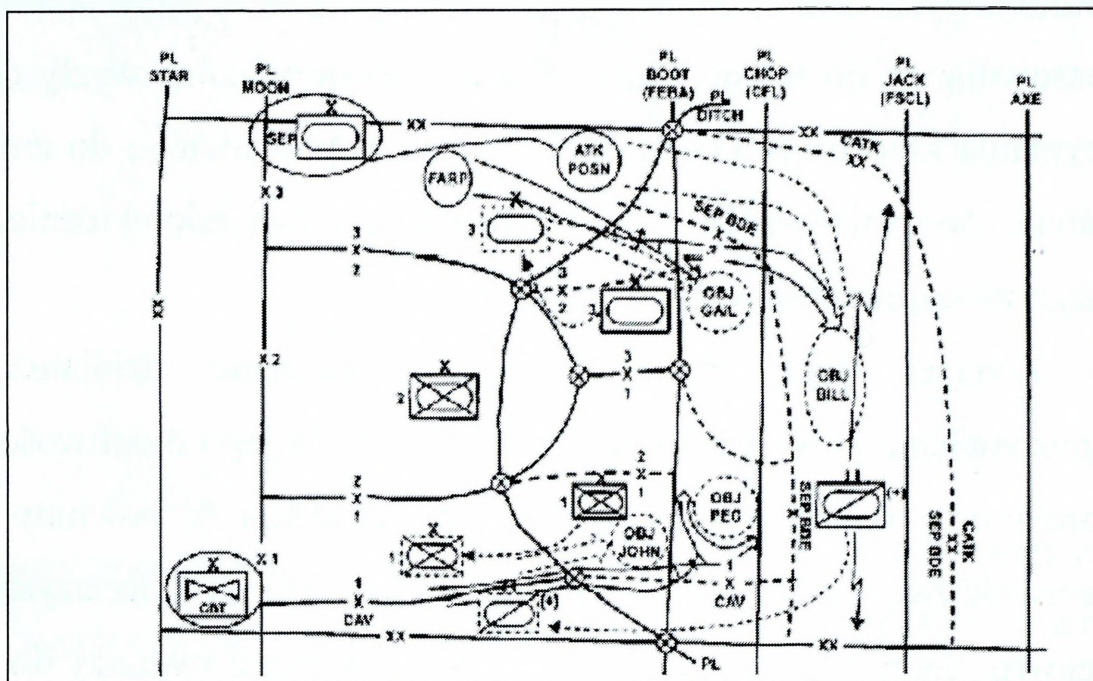
rozmieszczenie wojsk w głębi jest znacznie korzystniejsze, aniżeli walka przed przednią linią obrony, która określana jest jako trudniejsza.

Dowódca związku lub oddziału rozmieszcza swoje wojska w plutonowych i kompanijnych punktach oporu oraz pozycjach batalionowych dopasowując je do terenu. Może również stworzyć silne węzły obrony, w celu utrzymania kluczowych rejonów i zmuszenia przeciwnika do zmiany kierunku natarcia. Zorganizowanie węzłów obrony wymaga odpowiedniego czasu oraz silnego zabezpieczenia inżynieryjnego.

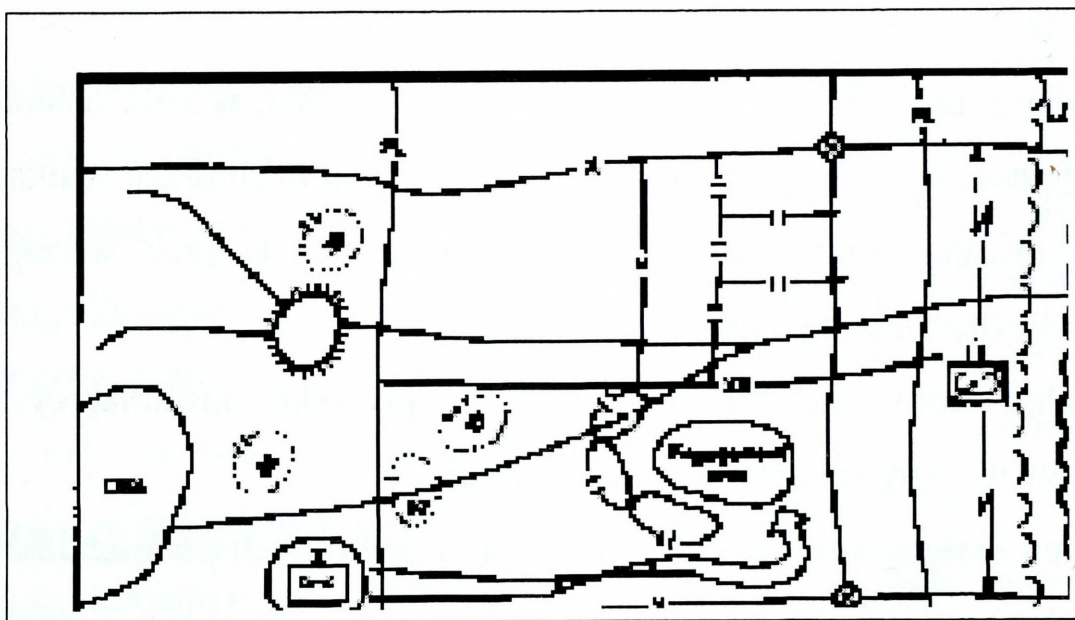
Związek taktyczny prowadzi jednoczesne działania zmierzające do pozbawienia przeciwnika woli walki, rozbicia jego możliwości prowadzenia natarcia oraz ochrony własnych wojsk. Działania te powinny uniemożliwić przeciwnikowi osiągnięcie właściwego tempa natarcia oraz uzyskania swobody manewru. Jednoczesny i precyzyjny ogień stwarza warunki do decydującego rozegrania obrony. Koncepcja prowadzenia jednoczesnych działań może obejmować:

- walkę radioelektroniczną oraz ogień artyleryjski, w celu oślepienia lub obezwładnienia wysuniętych elementów rozpoznawczych przeciwnika,
- wykorzystanie pocisków raketowych oraz kierowanych, w celu rozbicia środków dowodzenia, łączności i rozpoznania,
- walkę radioelektroniczną oraz ogień pośredni utrudniający przeciwnikowi efektywne dowodzenie i kierowanie walką,
- ogień śmigłowców w celu zniszczenia wybranych pododdziałów przeciwnika na całej jego głębokości,
- wykorzystanie uderzenia w słabym miejscu przeciwnika.

Obrona rejonu skupia się bardziej na uniemożliwieniu przeciwnikowi wejścia w wybrane rejony w określonym czasie, aniżeli jego zniszczenie  
rys. (15 i 16)



Rys. 15 Obrona rejonu (Wariant 1)



Rys. 16 Obrona rejonu (Wariant 2)

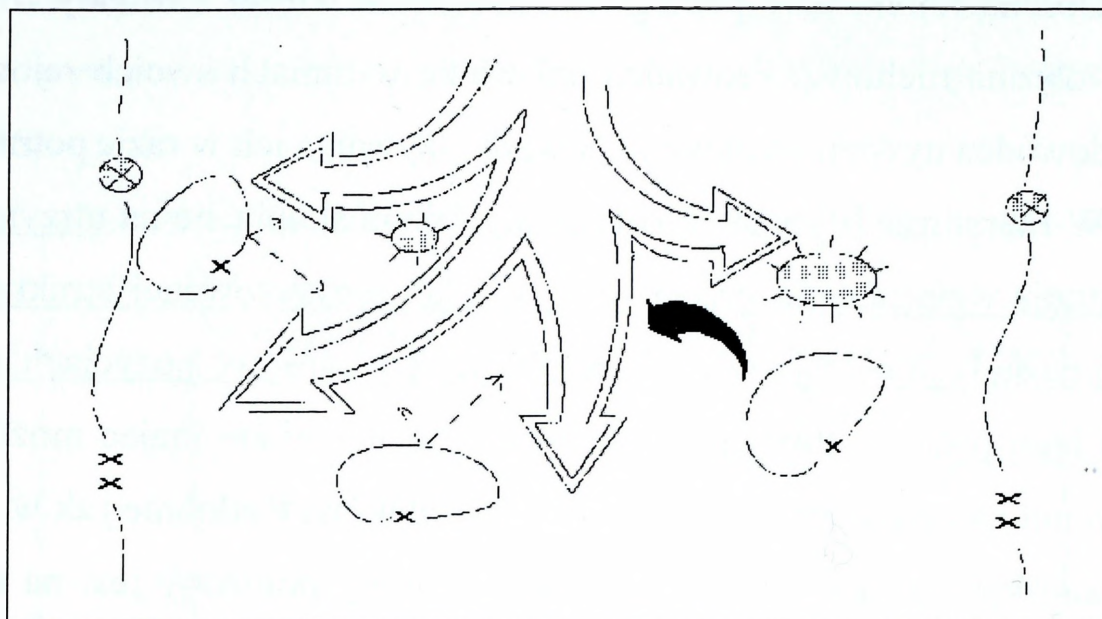
Preferuje się rozgrywanie walki w głębi ugrupowania, jednak w sytuacji, gdy przeciwnik jest stosunkowo słaby organizuje się również obronę przed przednią linią z małą głębokością rejonu obrony.



Obrona rejonu daje podległym dowódcom więcej swobody w działaniu, aniżeli obrona ruchowa. Prowadzą oni walkę w ramach swoich rejonów, natomiast dowódca dywizji zachowuje odwody używając ich w razie potrzeby.

W literaturze brytyjskiej cel obrony rejonu skupia się na utrzymaniu terenu poprzez wpuszczanie przeciwnika w głąb przygotowanej struktury obrony opartej na stałych i wzajemnie wspierających się ogniowo pozycjach umożliwiających jego pobicie. Pozycje powinny być wzmocnione mając możliwość wykonywania samodzielnych, lokalnych kontrataków. Podobnie jak w literaturze amerykańskiej tak i w brytyjskiej nacisk obrony położony jest na utrzymanie terenu lub blokowanie działań przeciwnika przez określony czas w wybranych rejonach. Podkreśla się, że w przeciwieństwie do obrony ruchowej, obrona rejonu nie musi doprowadzić do całkowitego zniszczenia nacierającego przeciwnika. W rejonie obrony większość sił dąży do utrzymania terenu, tworząc kombinację pozycji obronnych oraz małych mobilnych odwodów. Struktura obrony opiera się na stałych pozycjach obronnych, powiązanych systemem ognia oraz małych mobilnych odwodach reagujących w miejscach, w których przeciwnik pokonuje obronę pomiędzy pozycjami obrony (rys 17).

W przeciwieństwie do obrony ruchowej, dla której zasadnicze znaczenie ma głębokość, obrona rejonu może być prowadzona na różnych głębokościach w zależności od zadania, dostępnych sił oraz charakteru terenu. Dla przykładu, gdy trudno jest zaadoptować teren do stworzenia tzw. worka lub, gdy siły przeciwnika są stosunkowo słabe lub zdeorganizowane, możliwe jest przygotowanie obrony skupiającej główny wysiłek przed przednią linią obrony.



*Rys 17. Obrona rejonu*  
*Źródło AFM Combined Arms Operations*

W przeważającej części obrona rejonu jest realizowana przez wojska mniej mobilne, aniżeli przeciwnik. Jej front jest relatywnie wąski, a głębokość rejonu ograniczona. W czasie prowadzenia tego rodzaju obrony 1/3 sił może być wykorzystana do planowanego kontrataku, który to manewr nie powinien być mylony z obroną manewrową. Zarówno w obronie ruchowej, jak też obronie rejonu, wymagane jest wykorzystanie w jak największym stopniu manewru oraz działań ofensywnych. Wszelkie możliwości wyprowadzania lokalnych kontrataków powinny być w pełni wykorzystane.

Podsumowując dotychczasowe rozważania można założyć, że wszystkie rodzaje obrony wykorzystują teren, głębokość oraz wzajemne wsparcia ogniowe. Prawidłowe wykorzystanie terenu pomaga po pierwsze zmasować siłę bojową w decydujących punktach, wpływając tym samym na tempo natarcia przeciwnika, po drugie stwarza odpowiednie warunki do ukrycia się obrońcy. Głębokość umożliwia elastyczność działań oraz rozproszenie, redukuje stopień ryzyka. Zasadnicze różnice między obroną ruchową, a obroną rejonu według teorii amerykańskiej przedstawia tabela 1.



| OBRONA RUCHOWA   | OBRONA REJONU   |
|--|---|
| Zorientowana na siły przeciwnika (zniszczenie lub pobicie)           | Uniemożliwia przeciwnikowi wejście w wybrane rejony w określonym czasie.                              |
| Prowadzenie obrony pozycyjnej minimalnymi siłami.                    | Obrona maksymalną ilością wojsk.  |
| Obejmuje ogień i manewr.   | Obejmuje powiązanie ognia.  |
| Wymaga większej manewrowości niż przeciwnik.                         | Wymaga wzajemnego wspierania się pozycji, w przedzie oraz w głębi.                                    |
| Wojska wykonujące kontratak stanowią dwie trzecie całości sił.       | Odwód stanowi jedną trzecią sił.  |
| Siły wykonujące uderzenie atakują przeciwnika w decydującym punkcie. | Pobicie przeciwnika następuje w tzw. rejonie zaangażowania, w którym jest przytłaczająca siła bojowa. |

Tab. 1 Zasadnicze różnice między obroną ruchową a rejonu  
Źródło FM 100-15

### 3.4 Wymagania wobec obrony taktycznej

Zgodnie z poglądami polskich teoretyków wojskowych, obronno- zaczepny charakter obrony mocno akcentuje potrzebę jej trwałości i aktywności. Trwałość obrony interpretowana jest jako zdolność do skutecznego przeciwstawienia się przeciwnikowi w nakazanym miejscu (obszarze) i czasie przy jak najmniejszych stratach własnych.<sup>59</sup> Jednym ze sposobów zwiększenia trwałości obrony jest jej rozbudowa fortyfikacyjna, powiązana z zaporami inżynieryjnymi. Połączenie tych dwóch komponentów z terenem powinno doprowadzić do kanalizowania wysiłków przeciwnika.

Nierozzerwalnie z trwałością związana jest aktywność, rozumiana jako jej uzupełnienie. Aktywność można osiągnąć stosując manewrowość i siłę rażenia. Gwarantują to wysoce mobilne środki walki oraz możliwość prowadzenia powietrzno-lądowych działań bojowych.

Duży wpływ na trwałość i aktywność obrońcy wywiera również teren, który zapewnia swobodę manewru odwodom wykonującym zwrot zaczepny. Obrona wybranych obiektów terenowych, umożliwia narzucenie przeciwnikowi swojej woli oraz skierowaniu jego natarcia na kierunek (w rejon) głównego wysiłku. Oprócz terenu niebagatelne znaczenie przypisuje się rozpoznaniu charakteru działań przeciwnika.

<sup>59</sup> Działania taktyczne wojsk lądowych, AON, Warszawa 1995, s. 31.



Uzyskane tą drogą informacje pozwalają obrońcy na odpowiedni wybór wariantu działania.

Rozważając czynnik aktywności nie można zapominać, że chcąc go wykorzystać, obrońca musi dysponować przestrzenią, umożliwiającą manewrowanie odwodami, reagowanie nimi na sytuacje kryzysowe lub wykonywanie zwrotów zaczepnych. W związku z tym musi dysponować odpowiednią głębokością obrony.

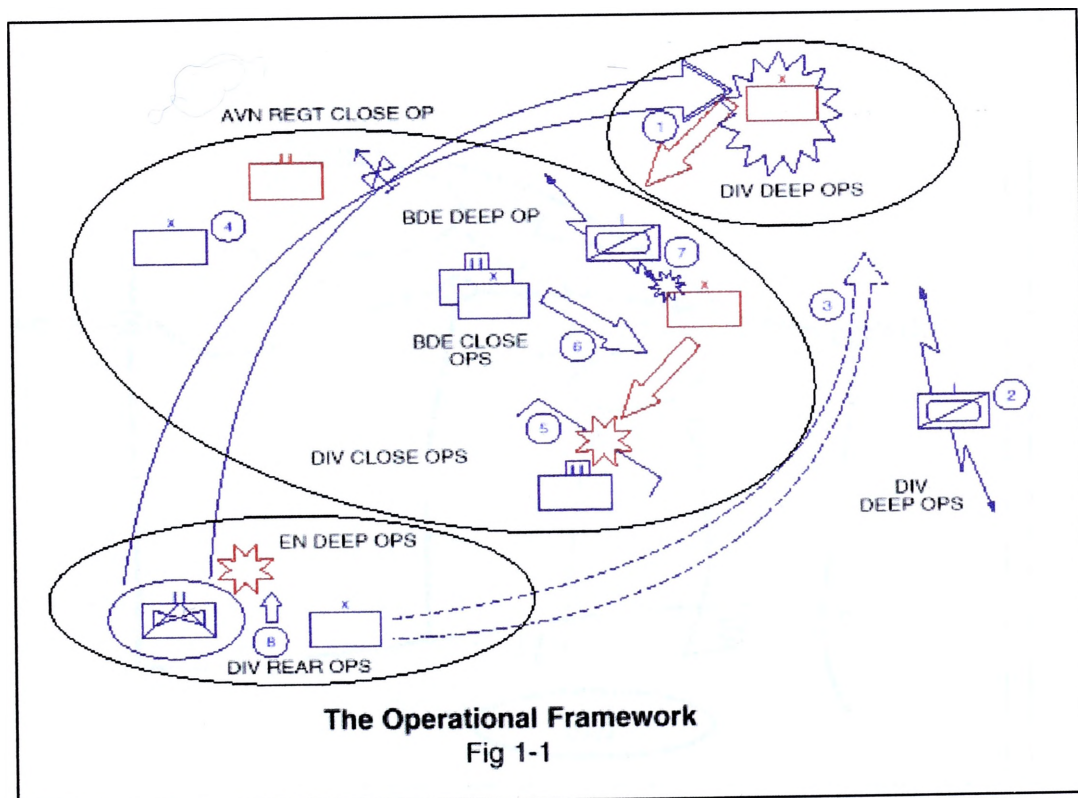
Można założyć, że obrona spełni warunki trwałości i aktywności, jeżeli zrealizowane zostaną następujące przedsięwzięcia:

- rozpoznanie przygotowań przeciwnika do natarcia;
- niszczenie wykrytych środków rażenia i obezwładniania elektronicznego, stanowisk dowodzenia i środków łączności;
- prowadzenie skutecznej walki ze środkami napadu powietrznego, zwalczanie desantów powietrznych, pododdziałów i grup powietrzno-szturmowych (desantowoszturmowych), a na kierunkach nadmorskich – desantów morskich;
- wykorzystanie właściwości taktycznych terenu do prowadzenia ognia, organizowania zapór i przeszkód, które ograniczą nacierającemu prowadzenie obserwacji i manewru;
- rozśrodkowanie oraz maskowanie wojsk i obiektów;
- sprawne odtwarzanie naruszonego rejonu obrony i nieprzerwane oddziaływanie ogniem na elementy ugrupowania przeciwnika;
- prowadzenie działań na całą głębokość ugrupowania, w celu zakłócenia zorganizowanego rozwinięcia zgrupowania uderzeniowego oraz wprowadzania odwodów;
- wykonywanie kontrataków i manewrów połączonych z utrzymaniem najważniejszych rejonów i obiektów;
- ochrona wojsk i obiektów logistycznych.



Dynamizm działań obronnych przemawia za tym, aby do wymienionych już cech obrony, zaliczyć również żywotność rozumianą jako zdolność do odpierania niespodziewanych uderzeń, odporność na najbardziej niespodziewany rozwój wydarzeń oraz zdolność do odtwarzania naruszonego systemu obrony. Według niektórych teoretyków obrona pozycyjna powinna charakteryzować się przewagą oporu nad manewrem przy jednoczesnej zakładanej dużej aktywności oraz, na co wskazuje M.Huzarski, gotowości do wielowariantowych działań<sup>60</sup>.

Działania głębokie w obronie dywizji polegają na niszczeniu, opóźnianiu, zakłócaniu i zmienianiu manewru zasadniczych elementów przeciwnika. Głębokie uderzenia w zasadnicze obiekty jak, stanowiska dowodzenia, stanowiska artylerii, rejon logistyczne, rejon koncentracji wojsk oraz elementy obrony przeciwlotniczej, stwarzają dogodne warunki do prowadzenia działań przez własnych dowódców (rys.18).



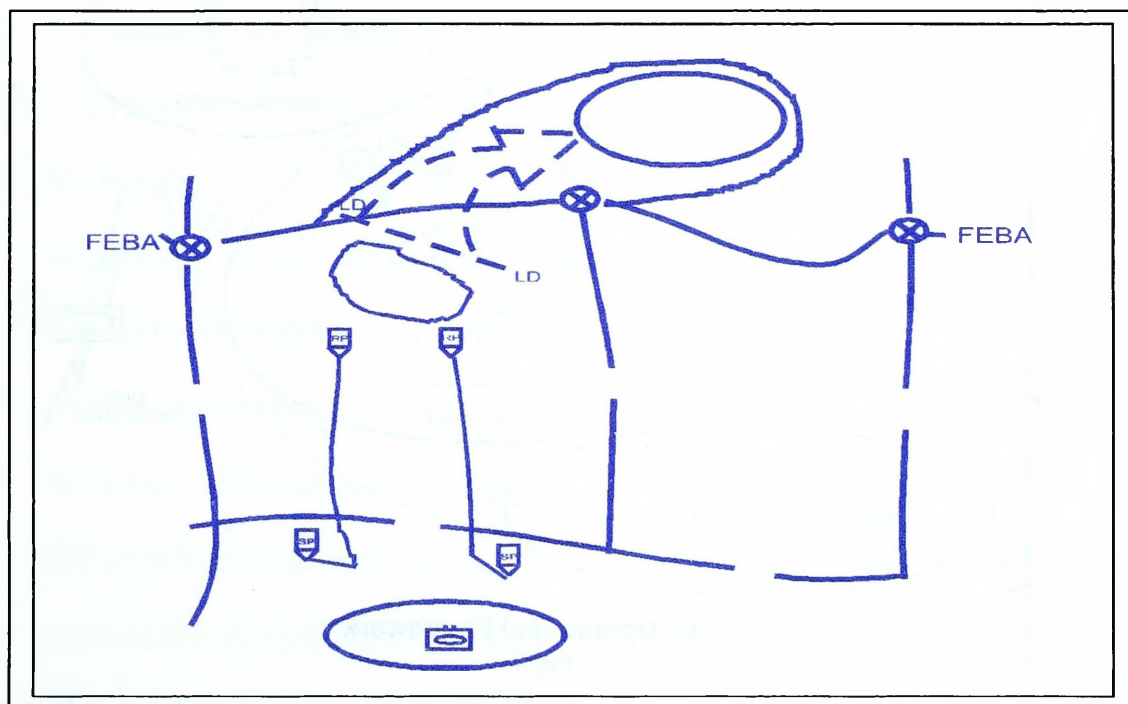
*Rys.18 Działania głębokie w obronie  
Źródło FM 71-100*

Aby zapewnić jedność wysiłku, działania głębokie dywizji uzupełniają działania głębokie korpusu. Niezbędne jest uzgodnienie wysiłków między

<sup>60</sup> M.Huzarski, Zagadnienia ... , s.84.

szczeblem dywizyjnym, a korpusu, co do odpowiedzialności za uderzenia na określone cele.

We wszystkich etapach obrony, siły przeciwnika znajdujące się w głębi jego ugrupowania muszą być atakowane, jest to podstawowy warunek powstrzymania lub opóźnienia podejścia jego sił. Aby przyniosły zamierzony efekt muszą być realizowane jednocześnie, dlatego też powinny być wskazane dokładne kierunki działania oraz określone jasne priorytety, szczególnie dla elementów wsparcia oraz zabezpieczenia. Jeżeli siłom przeciwnika pozwoli się na swobodę działania, uzyska on możliwość wprowadzania kolejnych rzutów w czasie i miejscu wybranym przez siebie. Aby temu zapobiec należy przedsięwziąć wszelkie środki, uniemożliwiające mu uzyskanie zbyt dużej przewagi w momencie osiągnięcia FEBA. Jednym ze sposobów mogą być częste i systematyczne ataki na kolejno podchodzące rzuty, w tym uderzenia wyprzedzające rys.19.



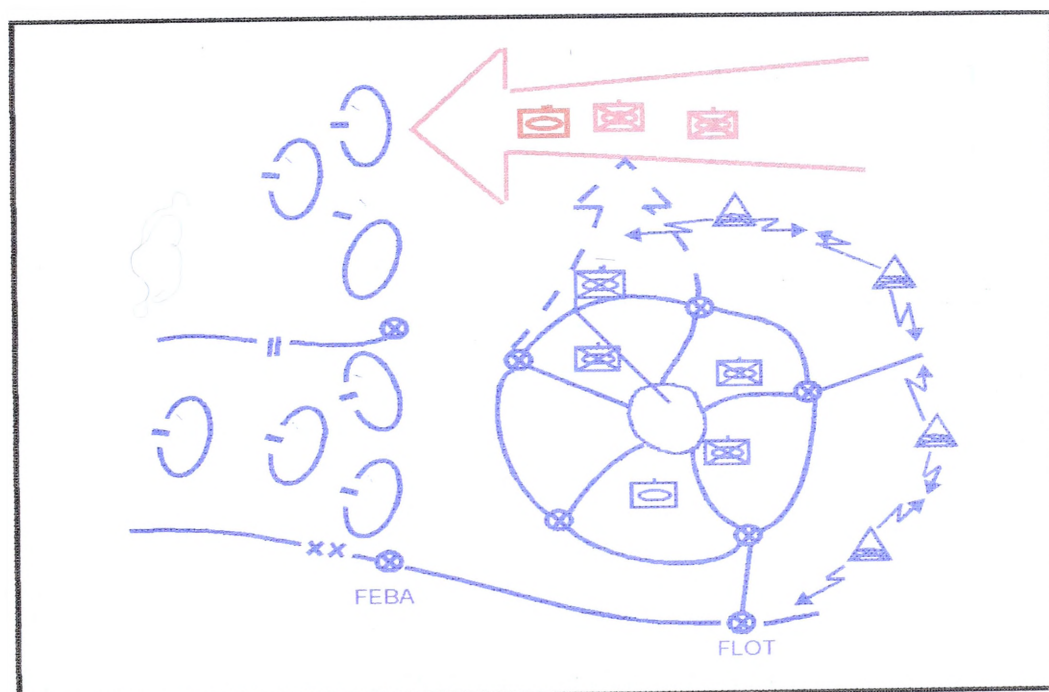
Rys. 19 Uderzenie wyprzedzające.

Działania w tym obszarze należą do najtrudniejszych, wymagających precyzji planowania oraz wykonania. Z uwagi na charakter można wyróżnić działania ofensywne zbliżone do rajdu, którego celem może być rozbicie części sił



lub uchwycenie kluczowego obiektu. Działanie takie może na jakiś czas zdeorganizować natarcie przeciwnika i stworzyć warunki do przejęcia inicjatywy. Warunkiem powodzenia jest bardzo dobre rozpoznanie przeciwnika oraz posiadanie wystarczających sił do zrealizowania zadania.

Działania defensywne, których istotą jest pozostawienie własnych wojsk w ugrupowaniu przeciwnika, mają na celu zaskoczenie, wiązanie znacznych sił przeciwnika oraz zdeorganizowanie manewru jego sił. Można je podjąć w sytuacji wymuszonej lub, gdy teren w granicach obrony daje możliwości ukrycia wojsk. W podobnej sytuacji mogą się znaleźć pododdziały, które w trakcie natarcia ominie przeciwnik rys. 20.



Rys. 20 Działanie w ugrupowaniu przeciwnika w formie działań obronnych

Osiągnięcie powodzenia zależy od:

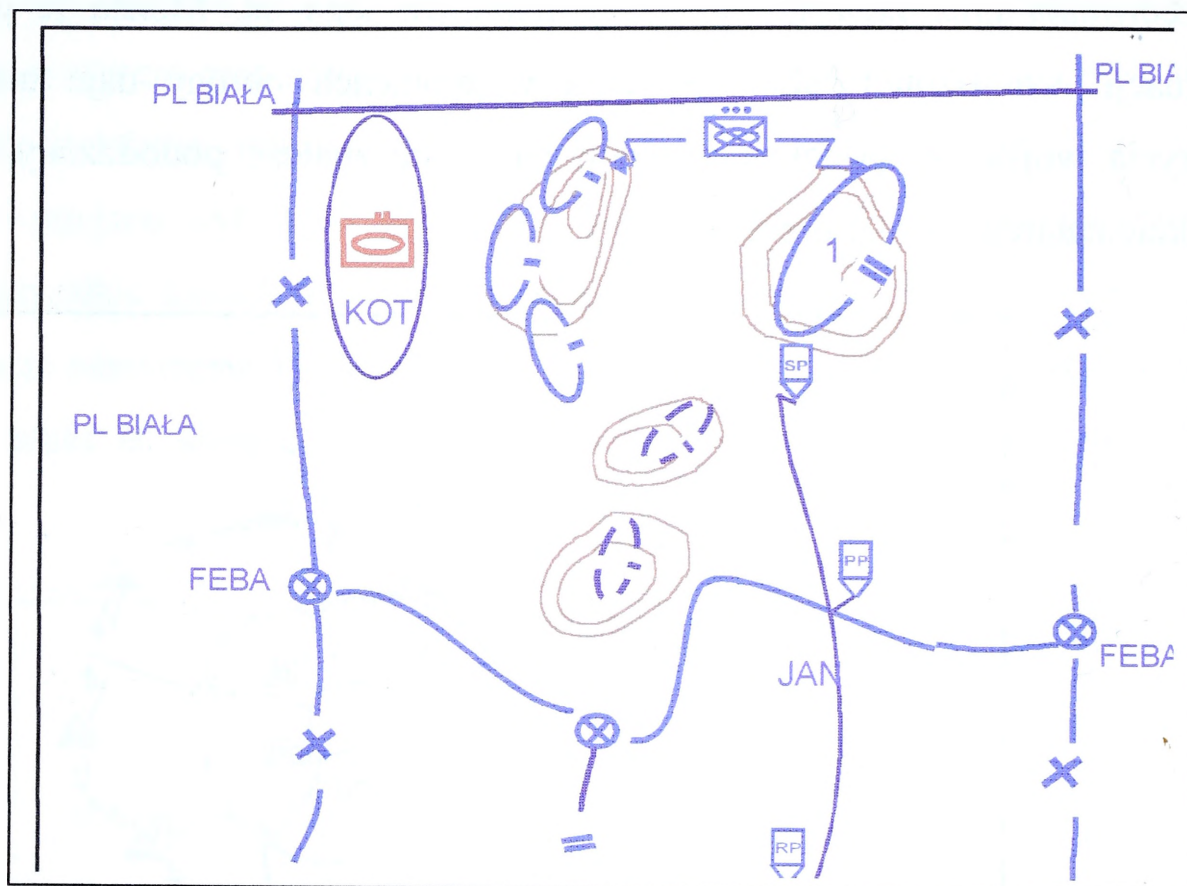
- możliwości brygady lub dywizji w oddzieleniu wojsk I rzutu przeciwnika od jego odwodu,
- utrzymania jedności działań,
- uzyskania zaskoczenia.

Można w nich wyróżnić cztery fazy:

- początkowe działania obronne w ramach sił głównych,
- pozostanie w ukrytej obronie,

- aktywne działania obronne lub zaczepne,
- wyjście z walki i połączenie z siłami głównymi.

Rys. 21 przedstawia batalion zmechanizowany, który zajął ukrytą i ubezpieczoną pozycję przed FEBA. Usytuowanie pozycji obronnej batalionu wskazuje, że otrzymał on zadanie oskrzydlenia i rozbicia podchodzącego przeciwnika.



Rys. 21 Działanie batalionu w ugrupowaniu przeciwnika

Celem działania w tym przypadku może być wykrycie i obezwładnienie stanowisk dowodzenia, węzłów łączności podchodzącego przeciwnika.

Integracja dostępnych środków wsparcia umożliwiających precyzyjne zakłócanie działań przeciwnika, wymaga rozległej i stałej koordynacji działań powietrznych i lądowych.

Integracja dostępnych środków wsparcia umożliwiających precyzyjne zakłócanie działań przeciwnika, wymaga rozległej i stałej koordynacji działań powietrznych i lądowych.



Ze względu na charakter współczesnego natarcia zagrożone uderzeniami są nie tylko ugrupowania oddziałów (pododdziałów) pierwszego rzutu. obrońca musi być w każdej chwili gotowy do podjęcia jednocześnie walki z przeciwnikiem przed przednim skrajem jak również w głębi obrony (strefie tyłowej).

Działania w głębi ugrupowania przeciwnika przechodzącego do natarcia, określają, jakie obiekty mogą być celem uderzenia ogniem lub pododdziałami oraz efekty, jakie obrońca może osiągnąć poprzez walkę w tym obszarze.

Oddziały (pododdziały) prowadzące walkę w rejonie sił przesłaniania mogą realizować następujące zadania:

- rozpoznanie składu zgrupowań przeciwnika i ustalenie kierunku ich uderzenia;
- opóźnianie tempa natarcia;
- zyskanie czasu na rozbudowę fortyfikacyjną pasa (rejonu) obrony lub na ześrodkowanie sił do wykonania zwrotu zaczepnego;
- skierowanie natarcia przeciwnika na kierunek (w rejon) głównego wysiłku obrony;
- zamaskowanie przebiegu przedniej linii obrony.

Działania w styczości są zasadniczym etapem, który ma rozstrzygać o osiągnięciu zakładanych celów przez broniący się związek taktyczny (oddział).

Natomiast działania w strefie tyłowej są jakby uzupełnieniem działań w styczości. Sukcesy uzyskane w strefie tyłowej poprzez zwalczanie desantów powietrznych, czy też zapewnienie manewru odwodom, wpływają pozytywnie na oddziały ponoszące główny ciężar walki z przeciwnikiem.

Według poglądów amerykańskich kluczowymi w prowadzeniu obrony na szczeblu brygady są elastyczność oraz podjęcie działań ofensywnych w odpowiednim czasie. Zasadniczym jest zyskanie czasu umożliwiającego synchronizację działań, która z kolei zapewnia efektywną obronę.

Obrona w przedniej części rejonu obrony, wymaga wcześniejszego zakończenia działań przygotowawczych na jej głównym kierunku. Realizuje się to poprzez wcześniejsze rozmieszczenie sił z przodu np. pozycja przednia lub wykonywanie kontrataków, również w obszarze przed głównym rejonem obrony. Obrona może być realizowana w głębi ugrupowania, gdy charakter zadania nie jest zbyt ograniczony, a rejon obrony jest głęboki oraz teren kluczowy znajduje się w jego głębi. W obronie tej elementy działające w rejonie sił osłony (rejon sił przesłaniania), rozpoznają, określają oraz kontrolują stopień zagrożenia ze strony nacierającego przeciwnika. O tym czy walka zostanie rozegrana przed przednią linią, czy w głębi rejonu (pasa) obrony decyduje charakter działania przeciwnika.

Obrona, w której zamierza się rozegrać walkę przed przednią linią obrony jest preferowana w sytuacji, gdy:

- najsilniejsze pozycje obrony są rozmieszczane wzdłuż FEBA,
- silne naturalne przeszkody znajdują się w zasięgu FEBA,
- rejon obrony jest ograniczony w głębokości,
- występują ograniczone możliwości ukrycia i maskowania w głębi ugrupowania.

Obrona w głębi głównego rejonu obrony (rys.22) jest preferowana, gdy:

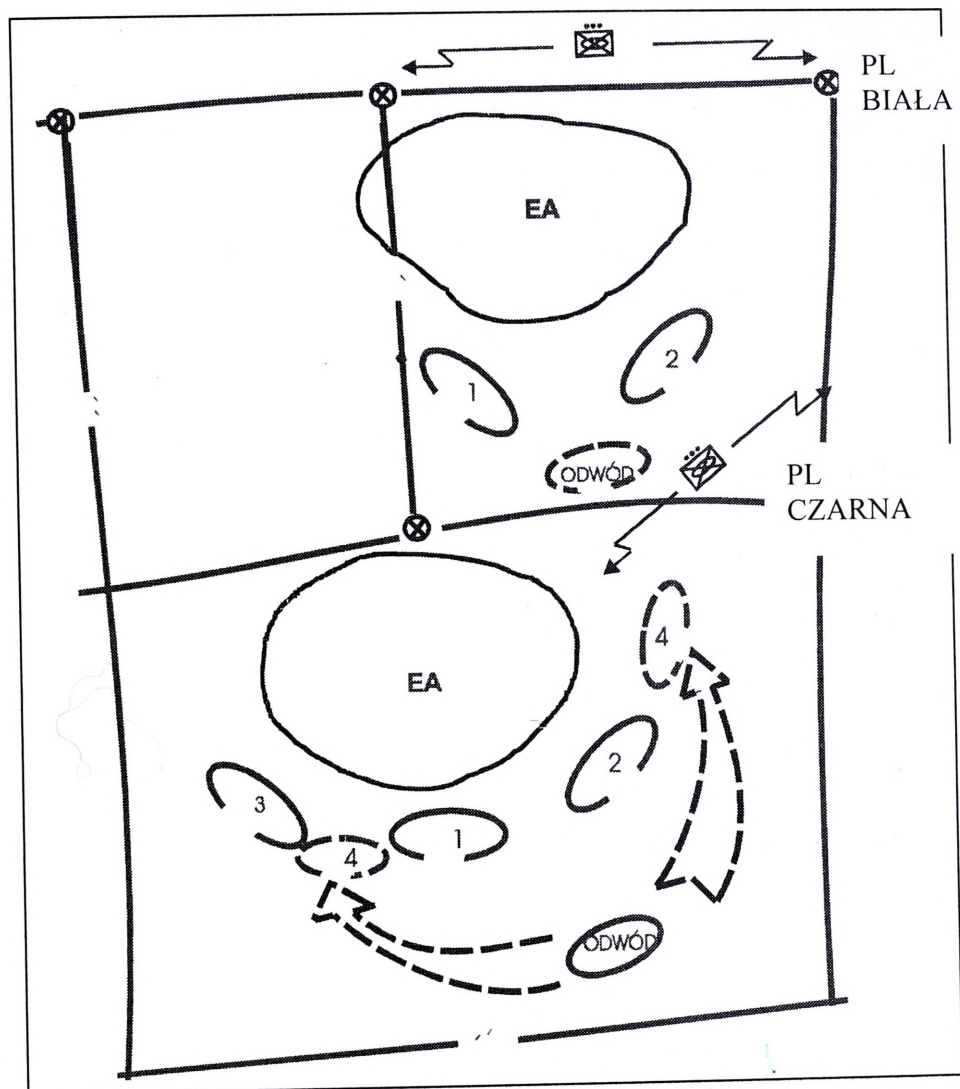
- otrzymane zadanie umożliwia dowódcy walkę na całej głębokości ugrupowania,
- teren jest zdecydowanie lepszy do obrony w głębi rejonu,
- głębokość rejonu jest duża,
- istnieją ograniczone możliwości ukrycia i maskowania w rejonie FEBA.

Głębokość obrony jest rozumiana jako przestrzeń, zapewniająca związkowi taktycznemu swobodę działania w realizacji celów walki.

W naszym rozumieniu głębokość obrony powinna zapewnić potęgowanie przeciwdziałania natarcia wojsk przeciwnika, wzajemną więź taktyczną między elementami ugrupowania bojowego oraz manewr odwodami. Definicja ta zawie-



ra również wytyczne do działania przed przednim skrajem. Wyrażone jest to w pojęciu „potęgowanie przeciwdziałania”. Nakłada to na obrońcę organizowanie przedsięwzięć przed przednim skrajem (linią obrony), które powinny zdeorganizować natarcie przeciwnika.



Rys. 22 Wariant rozegrania obrony w głębi

Wiele uwagi poświęca się manewrowi i zwrotom zaczepnym. W polskiej literaturze manewr utożsamiamy z zasadą sztuki wojennej, jaką jest manewrowość. Możliwości manewrowe są częścią składową możliwości bojowych związku taktycznego (oddziału). Manewr wykonywany jest w celu stworzenia (zrównoważenia) przewagi w decydującym miejscu i czasie lub uchylenia się od starcia w niekorzystnych dla obrońcy warunkach. Poprzez połączenie ruchu pododdziałów ogólnowojskowych i ognia, broniący się powinien dążyć do zadania przeciwnikowi wysokich strat. Aby manewr był skuteczny musi być

prosty w zamiarze oraz przeprowadzony szybko oraz w miarę możliwości skrycie.

Zwroty zaczepne są wyrazem aktywności w działaniach obronnych. Broniący się nie może biernie oczekiwać na nacierającego, lecz w sprzyjających sytuacjach taktycznych zaskakiwać przeciwnika takimi właśnie działaniami, zmuszając go do zmniejszenia tempa natarcia, wcześniejszego wprowadzenia odwodów i w konsekwencji do zatrzymania natarcia. Kontrataki muszą być zawsze skoordynowane z walką pierwszorzutowych oddziałów (pododdziałów). Siły wykonujące kontratak powinny mieć, co najmniej dwukrotną przewagę nad przeciwnikiem na kierunku jego wejścia do walki.

Celem kontrataku może być:

- rozbicie zatrzymanych sił przeciwnika i odzyskanie utraconego terenu;
- rozbicie przeciwnika, odzyskanie rejonu kluczowego i umocnienie opanowanej rubieży w gotowości do odparcia ponownego ataku;
- uderzenie w takie miejsce zgrupowania uderzeniowego przeciwnika ,aby zablokować i zniszczyć jego urządzenia logistyczne.

Odwody zapewniają swobodę działania podwładnym bez konieczności uszczuplania ich oddziałów (pododdziałów) w trakcie walki. W ich skład powinny wchodzić przeważnie pododdziały zmechanizowane i pancerne. Powinny być przeznaczone do:

- wzmocnienia obrony oddziałów (pododdziałów) pierwszego rzutu;
- zatrzymania przeciwnika włamującego się w głąb obrony;
- walki z desantami powietrznymi przeciwnika;
- ochrony rejonów tyłowych.

Jeśli odwód otrzyma zadanie wejścia do walki, dowódca związku taktycznego (oddziału) powinien dążyć do utworzenia kolejnego. W jego skład powinny wchodzić pododdziały przygotowane do prowadzenia działań powietrzno-lądowych. Pododdziały te nadają się do szybkiego podjęcia walki z desantami powietrznymi przeciwnika, szczególnie w strefie tyłowej.



Działania w styczności są zasadniczym etapem, który ma doprowadzić do osiągnięcia zakładanych celów przez broniący się związek taktyczny (oddział).

Natomiast działania w strefie tylowej są jakby uzupełnieniem działań w styczności. Sukcesy uzyskane w strefie tylowej poprzez zwalczanie desantów powietrznych czy też zapewnienie manewru odwodom, wpływają pozytywnie na oddziały ponoszące główny ciężar walki. Szerokość pasa (rejonu) obrony powinna zależeć od możliwości bojowych związku taktycznego (oddziału), miejsca w ugrupowaniu operacyjnym (bojowym), właściwości terenu oraz przewidywanej siły przeciwnika i sposobu jego działania na lądzie i w powietrzu.

Rozmieszczenie pozycji obronnych w terenie powinno zapewnić dobre warunki obserwacji i prowadzenie ognia oraz skrytego manewru i odejścia wojsk własnych, jednocześnie utrudniać przeciwnikowi prowadzenie obserwacji, rozwijanie wojsk i prowadzenie natarcia. Podstawę pozycji obronnych powinny stanowić, przygotowane do obrony okrężnej, batalionowe rejony obrony oraz węzły obrony, oparte na kompanijnych punktach oporu osłoniętych zaparami inżynieryjnymi, zwłaszcza przeciwpancernymi polami minowymi, powiązanymi z przeszkodami naturalnymi.

Pozycje w głębi pasa (rejonu) obrony należy ustalać tam, gdzie:

- powinien zostać zatrzymany włamujący się przeciwnik;
- teren stwarza możliwość rozbicia go przez wykonanie zwrotu zaczepnego.

Pododdziały broniące pozycji nie mogą jej opuścić bez zgody przełożonego. Decyzję o opuszczeniu pozycji podejmuje dowódca wtedy, gdy nie ma ona decydującego znaczenia dla trwałości obrony w określonym czasie, oraz gdy walka może być kontynuowana w korzystniejszych warunkach w innym miejscu.

Pozycje ryglowe rozbudowuje się w celu uniemożliwienia nacierającemu przeciwnikowi rozprzestrzeniania się w stronę skrzydeł.

również zaznaczyć, że najważniejszą zmianą w charakterze współczesnego natarcia, oprócz wzrostu siły i zasięgu rażenia środków ogniowych oraz walki radioelektronicznej, jest możliwość masowego przerzutu sił lądowych w głąb obrony drogą powietrzną. Obrońca zmuszony jest zwalczać liczne desanty i grupy desantowo-szturmowe. Ciągłe zmiany sytuacji w trakcie walki, możliwość zakłócania oraz obezwładniania systemów dowodzenia, powoduje dezaktualizację danych wykorzystywanych przy podejmowaniu decyzji. Szybko i trafnie decydować o tym mogą szczeble dowodzenia bezpośrednio zaangażowane w walkę, a więc szczeble taktyczne, w szczególności batalion, kompania. To one muszą dysponować odpowiednimi odwodami rozmieszczonymi blisko silnych pozycji. Obrońca stara się zyskać czas na manewr siłami i środkami, aby to zapewnić musi oddziaływać ogniem i zaporami opóźniając lub zatrzymując i blokując elementy lądowe oraz przemieszczające się drogą powietrzną. Podstawą szybkiego i skutecznego manewru ogniem i minowaniem na zgrupowania przeciwnika jest zachowanie zdolności bojowej, którą można zapewnić kryjąc się w obiektach fortyfikacyjnych oraz częsty manewr małymi elementami skoordynowanymi ogniowo. Wysoka manewrowość wszystkich środków ogniowych umożliwia szybkie wyjście na rubież ogniową i rażenie ogniem podchodzących lub zatrzymanych zgrupowań uderzeniowych. Wymogiem jednak jest wcześniejsze przygotowanie inżynieryjne rubieży na wybranych kierunkach całej głębokości obrony, co zapewni prowadzenie walki z wielokrotnie silniejszym przeciwnikiem. Konieczny jest manewr siłami z odcinków nieatakowanych położonych nie tylko w głębi obrony, ale w całym rejonie obrony. Warunkiem koniecznym jest wykorzystanie śmigłowców uderzeniowych i transportowych. Śmigłowiec uderzeniowy zapewnia zorganizowanie obrony przeciwpancernej na wybranej rubieży piętnasto, a nawet dwudziestokrotnie szybciej niż w przypadku użycia naziemnych odwodów. Śmigłowce transportowe przerzucają siły w czasie pięciokrotnie krótszym niż środki lądowe. Wydaje się więc zasadnym wykorzystanie tego rodzaju środków w obronie do:



rozmieszczeniu środków ogniowych, środków przeciwpancernych oraz stanowisk obronnych piechoty. Nierzadko w pobliżu pozycji obronnej zasadnym jest zorganizowanie innych pozycji, z których część będzie pełniła rolę pozorującą, część natomiast będzie przygotowana na wprowadzenie do nich, w odpowiednim czasie wybranych sił.

Zasadniczym celem pozycji w walce obronnej jest pozbawienie zgrupowań uderzeniowych zdolności ruchu, a tym samym uniemożliwienie przeciwnikowi wykorzystania skutków uderzeń ogniowych. Zatrzymanie ruchu zgrupowań lądowych nie musi jednak oznaczać załamania jego natarcia. Pozostaje element wykonujący manewr drogą powietrzną, którego cel jest znacznie bardziej ograniczony, niemniej jednak może zaważyć na powodzeniu całej obrony. Z tego też względu istotne jest utrzymanie rubieży terenowych, węzłów komunikacyjnych, przepraw, wzniesień, miejscowości decydujących o przebiegu walki. Niezbędnym wydaje się wydzielenie w te miejsca środków przeciwlotniczych oraz sił mających możliwość blokowania działań przeciwnika.

Siły i środki przewidziane do manewru w obronie, powinny być przygotowane do szybkiego reagowania na zmiany w sytuacji bojowej. Istotne jest, aby mogły sprostać zadaniom o różnej skali, dostosować swe działania do charakteru działań przeciwnika. Wymóg szybkiego reagowania spełniają w obronie odwody, z których część powinna działać na śmigłowcach. Główną siłą manewrową może być odwód z reguły rozmieszczany w rejonie prawdopodobnego kierunku uderzenia przeciwnika lub jego podejścia do ważnych węzłów komunikacyjnych. Inna koncepcja to zorganizowanie kilku odwodów w tym specjalnych rozmieszczanych w pobliżu węzłów drogowych, umożliwiających bezkolizyjny ruch w różnych kierunkach. Aby to zapewnić należy również przygotować główne i zapasowe drogi manewru, przeprawy, przejścia przez własne zapory inżynieryjne, pozorne rejon rozmieszczenia odwodów, rozbudowę inżynieryjną rubieży ogniowych oraz rubieży kontratakui maskowanie dróg manewru.

## IV. OBRONA PRZESTRZENNA W WARUNKACH RP

### 4.1 Charakter obrony operacyjnej

W wyniku zakończenia „zimnej wojny” zdecydowanie zmalała groźba wybuchu wojny globalnej i zmniejszyło się niebezpieczeństwo konfliktu ogólnoeuropejskiego. W dającej się przewidzieć przyszłości niepodległy byt Polski nie jest zagrożony, kraj nasz nie jest narażony na bezpośrednią agresję militarną, której celem byłaby aneksja całości lub części terytorium państwa. Wniosek taki dotyczy przeważającej części demokratycznych krajów europejskich skupionych w międzynarodowych strukturach bezpieczeństwa (NATO) co zmniejsza groźbę agresji wobec któregoś z nich przede wszystkim poprzez zwielokrotnienie czynnika odstraszenia. Potencjalny agresor zawsze musi liczyć się z możliwością solidarnej reakcji całego sojuszu.

Dzięki wielostronnym porozumieniom w dziedzinie redukcji i kontroli zbrojeń, ilość i rozmieszczenie uzbrojenia konwencjonalnego praktycznie uniemożliwia przeprowadzenie z zaskoczenia działań ofensywnych o wspomnianym wcześniej celu i skali. Przy obecnych możliwościach technicznych a także w związku z funkcjonowaniem w skali europejskiej środków budowy zaufania – zagrożenie bezpośrednim atakiem konwencjonalnym może być wykryte ze znacznym wyprzedzeniem. Sytuacja taka pozwala na przeciwdziałanie ewentualnej agresji środkami dyplomatycznymi a także na przygotowanie w razie potrzeby stosownej reakcji o charakterze wojskowym w wymiarze zarówno narodowym jak i sojuszniczym.

Za najbardziej prawdopodobny w warunkach europejskich uznać należy incydent zbrojny lub lokalny konflikt zbrojny o ograniczonym celu, których podłożem mogą być sprzeczności na tle narodowościowym, religijnym, masowa migracja ludności czy międzynarodowy terroryzm naruszające zarówno rzeczywiste jak i subiektywne poczucie bezpieczeństwa.

Perspektywicznie nie można jednak wykluczyć takiej zmiany w stosunkach międzynarodowych, której efektem może być inwazja jednego państwa lub gru-



py państw przeciwko suwerenności innego dlatego strategiczna myśl przewodnia zakładać powinna przeciwdziałanie najgroźniejszej formie agresji jaką jest inwazja zbrojna o określonym wyżej celu.

Analiza systemów obronnych wielu państw europejskich wskazuje na ścisłą współzależność między charakterem polityki państwa a charakterem sił zbrojnych. Państwo prowadząc politykę ekspansji posiada siły zbrojne o charakterze ofensywnym składające się głównie z wojsk operacyjnych zdolnych do wykonania głębokich uderzeń ogniowych i wojskami w celu opanowania całości lub części terytorium ofiary napaści. Wojska obrony terytorialnej w tym wypadku noszą charakter zaplecza mobilizacyjnego dla wojsk operacyjnych. W państwach zorientowanych obronnie siły zbrojne nacelowane na obronę własnego terytorium nosić będą charakter defensywny. Ustalenie proporcji między stanem ilościowym wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej nie jest sprawą ani oczywistą ani jednoznaczną. Głównymi wyznacznikami tej proporcji, jak sądzę, są: przyjęta strategia obronna danego państwa, położenie geopolityczne oraz jego możliwości ekonomiczne i warunki demograficzne. Czynniki powyższe w zróżnicowany sposób wpływają na pokojowy skład sił zbrojnych oraz ich stan po mobilizacyjnym rozwinięciu. Analiza danych statystycznych o siłach zbrojnych państw europejskich wskazuje że możliwości ekonomiczne państwa w okresie pokoju oscylują wokół armii o liczebności wynoszącej 0,5% ludności danego kraju. W naszych warunkach byłoby to około 180,000 żołnierzy. Porozumienia międzynarodowe (CFE-1) spowodowały przyjęcie limitów uzbrojenia o ściśle określonym pułapie (*czołgi-1730, BWP-2150, artyleria-1610, śr. plot-4460, Samoloty -460, śmigłowce-1300*) Do obsługi tylko limitowanego sprzętu w czasie pokoju potrzeba jest 73.000 żołnierzy. Sprzęt nielimitowany to dalsze 50.000 żołnierzy. Dowodzenie wojskami w czasie pokoju wymaga utrzymywania sztabów różnych szczebli dowodzenia w których zaangażowane będzie kolejne 40.000. zasilanie logistyczne pochłonie kolejne 10.000. Łącznie to prawie wskazane 0,5% społeczeństwa. Po mobilizacyjnym rozwinięciu, które powinno

zwiększyć stany osobowe 2-3 razy wojska operacyjne powinny liczyć od 360 do 540tys. żołnierzy. Jak już wspomniałem ustalenie proporcji między ilością wojsk operacyjnych w okresie pokoju i wojny zależy od wielu czynników. Chcąc jednak materializować strategię obrony powszechnej opartej na masowej formacji OT w moim przekonaniu proporcja ich w stosunku do wojsk operacyjnych nie powinna być mniejsza jak 1:1 po mobilizacyjnym rozwinięciu i jak 1:10 w okresie pokoju. Proporcje powyższe uzasadniam stosunkowo niskimi kosztami utrzymania wojsk OT, (*batalion OT jest 30 x tańszy w utrzymaniu niż batalion zmechanizowany*), łatwością mobilizacyjnego rozwijania a w związku z tym utrzymywaniem w czasie pokoju szczątkowej ilości tych wojsk w postaci sztabów i jednostek niezbędnych do szkolenia rezerw osobowych. W okresie wojny wskazana proporcję opieram na konieczności rozmieszczenia tych wojsk także poza obszarem bezpośrednio objętym konfliktem, do ochrony i obrony obiektów o znaczeniu obronnym, do prowadzenia działań nieregularnych w skali masowej oraz możliwościach utrzymania przez państwo maksymalnej liczby wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej.

Zaprezentowany w poprzednim rozdziale jeden z możliwych wariantów współczesnej agresji wskazuje, jakie wymogi można określić oraz jakie przedsięwzięcia wykonać, aby skutecznie przygotować obronę państwa. Obrona ta będzie nosić charakter strategicznej operacji obronnej, bowiem będzie łączyć wysiłek militarny, jeśli nie wszystkich, to co najmniej dwóch rodzajów sił zbrojnych – Wojsk Lądowych i Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej.

Przyjmując, że wszelkie starcia zbrojne z przeciwnikiem toczą się w trzech obszarach: w głębi ugrupowania przeciwnika, na rubieży styczności oraz w obszarze tyłowym, wnioskować można, że w wypadku rozpoczęcia działań przez agresora działania obronne prowadzone będą w pierwszej kolejności w obszarze tyłowym. Oznacza to, że najpierw trzeba podjąć walkę z przeciwnikiem atakującym systemy dowodzenia i kierowania oraz wojska rozmieszczone w tym obszarze. Kolejne zadania to dążenie do uwikłania w walkę przeciwnika



na kierunkach jego głównych uderzeń, a więc na rubieży styczności, oraz głębokie oddziaływanie lotniczo-rakietowe na obiekty i urządzenia w głębi jego ugrupowania w celu ograniczenia mu swobody działania, opóźnienia wprowadzenia kolejnych sił do potęgowania uderzenia. Synchronizacja tych trzech obszarów oddziaływania powinna zwiększyć skuteczność działań obrońcy.

Analiza poszczególnych faz agresji pozwala wnioskować, że skuteczność zaprezentowanego wariantu działań będzie niewielka wówczas, gdy:

- przeciwnik nie uzyska spodziewanego zaskoczenia;
- przeciwnik nie zdoła uderzeniami lotniczo-rakietowymi zniszczyć, ani też obezwładnić zarówno obiektów i urządzeń zapewniających funkcjonowanie systemu kierowania państwem, siłami zbrojnymi, jak i systemów rozpoznania i przeciwdziałania środkom napadu powietrznego agresora;
  - obrońcy zdołają zatrzymać (uwikłać) lądowe zgrupowania uderzeniowe przeciwnika z dala od rubieży stanowiących cel agresji;
  - broniący się potrafią przygotować obronę na całym terytorium (obronę powszechną) zdolną nie tylko do zapewnienia swobody działania wojskom operacyjnym, ale także prowadzenia samodzielnie lub we współdziałaniu z OT, obrony ważnych obiektów i rubieży, udzielania pomocy niemilitarnym ogniom obrony, a także szybkiego przejścia do działań nieregularnych na obszarach opanowanych przez agresora.
  - obrońca zgromadzi niezbędne siły i środki w głębi zdolne do wykonania zwrotów zaczepnych i odzyskania czasowo utraconego obszaru.

Oznacza to, iż skuteczne przeciwstawienie się ewentualnej operacji powietrzno-lądowej wymaga skoordynowanych, wariantowych, statycznych oraz manewrowych działań bojowych z użyciem najnowocześniejszych środków ogniowego oddziaływania i wysoce ruchliwych związków taktycznych wojsk operacyjnych oraz wojsk obrony terytorialnej w celu kanalizowania ruchu jed-

nostek przeciwnika, aby następnie je rozbijać silnymi kontratakami i przeciuderzeniami<sup>61</sup>.

Wnioski wynikające z konfliktów lokalnych i prac naukowo-badawczych jednoznacznie wskazują, iż sprostanie tym wymaganiom nie będzie sprawą łatwą. Podjęte sposoby przeciwdziałania powinny być na tyle skuteczne, aby nie dopuścić do zdeorganizowania systemu kierowania państwem oraz przejęcia przez agresora wszechstronnej inicjatywy. Wiele faktów przemawia za tym, że skuteczna okazać się może strategia obrony powszechnej. Łączy ona w sobie wysiłek działań wojsk operacyjnych, obrony terytorialnej, pozamilitarnych ogniw obronnych oraz całego społeczeństwa w jeden spójny system, czyniący z przeciwdziałania agresji zadanie całego narodu. Skuteczność działań w proponowanej strategii obrony powszechnej będzie wynikiem zespolenia profesjonalizmu wojsk operacyjnych wyposażonych w nowoczesne środki walki, z działaniem formacji wojsk obrony terytorialnej broniącymi wcześniej wyznaczonych rejonów odpowiedzialności, oraz z powszechnością oporu społeczeństwa wyrażającą się w masowych działaniach nieregularnych. Niezmiernie ważnym atutem proponowanej strategii jest fakt maksymalnego wykorzystania warunków terenowych sprzyjających obrońcy oraz dodatkowo przygotowanie terenu do prowadzenia obrony (ukrycia, drogi manewru, system zapór i niszczeń). Przedsięwzięcia te potęgują możliwość przeciwdziałania, nadając obronie charakter powszechny.

Zespolenie działań wojsk operacyjnych z siłami obrony terytorialnej oraz działań regularnych i nieregularnych na obszarach zajmowanych lub zajętych przez przeciwnika<sup>62</sup>, uwiarygodnia strategię odstraszenia sugerując że agresja spowoduje uwikłanie się agresora w długotrwałą, nie rokującą nadziei na szybkie zakończenie kampanii wojennej, której koszty (straty) przewyższać mogą przewidywane korzyści.

<sup>61</sup> Por.: R. Wróblewski, *Przygotowanie i prowadzenie strategicznej operacji obronnej*, Warszawa 1995, s.75.

<sup>62</sup> J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski przełomu XX i XXI wieku*, Warszawa 1995, s. 219.



Skoro realna wydaje się być możliwość zaskoczenia i przejęcia inicjatywy przez agresora w początkowej fazie konfliktu, niezbędne wydaje się zorganizowanie takiego systemu rozpoznania i powiadamiania, aby w porę zostały „ukryte” te elementy systemu kierowania obronnością państwa, które są najbardziej wrażliwe na rażenie ogniowe i elektroniczne. Niezbędne wydaje się także dublowanie sieci dowodzenia oraz najistotniejszych systemów kierowania z możliwością ich uruchomienia na wypadek, gdyby podstawowe zostały obezwładnione lub zniszczone. Obok skuteczności systemów wykrywania i niezawodności środków rażenia, istotna w tych warunkach wydaje się być ich żywotność rozumiana jako zdolność do wykonywania zadań mimo poniesionych strat. Ranga systemu obrony powietrznej w pierwszej fazie agresji nie wymaga specjalnego podkreślenia. Doświadczenia z konfliktów zbrojnych ostatnich lat wskazują, że pierwszy okres przeciwdziałania agresji to powietrzna operacja obronna, której istotą jest zwalczanie środków napadu powietrznego przeciwnika nad terytorium kraju w ramach osłony sił zbrojnych, infrastruktury obronnej państwa i jego środków administracyjno-gospodarczych oraz zwalczanie na terytorium przeciwnika jego lotnictwa, wojsk raketowych i obiektów systemu OP i dowodzenia wojskami. Sądzić więc należy, że w przypadku agresji przeciwko RP scenariusz początkowego okresu wojny może być podobny. Sukcesem zakończony pierwszy etap jest warunkiem powodzenia operacji obronnej. W związku z czym musi przetrwać system kierowania obronnością państwa i dowodzenia siłami zbrojnymi. Dalsza efektywność systemu będzie zależeć nie tylko od skuteczności środków obrony powietrznej, ale także od wielu innych czynników takich, jak: system informacyjny, przygotowana zawczasu infrastruktura terenu, maskowanie i mylenie. Wiele z tych przedsięwzięć powinno być przygotowanych w okresie pokoju przez organy władzy państwowej w ramach operacyjnego przygotowania obszaru kraju (budowa sieci telekomunikacyjnej, stanowisk kierowania, schronów itp.). Inne, wykonywane siłami wojsk



operacyjnych i obrony terytorialnej, mogą być realizowane w okresie zagrożenia, a nawet po wybuchu konfliktu.

Wnioski z przeprowadzonych różnego rodzaju analiz sugerują, że jednym z istotnych celów operacji powietrznej prowadzonej przez agresora będzie zerwanie (dezorganizacja) mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych. Aby uniemożliwić agresorowi osiągnięcie celu w pierwszym etapie przeciwdziałania inwazji, należy wykonać szereg przedsięwzięć przewidzianych planami mobilizacyjnego rozwijania, a także uruchomić system kierowania ruchem wojsk i osłony przeciwdywersyjnej dróg przegrupowania. Przedsięwzięcia te pozwolą złagodzić negatywne skutki działań sił agresora prowadzących operację powietrzną oraz ograniczyć możliwości działań dywersji.

Jak wskazują doświadczenia, problemem będzie przemieszczenie wojsk do wyznaczonych obszarów odpowiedzialności w ramach operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych. Trudność ukrycia ruchu dużych kolumn i ich wrażliwość na uderzenia środkami precyzyjnego rażenia spowoduje z pewnością przesunięcie przemieszczeń na okres nocy i innych warunków ograniczonej widoczności, gdzie intensywność działań, a i skuteczność wielu środków napadu powietrznego, będzie znacznie mniejsza. Zmniejszenia skutków uderzeń na maszerujące wojska poszukiwać będzie trzeba w rozczłonkowaniu maszerujących kolumn na grupy marszowe o składzie umożliwiającym samodzielne podjęcie walki w wypadku spotkania z przeciwnikiem. Rozwiązanie takie z jednej strony zwiększy bezpieczeństwo maszerujących wojsk, z drugiej zaś utrudni uzyskanie efektu jednoczesnego działania w określonym czasie i utworzenie niezbędnych elementów ugrupowania bojowego. Z przeprowadzonych badań wynika, że decydującym okresem agresji będzie wtargnięcie zgrupowań powietrzno-lądowych z jednoczesną izolacją rejonu działań bojowych prowadzonych przez siły powietrzne oraz desanty operacyjne i taktyczne.

Ograniczenia w liczebności wojsk operacyjnych powodują, że mało realnym wydaje się wytworzenie skutecznej obrony zdolnej do zablokowania agre-



sji z każdego kierunku. Dlatego walka z desantami w trakcie i po ich wylądowaniu nie może być domeną tylko wojsk operacyjnych, a tym bardziej wydzielanych z ich składu, jak to często ma miejsce, odwodów przeciwdesantowych. Mnogość tych elementów wymagać będzie powszechności w walce z nimi. Sądzić więc należy, że. Angażowanie do tego celu wojsk operacyjnych w pierwszym okresie agresji może być działaniem pożądanym przez agresora. Pozwoli bowiem związać znaczną część wojsk operacyjnych w głębi ugrupowania, wytworzyć tam ogniska walki i w ten sposób odizolować dopływ tych sił w rejon starcia. Będzie to z pewnością jeden z celów używania przez agresora desantów taktycznych i operacyjnych w głębi ugrupowania bojowego. Sądzić więc należy także, że do walki z desantami używać należy wojsk obrony terytorialnej. Rozmieszczone w rejonach odpowiedzialności, doskonale znające teren, mogą z powodzeniem podjąć walkę z desantami przynajmniej w etapie ich lądowania i izolacji poszczególnych części desantu. Desanty operacyjne, a nawet taktyczne, po umocnieniu się w terenie stanowią siłę zbyt wielką dla tego rodzaju wojsk. Wówczas dla ich rozbicia niezbędne będzie użycie wojsk zmechanizowanych lub pancernych.

Analiza możliwego wykorzystania wojsk lądowych w poszczególnych obszarach oddziaływania sugeruje, że przynajmniej część z zadań wykonywanych w ramach działań na rubieży styczności, a także działań tyłowych mogłaby być wykonywana przez siły obrony terytorialnej. Pozwoliłoby to odciążyć część wojsk operacyjnych, a ich wysiłek skierować na wykonywanie zadań rozstrzygających, wymagających dużych zdolności manewrowych, siły ognia i precyzji uderzeń. Zadania, które powierzyć można siłom innym niż wojska operacyjne to grupy zadań związane z:

- rozpoznaniem, działaniami przeciwdywersyjnymi o charakterze obronnym i zaczepnym, działaniami przeciwdesantowymi, ochroną i obroną obiektów o istotnym znaczeniu obronnym;
- obroną wybranych miejscowości;

- obroną lub dozorowaniem rubieży i rejonów poza kierunkami głównych uderzeń przeciwnika;
- działaniami opóźniającymi oraz nieregularnymi;
- zapewnieniem swobody działania wojskom operacyjnym.

Wnioski wypływające z zaprezentowanego charakteru agresji wskazują, że na kierunkach głównych uderzeń wojsk lądowych przeciwnik wytworzy zdecydowaną przewagę. Skuteczne przeciwstawienie się przewadze przeciwnika na tych kierunkach przekraczać będzie możliwości wojsk operacyjnych tym bardziej, że, jak wcześniej wspomniano, to przeciwnik będzie wybierał czas i miejsce uderzenia oraz skład zgrupowania uderzeniowego.

Wynika stąd wniosek, że załamanie natarcia przeciwnika w pasie przygranicznym jest mało prawdopodobne. Konkluzja powyższa upoważnia do stwierdzenia, że na kierunkach ewentualnych uderzeń przeciwnika powinny być przygotowane strefy osłony. Zadaniem wojsk działających w tych strefach powinno być:

- rozpoznanie kierunków głównych uderzeń przeciwnika,
- zmuszenie do rozwinięcia jak największej ilości sił,
- opóźnienie uderzenia na główną pozycję obrony,
- wprowadzenie w błąd co do miejsca skupienia głównego wysiłku obrony,
- zadanie strat obniżających potencjał bojowy nacierających wojsk przeciwnika<sup>63</sup>.

Aby zadania te mogły być wykonane, strefa osłony powinna być odpowiednio głęboka. Jej głębokość powinna zmuszać przeciwnika do długotrwałego angażowania sił, rozwijania ich przed kolejnymi rubieżami opóźniania oraz uniemożliwiać oddziaływanie ogniowe środków wsparcia bez konieczności przekraczania granicy państwowej. Walka prowadzona w tym obszarze przez wydzielone do tego siły powinna nosić charakter działań opóźniających<sup>64</sup>.

<sup>63</sup> Por.: A. Tomaszewski, *Wojska lądowe w strategicznej operacji obronnej*, Toruń 1996, s. 43-64.

<sup>64</sup> Z. Ścibiorek, *Działania opóźniające*, Warszawa 1996, s. 41-59.



Jak już wspomniano, zadania w strefie osłony wykonywać powinny wydzielone siły wojsk operacyjnych posiadających duże zdolności manewrowe, ale także, szczególnie na kierunkach poza głównym uderzeniem przeciwnika, wojska obrony terytorialnej. Wydzielone siły wojsk operacyjnych to bez wątpienia część sił pierwszej kolejności użycia, stacjonujących w pobliżu granicy z państwem – agresorem. Doświadczenia płynące z ćwiczeń szczebla centralnego, a także poszczególnych okręgów wojskowych, wskazują na potrzebę posiadania takich sił. Ich wykorzystanie w pierwszym okresie hipotetycznego konfliktu zwiększało szansę na zorganizowanie w głębi skutecznej obrony przez zmobilizowane siły główne. Skuteczność prowadzonych działań opóźniających zależy będzie od wielu czynników, z których najważniejsze, jak wskazują wyniki badań, to: wybór rubieży umożliwiającej zorganizowanie trwałej obrony z możliwością pełnego wykorzystania walorów wszystkich posiadanych środków walki, inżynieryjna rozbudowa poszczególnych rubieży obronnych, zdolności ogniowe i manewrowe wojsk prowadzących działania, lotniczo-rakietowe wsparcie działań, osłona przeciwlotnicza oraz maskowanie. Wynika stąd konieczność ścisłej synchronizacji działań między różnymi rodzajami wojsk oraz współdziałania między uczestniczącymi w walce siłami wsparcia.

Aby działania opóźniające przyniosły przedstawione wyżej rezultaty, muszą harmonijnie łączyć wysiłek wspomnianych wydzielonych sił wojsk operacyjnych (sił pierwszej kolejności użycia) i obrony terytorialnej oraz walory terenu przygotowanego pod względem inżynieryjnym. Ten ostatni element we wszystkich działaniach, a szczególnie w działaniach opóźniających będzie odgrywał bardzo istotną rolę: będzie hamował ruch nacierających wojsk pancernozmechanizowanych, obniżał ich potencjał bojowy, ułatwiał broniącym poszczególnych pozycji opóźniania ich sprawne opuszczenie i zajęcie kolejnych w głębi<sup>65</sup>. Część zadań związanych z przygotowaniem poszczególnych pozycji opóźniania oraz rozbudową zapór i niszczeń na kierunkach spodziewanych głównych

---

<sup>65</sup> J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski ...*, s. 140.

uderzeń przeciwnika wykonywać powinny, mające tam swoje obszary odpowiedzialności, wojska obrony terytorialnej.

Efekty zarówno działań opóźniających, jak i obrony istotnych rejonów, rubieży i obiektów oraz skutecznego przeciwdziałania środkom napadu powietrznego, desantom, grupom desantowo-szturmowym, spowodować powinny znaczne obniżenie potencjału bojowego przeciwnika, zniwelowanie jego przewagi i skuteczne załamanie jego natarcia. Znaczną część zadań w walce na rubieży styczności, w głębi oraz w działaniach tyłowych, wykonywać będą wojska obrony terytorialnej. Wykonanie zadań przez siły prowadzące działania w strefie osłony powinno sprawić, że wojska, organizujące obronę na głównej pozycji w taktycznej strefie obrony, zdołają dokonać manewru sił na rozpoznane zagrożone kierunki oraz zorganizować trwałą obronę.

Doświadczenia powojennych konfliktów zbrojnych oraz przeprowadzone badania wskazują, że trwałość obrony zapewnia w głównej mierze jej aktywność rozumiana jako dążenie do wytrącenia przeciwnikowi posiadanej inicjatywy. Efekt taki możliwy jest do osiągnięcia wspólnym wysiłkiem wszystkich uczestników walki, wchodzących w skład wojsk lądowych, a także wspierających je wojsk lotniczych i obrony powietrznej. Skuteczność działań wojsk walczących na rubieży styczności w obronie strefy taktycznej będzie wzrastać poprzez prowadzenie działań w głębi i w obszarze tyłowym. Bowiem dzisiejsze działanie w głębi to nie tylko walka z odwodami i zapleczem logistycznym przeciwnika.

Powietrzno-lądowy charakter agresji spowoduje potrzebę prowadzenia obrony przestrzennej na całym zaatakowanym terytorium. Powstałe w ten sposób izolowane ogniska walk, rozrzucone na znacznej przestrzeni, trudno będzie połączyć w jeden sprawnie funkcjonujący system obrony. Do walki w takich warunkach niezbędne są siły o dużym stopniu samodzielności nie tylko w zakresie taktyczno-ogniowym, ale, a może przede wszystkim, z możliwością logistycznego wsparcia. Uzupełnienie środków materiałowych powinno być możli-



we w rejonach prowadzonych działań, także z uwagi na wrażliwość transportu samochodowego na oddziaływanie środkami ogniowymi. Wskazuje to na potrzebę stworzenia terytorialnego systemu zaopatrzenia.

W koncepcji obrony powszechnej istotnym elementem pozostają działania nieregularne prowadzone na obszarze opanowanym przez agresora. Powinny je podejmować wojska obrony terytorialnej po utracie obszarów odpowiedzialności w sposób planowy, a także wojska operacyjne, które z różnych przyczyn znalazły się na tyłach przeciwnika oraz obronnie zorganizowana ludność okupowanych obszarów. Wymienione siły powinny organizować oddziały partyzanckie, prowadzić działalność dywersyjną i sabotażową w głębi ugrupowania agresora.

Doświadczenia wojen lokalnych<sup>66</sup> wskazują, że ta forma działań sprawia agresorowi bardzo wiele kłopotów, gdyż będzie prowadzona w terenie utrudniającym przeciwnikowi doskonale rozpoznanie i użycie przeciwko obrońcom skutecznych środków walki. Jeśli uda się uczynić te działania masowymi, to wywrą one istotny wpływ na pozbawienie agresora inicjatywy i przejęcia jej przez organizujących aktywną obronę powszechną. Istotnego znaczenia nabiera także zakłócanie systemu informacyjnego, niszczenie elementów i urządzeń logistycznych, a także środków walki przeciwnika. Spowoduje to powstanie drugiego frontu walki w głębi jego ugrupowania. Ten front walki wspierany będzie działaniem desantów powietrznych, co w konsekwencji powinno prowadzić do izolacji pola walki. Działania takie wydatnie przyczynią się do zwiększenia trwałości obrony prowadzonej w styczności. Ogniowe oddziaływanie na nacierającego przeciwnika powinno sprawić, że nie uzyska on oczekiwanej przewagi na wybranych kierunkach, stwarzać to będzie warunki do załamania jego natarcia poprzez manewr odwodami i ogniem środków rażenia, w tym inżynierskich, a nawet do wykonywania lokalnych kontrataków.

---

<sup>66</sup> Głównie konflikty zbrojne w Wietnamie, Afganistanie, Czeczenii czy między państwami byłej Jugosławii.

Wyrazem aktywności i determinacji obronnej będą zwroty zaczepne, które dla wykonujących je wojsk operacyjnych będą natarciem. W walce obronnej w strefie taktycznej kontrataki, nawet lokalne, będą się przyczyniać do wytrącenia przeciwnikowi inicjatywy, narzucania mu swej woli, umożliwiać także będą odblokowanie wojsk będących w okrążeniu. W tym okresie działania w strefie tyłowej będą umożliwiać manewr własnym odwodom oraz ułatwiać terminowe zaopatrywanie walczących wojsk.

Przeciwuderzenie (przeciwnatarcie) stanowić będzie końcowy etap walki z agresorem jako najwyższa forma aktywności obrońcy oraz jedyny rodzaj walki prowadzący do ostatecznego zwycięstwa. Skuteczność zwrotów zaczepnych zależy od powszechnie znanych warunków potwierdzonych wnioskami z konfliktów powojennych<sup>67</sup>. Zebrane doświadczenia wskazują na zmniejszenie roli uderzenia czołowego (przełamanie), wymagającego wytworzenia znacznej (5-6 a nawet 10-krotnej) przewagi w środkach walki na rzecz zastosowania form manewru umożliwiających wykonanie uderzeń w miejsce najsłabsze, dające szansę wykonania zadania bez konieczności rozbijania wszystkich sił przeciwnika. Będące wynikiem przeciwuderzenia (przeciwnatarcia) wykonywanego na skrzydła i tyły agresora przecięcie dróg komunikacji i zaopatrzenia oraz zamknięcie mu dróg odwrotu, powinno go zmusić do zaniechania stawiania oporu.

Działania zaczepne mające na celu odzyskanie utraconego obszaru mogą być rozpatrywane w trzech obszarach, a mianowicie: w głębi, na rubieży styczności i jako działania tyłowe. Zakładając wykonanie uderzenia w najsłabsze miejsce obrony przeciwnika i szybkie osiągnięcie celów natarcia, niezbędne jest wykorzystanie, obok głębokich uderzeń lotniczo-rakietowych, także desantów taktycznych, grup desantowo-szturmowych oraz działań nieregularnych i działań pozostających w okrążeniu wojsk obrony terytorialnej. Prowadząc działania w głębi ugrupowania przeciwnika, wojska obrony terytorialnej prowadzi będą rozpoznanie, wskazywać obiekty opłacalne do rażenia ogniowego, dokonywać

<sup>67</sup>Por.: A. Tomaszewski, *Wojska lądowe w strategicznej ...*, Toruń 1997, s. 64-69.



dywersji i sabotażu obniżającego potencjał agresora. Walcząc w okrążeniu w obronie obiektów lub wydzielonych miast, będą wiązać znaczne siły i utrudniać im manewr.

Użycie desantów taktycznych i grup desantowo-szturmowych utrudni przeciwnikowi dokonywanie manewru sił na zagrożone natarciem kierunki i zdezorganizuje dowodzenie.

W przewidywanej koncepcji działań zaczepnych coraz większą rolę spełniać będą szybkie, zsynchronizowane uderzenia we wszystkich możliwych wymiarach. Rażenie elektroniczne i precyzyjne uderzenia ogniowe będą towarzyszyć atakom powietrzno-lądowym. Ataki te będą prowadzone na wyselekcjonowane obiekty i środki walki w głębi ugrupowania przeciwnika. Takie wykorzystanie sił i środków walki rozproszy jego wysiłek i ułatwi wykonywanie uderzeń na wybranych kierunkach.

Ciągłość działań będzie zapewniona dzięki wyposażeniu zarówno powietrznych, jak i naziemnych środków walki w urządzenia umożliwiające ich wykorzystanie niezależnie od pory dnia i warunków atmosferycznych. Problemem pozostanie zapewnienie nacierającym możliwości swobodnego ruchu przy znacznych możliwościach stosowania przez przeciwnika minowania narzutowego. Bez używania nowoczesnych środków rozpoznawczych do szybkiego określenia wielkości i charakteru pola minowego oraz efektywnych, nowoczesnych środków rozgradzających (bomb paliwowo-powietrznych) trudno będzie zapewnić płynność ruchu. Walka na rubieży styczności to także potęgowanie uderzeń w celu utrudniania przeciwnikowi zorganizowania skutecznej obrony w głębi jego ugrupowania. Ciągłe skuteczne formy manewru, jak: oskrzydlenie i obejście, przy wysoce manewrowych środkach walki, ułatwi rozczłonkowanie obrony oraz stworzy warunki do kolejnego eliminowania z walki odizolowanych części ugrupowania przeciwnika.

Z potęgowaniem natarcia i manewrem będą się wiązać działania tyłowe. Ten fragment działań, polegający na zapewnieniu swobody manewru odwodom



oraz zapewnieniu ciągłości zaopatrzenia, będzie zależał od skuteczności osłony przeciwlotniczej wojsk i urządzeń znajdujących się w strefie tyłowej. Zapewni to płynność manewru odwodom, w tym także sprawność przemieszczeń wojsk przewidzianych do potęgowania uderzeń.

Aktywne działania zaczepne w strategii obrony powszechnej odgrywają znaczącą rolę. Istotą pozostanie połączenie działań opóźniających, wyniszczającej, aktywnej obrony oraz zwrotów zaczepnych wykonywanych na wszystkich szczeblach dowodzenia, a także działań nieregularnych w masowej skali. Dopiero połączenie tych rodzajów walki ze skuteczną obroną powietrzną, obronnie przygotowanym obszarem kraju oraz uporczywością i wolą walki może przynieść oczekiwane rezultaty.

#### **4.2. Istota i cel obrony przestrzennej (taktycznej)**

Rozważania nad rodzajami obrony, które przyjmuje się w założeniach doktrynalnych pozwalają wnioskować, że celem obrony pozycyjnej (stałej) przypisanej szczeblom taktycznym jest uniemożliwienie przeciwnikowi opanowania bronionego terenu, załamanie natarcia oraz przejęcie inicjatywy<sup>68</sup>.

Osiągnięcie tak wytyczonego celu wymagać będzie wysiłku wszystkich uczestników walki obronnej, którzy zmuszeni będą przeciwstawić się przeważającym siłom przeciwnika, zarówno pod względem potencjału, jak i manewrowości. Powietrzno-lądowy charakter jego natarcia zagrozi siłom obrońcy praktycznie na całej głębokości ugrupowania obronnego wywołując ogniska walki na znacznej przestrzeni bronionego obszaru. Tak więc walka na szczeblu taktycznym przybierze charakter ogniskowo-przestrzenny. Przeciwstawienie się natarciu o takim charakterze, a w szczególności osiągnięcie wyżej określonego celu obrony możliwe będzie tylko wówczas, jeśli obrona przybierze charakter przeciwstawny natarciu, a więc – przestrzenny. Co to oznacza na szczeblu taktycznym? Jak wykazały wcześniejsze badania, obrona pozycyjna (stała) prowadzona

<sup>68</sup> Taktyka ogólna wojsk lądowych, AON, Warszawa 2001, s. 40.



w zasadzie siłami wojsk operacyjnych nie będzie w stanie (z uwagi na charakter obrony) skutecznie przeciwstawić się przeciwnikowi stosującemu opisany wcześniej model natarcia. Wyraźne rozdzielenie bronionych pozycji obrony ułatwi przeciwnikowi ich rozpoznanie i pokonanie, a jednoczesne wykonywanie uderzeń na całą głębokość ugrupowania broniących się wojsk i stworzenie ognisk walki utrudni, a często wręcz uniemożliwi manewr odwodami. Celowym w tej sytuacji, wydaje się być takie rozmieszczenie sił i środków w terenie, które z jednej strony zwiększy „gęstość” sił w obszarze obrony, z drugiej zaś nie pozbawi możliwości przenoszenia punktu ciężkości ugrupowania obronnego. Wspomniane „zagęszczenie” wojskami operacyjnymi nie wydaje się być realne przy ciągle ograniczonym stanie liczebnym wojsk lądowych (33 bataliony na czas „P”).<sup>69</sup> Rozwiązaniem może być wkomponowanie w strukturę obrony sił Obrony Terytorialnej stacjonujących na danym obszarze i mających tam swoje, przygotowane do działania pod względem inżynieryjnym rejony odpowiedzialności obronnej. Przewidywana korzyść z takiego rozwiązania polegać będzie głównie na tym, że ciężar walki z przeciwnikiem naziemnym rozłożony zostanie także na wojsk obrony terytorialnej, które znając teren mogą zawczasu przygotować do obrony (stworzyć węzły oporu) newralgiczne, a jednocześnie istotne z punktu widzenia obrońcy obiekty i rubieże terenowe. Sieć tych węzłów pokrywająca pas (rejon, obszar) obrony wydatnie zagęści pole walki pozostawiając wojskom operacyjnym zadania o znaczeniu priorytetowym.

Taki charakter obrony uniemożliwi przeciwnikowi swobodne manewrowanie między pozycjami, zwiąże jego siły praktycznie ze wszystkich stron (osaczy go) poprzez działania nieregularne na obszarze przez niego zajętych. Połączenie wysiłku wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej na poziomie taktycznym uczyni obronę bardziej elastyczną. Cecha ta będzie pochodną aktywnego użycia wojsk operacyjnych przy jednoczesnym statycznym utrzymywaniu newralgicznych rubieży, obiektów i miejscowości siłami wojsk obrony terytorialnej.

---

<sup>69</sup> Perspektywy rozwoju i modernizacji wojsk lądowych do roku 2012 – wykład w AON.

Czy w takim razie ulegnie zmianie dotychczasowy cel obrony stałej (pozycyjnej). Sądzić należy, że cel pozostanie niezmienny, będzie bowiem polegał na przełamaniu natarcia przeciwnika, utrzymaniu nakazanych pasów (rejonów) obrony oraz stworzeniu warunków do zaczepnego użycia odwodów operacyjnych. Ulegnie natomiast zmianie sposób jego osiągnięcia. Istotnie zwiększy się rola wojsk obrony terytorialnej oraz operacyjnego przygotowania obszaru kraju. Nieco inaczej postrzegana będzie rola wojsk operacyjnych. Ich działania stać się muszą bardziej manewrowe i ściśle powiązane z działaniami wojsk obrony terytorialnej. Nieco inne wymagania staną przed zabezpieczeniem inżynieryjnym. Wzrośnie rola inżynieryjnych środków rażenia, a głównie minowania manewrowego i zdalnego oraz obrony przeciwlotniczej, która obok zadań związanych z osłoną wojsk operacyjnych podjąć musi zadania osłony newralgicznych obiektów i urządzeń bronionych (chronionych) siłami wojsk obrony terytorialnej.

Z powyższych rozważań wynika, że istotą obrony przestrzennej będzie synergia wysiłku wojsk Obrony Terytorialnej prowadzących obronę obiektów, miejscowości, rubieży terenowych oraz działania nieregularne z aktywną obroną wojsk operacyjnych i warunkami terenowymi. Oczekiwany efektem tej synergii powinny być zwiększone możliwości przeciwdziałania powietrzno-lądowym, zaczepnym zgrupowaniom przeciwnika, równocześnie w całym bronionym obszarze (pasie, rejonie) obrony; poprzez ograniczenie swobody manewru przeciwnikowi zarówno w głębi własnej obrony, jak i na obszarze czasowo przez niego opanowanym.

Analiza charakteru ewentualnej agresji zbrojnej oraz przewidywany czas możliwego wzmocnienia siłami sojusznicy potwierdzają tezę o konieczności powstrzymania agresji przeciwnika tylko siłami narodowymi przez kilka do kilkunastu dni początkowej fazy konfliktu. Perspektywa ta sprawia, że należy zweryfikować poglądy na obronę taktyczną, szukając możliwości zwiększenia jej skuteczności. Badania prowadzone podczas ćwiczeń oraz analiza funkcjonujących narodowych rozwiązań doktrynalnych sugerują potrzebę rozważenia



obrony taktycznej o charakterze przestrzennym. Istotę obrony przestrzennej obrazuje zał. 3.

### 4.3. Struktura obrony przestrzennej

Często krytykowany, lecz mający swe logiczne uzasadnienie „system<sup>70</sup> obrony” zawiera w sobie trzy podstawowe elementy ściśle ze sobą powiązane i od siebie zależne. Części te to: system ognia, ugrupowanie bojowe i rozbudowa inżynieryjna. Taką strukturę systemu przypisujemy w zasadzie obydwu rodzajom obrony dotychczas rozpatrywanym (obronie pozycyjnej i manewrowej). Sądzić więc należy, że struktura ta charakteryzować będzie także obronę przestrzenną. Nasuwa się więc pytanie: co w takim razie odróżnia proponowaną obronę przestrzenną od dotychczas rozpatrywanej obrony pozycyjnej. Odpowiedź na powyższe pytanie znaleziono w procesie analizy poszczególnych składowych systemu obrony a synteza otrzymanych wyników pozwoliła na sformułowanie głównych założeń obrony przestrzennej.

Ugrupowanie bojowe na szczeblu związku taktycznego i oddziału składa się w zasadzie z tych samych elementów. Tworzą je mianowicie:

- pierwszy rzut;
- odwód (odwody);
- zgrupowanie artylerii;
- oddział (pododdział) przeciwlotniczy;
- elementy rozpoznania;
- odwód przeciwpancerny;
- oddział zaporowy;
- stanowiska dowodzenia;
- odwody innych rodzajów wojsk;
- oddziały i urządzenia logistyczne.

<sup>70</sup> System – to skoordynowany układ elementów, zbiór tworzący pewną całość uwarunkowaną stały, logicznym uporządkowaniem jego części składowych. Słownik języka polskiego, Warszawa 1969, s. 793.

W obronie pozycyjnej elementy te zalicza się zwykle do elementów stałych, obok nich w zależności od sytuacji tworzyć można elementy dodatkowe, których liczba, skład i rodzaj będzie różny i stosowany do potrzeb konkretnej sytuacji na polu walki. Aktualnie przyjmuje się, że będą to:

- oddział wydzielony;
- taktyczny desant powietrzny;
- grupa desantowo-szturmowa;
- odwód przeciwdesantowy;
- oddział ratunkowo-ewakuacyjny.

Analiza obrony przestrzennej pozwala wnioskować, że niektóre elementy stałe nie będą tak wyraźnie akcentowane. Pierwszy rzut, który w obronie przestrzennej tworzą w zasadzie przeważające siły ZT i oddziału (zwykle jest to 2/3 wszystkich dysponowanych sił) ugrupowuje się w zasadzie w jeden rzut z odwodem tworząc zwykle dwie a czasem tylko jedną pozycję obrony. Pozycje te oddalone mogą być od siebie na odległość 4-6 km. Z uwagi na potrzeby manewrowe oraz konieczność rozmieszczenia różnych innych elementów ugrupowania bojowego. Zadaniem sił przeznaczonych do I-go rzutu jest zwykle załamanie natarcia przed przednią linią obrony i niedopuszczenie do pokonania strefy taktycznej (czyli najgłębiej dwóch pierwszych pozycji obrony).

W obronie przestrzennej brak będzie wyraźnego wyodrębnienia I rzutu w znaczeniu wyżej opisanym.

Siły wojsk operacyjnych dyslokowane w przedniej części pasa (rejonu) odpowiedzialności obronnej, wspólnie z Wojskami Obrony Terytorialnej mającymi tam swoje obszary odpowiedzialności lub zadania, tworzyć będą „sieć” punktów oporu i rejonów obrony nie linearnego uporządkowania. Rozmieszczenie tych elementów w stosunku do całego pasa odpowiedzialności obronnej dywizji (rejonu odpowiedzialności obronnej brygady) wypełniać będzie przestrzeń przypisaną zwykle pierwszemu rzutowi w taki sposób, że trudno będzie wskazać



odległości między pozycjami obronnymi, luki między punktami oporu i rejonami obrony.

Zadaniem sił organizujących obronę przestrzenną w obszarze I rzutu (ZT, oddziału) będzie podobne jak w obronie pozycyjnej. Dostrzegalna różnica tkwić będzie w tym, że podstawowym wymogiem nie będzie załamanie natarcia przeciwnika przed przednią linią obrony lecz na wyznaczonej rubieży w głębi w tym nawet na całej głębokości sił rozmieszczonych w rejonach odpowiedzialności brygad będących w I rzucie dywizji (batalionów tworzących I rzut brygady). Tak sformułowane zadanie daje dowódcy organizującemu walkę dużo więcej swobody. Nie wymaga bowiem koncentrowania sił w pobliżu przedniej rubieży obrony pozwalając na swobodne decydowanie o określeniu rejonu kluczowego lub rubieży ostatecznego załamania natarcia przeciwnika. Możliwość taka urealniania treść zadań rezygnując z niewykonalnego zadania załamania natarcia przed przednią linią obrony.

W tym miejscu nasuwa się wątpliwość czy wspomniana swoboda działania nie sprawi, że zbyt głęboko oddany teren trudny będzie do odzyskania. Wątpliwość wydaje się być w pełni uzasadniona choć, z drugiej strony, lądzenie się, że obrona będzie zdolna załamać natarcie przeciwnika przed przednią linią obrony wydaje się być pozbawione racjonalności.

Odwód (odwody ogólne i innych rodzajów wojsk) stanowić będzie ta część sił, które w danym okresie walki nie zostaną celowo do niej włączone. Rozmieszczane będą w zasadzie w tyłowym pasie (rejonie) obrony w sposób zwykle zdecentralizowany.

Odwody występować będą na wszystkich szczeblach taktycznych lecz ich skład będzie mniejszy niż w obronie pozycyjnej choć bez wątplenia powinno być ich więcej. Tworzone będą w zasadzie z sił wojsk operacyjnych i przewidziane mogą być do działań aktywnych (zaczepnych) oraz, gdy zajdzie konieczność, do wzmocnienia punktów oporu i rejonów obrony wojsk operacyjnych i OT na kierunkach głównych uderzeń przeciwnika.

Taka koncepcja odwodów szczebla taktycznego sugeruje, że nie powinny być one przewidywane do rozbicia przeciwnika w rejonie włamania lecz, co bardziej realne, do powstrzymania jego rozprzestrzeniania się poprzez wiązanie walką tych sił, które dążyć będą do obchodzenia punktów oporu i rejonów obrony i wynikać w głąb.

Dowodzenie tymi siłami powinno być zdecentralizowane. W bezpośrednim oddziaływaniu dowódcy danego szczebla powinny pozostać tylko siły niezbędne do reagowania w wypadku, gdy zaistniałaby groźba niewykonania zadania.

Zgrupowanie artylerii w tym typie obrony powinno być elementem ugrupowania pozostającym w rękach dowódcy danego szczebla organizacyjnego. Zakres zadań wsparcia bezpośredniego i ogólnego będzie w zasadzie taki jak w obronie pozycyjnej. Zadanie te rozszerzone będą o wsparcie działań wojsk Obrony Terytorialnej organizujących obronę miejscowości, ochronę i obronę obiektów oraz działań nieregularnych. Sumaryczna ilość zadań uleganie więc powiększeniu. Ta zwiększona ilość zadań przy ciągle niewystarczającej ilości artylerii na szczeblach taktycznych wymagać będzie bądź to znacznego poprawienia skuteczności ognia poprzez zastosowanie nowoczesnych systemów rozpoznania celów oraz artylerii o większej precyzyjności uderzeń – bądź co bardziej realne selektywnemu wyborze ważności i kolejności niszczenia czy obездwładniania celów. Alternatywna powyższa wymaga, aby ten istotny element ugrupowania bojowego broniących się wojsk pozostawał w dyspozycji dowódcy danego szczebla. Dysponując zgrupowaniem artylerii będzie mógł, z punktu widzenia danego szczebla określić, które obiekty w danym okresie walki i z jakim oczekiwanym skutkiem powinny być rażone dla pomyślnego przebiegu walki.

Oddział (pododdział) przeciwlotniczy w obronie przestrzennej osłaniał będzie obiekty (elementy ugrupowania bojowego) o istotnym znaczeniu dla trwałości obrony danego szczebla organizacyjnego. Dlatego, aby efektywnie wykorzystać możliwości tego elementu ugrupowania, należy dokonać podziału



zadań między poszczególne szczeble organizacyjne tak, aby osłoną przeciwlotniczą objąć wszystkie istotne obiekty w całym pasie odpowiedzialności obronnej uwzględniając parametry dysponowanych środków oraz potrzebę osłony wojsk OT broniących obiektów o istotnym znaczeniu, wybranych miejscowości itp.

Elementy rozpoznawcze w obronie przestrzennej tworzone będą w oparciu o pododdziały rozpoznawcze wojsk operacyjnych oraz terytorialny system rozpoznania organizowany przez wojsk Obrony Terytorialnej.

Gromadzenie informacji o terenie prowadzenia będzie nie tylko przez siły wojskowe, ale także niemilitarne ogniwa obronne (policja, straż pożarna, straż graniczna) oraz inne służby cywilne współdziałającej z siłami obrony terytorialnej. Informacje o terenie będą dostarczane do gmin, gdzie stosowny pracownik zgromadzone informacje przekazywałby ogniwom powiatowym, te z kolei do szczebla wojewódzkiego. Informacje te podlegałyby „obróbce” stosownej komórce rozpoznawczej WSzW. System taki zapewnia dopływ informacji nie tylko w warunkach terenowych, ale także o szeroko pojętej sytuacji w terenie. W czasie walki, na obszarach zajętych przez przeciwnika utworzone elementy terytorialnego systemu rozpoznania dostarczać będą istotnych danych o ruchach przeciwnika w głębi jego ugrupowania. Mogą być także doskonałym źródłem informacji o celach. Wykorzystanie tych dodatkowych źródeł informacji sprawi, że przed pododdziałami rozpoznawczymi wojsk operacyjnych staną zadania o znaczeniu priorytetowym wymagające profesjonalnego przygotowania i sprzętu. Ważnym zadaniem będzie umiejętne połączenie wysiłku tych dwóch komponentów wokół jednego wspólnego celu jakim jest pozyskiwanie wiarygodnych i potwierdzonych danych o przeciwniku, warunkach terenowych i innych niezbędnych danych do prowadzenia obrony.

Odwody przeciwpancerne i oddziały zaporowe tworzone będą na ogólnych zasadach lecz z uwagi na to, że brak będzie czytelnego rozdzielenia poszczególnych pozycji obrony, ich rejony ześrodkowania będą wybierane na kie-

runkach spodziewanego uderzenia przeciwnika na różnych głębokościach ugrupowania obronnego. Rubieże rozwinięcia tych elementów wskazane i rozpoznane powinny być wcześniej, a ich usytuowanie uwzględniać powinno działania wojsk obrony terytorialnej.

Oddziały i urządzenia logistyczne. Choć ich rola pozostanie niezmienna, to w obronie o takim charakterze celowym wydaje się rozdrobnienie i rozśrodkowanie tych elementów tak, aby nie stanowiły optymalnego obiektu uderzeń łatwego do rażenia, a przez to do dezorganizacji zaopatrywania walczących wojsk. Wykorzystywana w tym względzie powinna być infrastruktura i terytorialnego źródła zaopatrywania wojsk obrony terytorialnej.

Spowoduje to sytuowanie elementów i urządzeń logistycznych na różnej głębokości ugrupowania obronnego lecz poza kierunkami uderzeń przeciwnika. Takie rozwiązanie zmniejszy prawdopodobieństwo dezorganizacji systemu zaopatrywania, zwiększy żywotność tych elementów oraz zmniejszy opłacalność uderzeń w tyłowy pas (rejon obrony).

Stanowiska dowodzenia i odwody specjalne rozmieszczane będą na ogólnych zasadach.

Powyższe elementy ugrupowania bojowego rozmieszczone w pasie (rejonie) odpowiedzialności obronnej tworzą strukturę obrony. Można więc przyjąć, że struktura obrony to układ i wzajemne relacje elementów tworzących jej całość.<sup>71</sup> Tak więc w skład struktury obrony przestrzennej wchodzić mogą następujące elementy:

- ogień z zakrytych SO;
- strefy ognia ppanc, plot i innych środków rażenia;
- strefy rażenia i pułapek ogniowych;
- środki zdobywania, przetwarzania i przesyłania informacji;

<sup>71</sup> Taktyka ogólna wojsk lądowych, Warszawa 2001, s. 56.



- punkty oporu, rejony obrony, ochroniane obiekty, przygotowane do działań obszary odpowiedzialności OT, rubieże ryglowe, ogniowe i minowania, kontrataków;
- węzły zapór i niszczeń;
- rejony rozmieszczenia odwodów;
- stanowiska dowodzenia i węzły łączności;
- drogi dowozu, manewru i ewakuacji.

W strukturze obrony przestrzennej rolę decydującą odgrywać będą punkty oporu, rejony obrony przygotowane do obrony okrężnej, bronione miejscowości i elementy infrastruktury terenowej o istotnym znaczeniu dla trwałości obrony oraz manewrowe niewielkie odwody, a także obszary działań nieregularnych w terenie zajęтым przez przeciwnika.

Z tego wynika, że szczególnego znaczenia nabierze umiejętne wykorzystanie warunków terenowych występujących w obszarze (rejonie) odpowiedzialności obronnej. Strukturę obrony przestrzennej prezentuje zał.4.

## **4.4. Teren w obronie przestrzennej**

### **4.4.1. Właściwości taktyczne terenu**

Każdy rodzaj terenu ma określone właściwości taktyczne, przez które należy rozumieć wpływ poszczególnych jego elementów na możliwości prowadzenia walki, w tym szczególnie na sposób użycie sprzętu bojowego

Z prowadzonych analiz wynika, że właściwości taktyczne terenu, zależą przede wszystkim od rodzaju walki (obrona, natarcie) i możliwości taktyczno-technicznych użytego sprzętu bojowego.

Aby właściwie można ocenić teren w walce należy poznać jego wpływ na działanie bojowe wojsk, przyjąć metodę oceny tego terenu oraz możliwości sprzętu bojowego w pokonywaniu przeszkód terenowych (np. wodnych) i stan profesjonalizmu żołnierzy, którzy nimi kierują.

Z przeprowadzonych badań wynika, że w działaniach bojowych teren wpływa przede wszystkim na:

- możliwości prowadzenia obserwacji, wykonania ognia oraz działania środków walki;
- właściwości obronne i ochronne, zwłaszcza przed systemami uzbrojenia o bardzo dużych możliwościach rażenia;
- możliwości prowadzenia natarcia i przełamania silnej obrony przeciwnika;
- organizację obrony - zapewniając jej dużą trwałość i aktywność;
- pokonywanie terenu drogami i na przełaj;
- wybór stanowisk ogniowych i organizację systemu ognia w powiązaniu z systemem zapór inżynieryjnych i infrastrukturą taktyczną terenu;
- wybór stanowisk dowódczo-obserwacyjnych, organizację systemu dowodzenia i łączności;
- rozmieszczenie różnych urządzeń i środków do prowadzenia walki;
- stopień skażenia środkami trującymi i promieniotwórczymi;
- zaopatrywanie i ewakuację;
- sprawność techniczną sprzętu bojowego;
- utrzymanie w dyspozycji fizycznej żołnierzy;
- zapewnienie warunków sanitarnych i zdrowotnych;
- warunki orientowania się w terenie bez mapy i według mapy.

Z doświadczeń wynika, że ocena terenu będzie obejmować: rozpoznanie terenu i zbiór informacji o nim; analizę elementów składowych terenu; formułowanie wniosków z analizy, które w największym stopniu dotyczyć będą sposobu i zakresu zabezpieczenia bojowego danego rodzaju działań.

Ocena terenu polega na wyróżnieniu i ocenie wszystkich jego elementów składowych. Analizując **rzeźbę** należy rozważyć: rodzaje, wielkość i charakter form rzeźby; dominujące punkty terenu; ogólny kierunek i stopień nachylenia



stoku. Analizując pokrycie terenu ocenić: **drogi** - liczbę, rodzaje i kierunki przebiegu dróg, charakter terenu przylegającego do dróg, odcinki dróg, gdzie mogą wystąpić znaczne utrudnienia (mosty, nasypy, przełęcz, itp.); **grunty** - rodzaj gruntów i ich charakter; **wody** - częstotliwość występowania (rzek, jezior, kanałów) i ich charakter (głębokość, prędkość prądu, występowanie brodów, charakter brzegów, itp.); **tereny bagniste i podmokłe** - wielkość powierzchni i ich charakter (głębokość bagna, rodzaj pokrycia roślinnością i jego spoistość, występowanie dróg, grobli, itp.); **roślinność** - wielkość powierzchni (zajmowanej przez lasy, sady, zakrzaczenia) i jej charakter (gęstość, grubość, wysokość, rodzaj poszycia, itp.); **teren zabudowany** - wielkość i charakter zabudowy, jej struktura i stopień uprzemysłowienia.

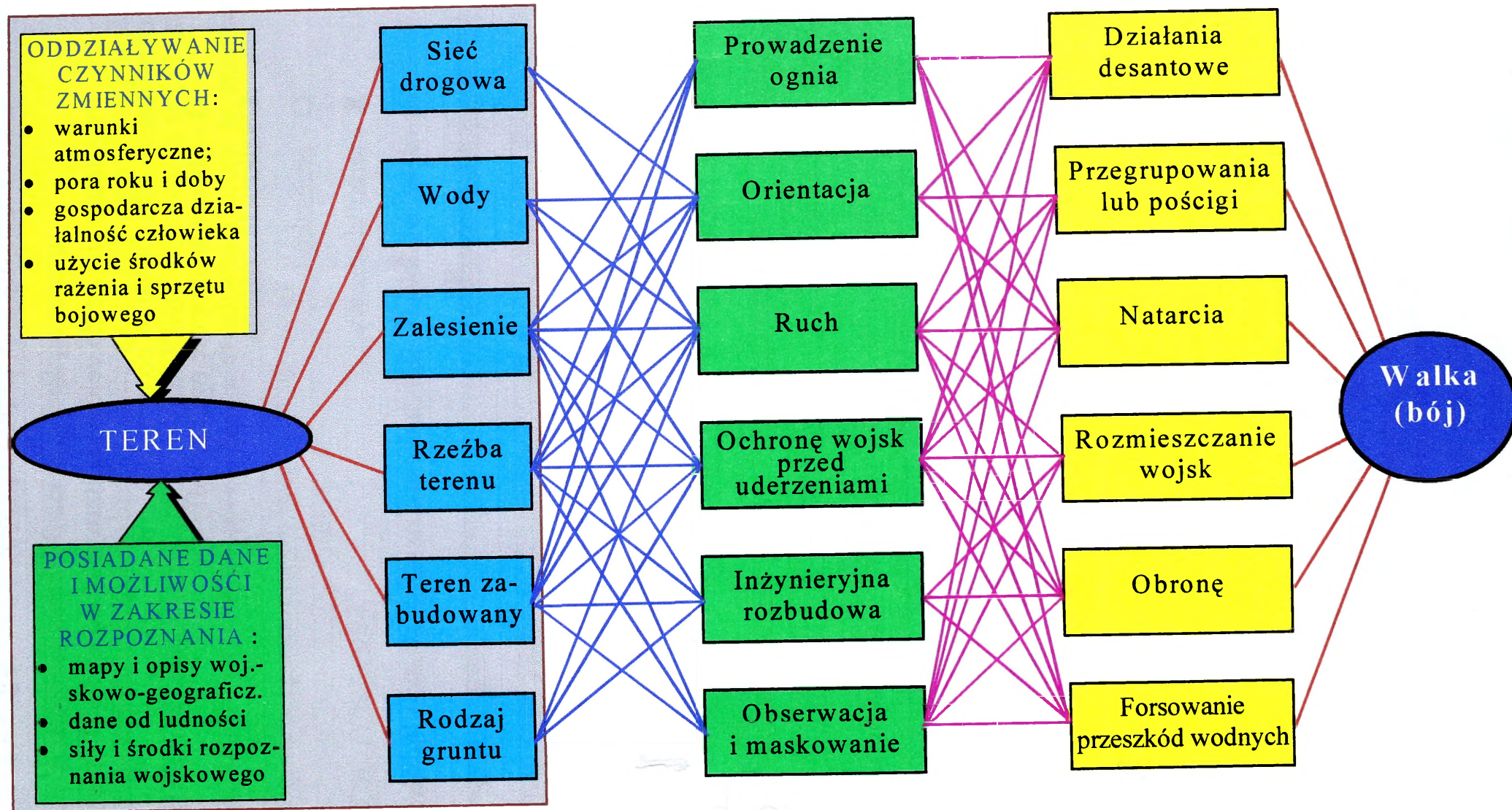
Oceniając teren należy pamiętać, że poszczególne jego elementy nie można jednak traktować statycznie, ponieważ podlegają one oddziaływaniu takich czynników jak: warunki atmosferyczne, pora roku, gospodarcza działalność człowieka, a w czasie działań bojowych użyciu środków walki i sprzętu bojowego. W zależności od miejsca i czasu teren może w różny sposób oddziaływać na prowadzenie działań. Np. wiele rzek w okresie suszy będzie można bez trudu pokonać w bród, w okresie wiosennych roztopów i ulewnych deszczy - staną się poważnymi przeszkodami dla ruchu wojsk.

Oceniając naturalne warunki terenowe trzeba umieć dostrzegać wzajemne zależności pomiędzy poszczególnymi jego elementami. Pominięcie lub zlekceważenie któregoś z nich może spowodować wyciągnięcie błędnych wniosków, a to z kolei może stać się bezpośrednią przyczyną nie wykonania otrzymanego zadania. Zależności te zostały przedstawione na rys.

Zasadniczym sposobem oceny terenu jest jego rozpoznanie, które polega na zebraniu i przestudiowaniu niezbędnych danych o charakterze i właściwościach terenu drogą bezpośredniego wglądu i porównaniu go z mapą. W warunkach bojowych rozpoznanie terenu najczęściej prowadzone będzie równocześnie z rozpoznaniem przeciwnika, chociaż nie należy wykluczyć

możliwości powstania sytuacji, gdy rozpoznanie terenu stanowić będzie zasadniczy cel działania niektórych elementów rozpoznania. Do wykonania tych zadań trzeba już dzisiaj przygotować siły i środki.





Szkic1. Związki i zależności zachodzące pomiędzy elementami terenu, jego właściwościami taktycznymi i prowadzonymi działaniami bojowymi.



#### 4.4.2. Elementy terenu podlegające ocenie wg NATO

Przyjmuje się, że do celów militarnych podlegają ocenie elementy określone skrótu OCOKA co oznacza:

**O** - obserwacja i pole ognia /FofF/

**C** - ukrycie i osłona

**O** - przeszkody

**K** - teren kluczowy

**A** - drogi podejścia, korytarze ruchu /powietrzne i lądowe/

##### Obserwacja i pole ognia

Regulamin FM-34-130 traktuje obserwację jako możliwość dokonania przeglądu konkretnego obszaru w celu wykrycia określonych celów - zarówno poprzez wykorzystanie optycznej, jak i elektronicznej „linii widzenia”. Prowadzi się ją między innymi przy użyciu: systemów radiowych, radarowych, rozpoznania elektronicznego namierzania, zakłócania, jak też i systemów optycznych. Obserwacja i pole ognia obejmuje głównie wpływ terenu na skuteczność uzbrojenia. Skuteczność broni do prowadzenia ognia bezpośredniego jest w znaczący sposób uzależniona od terenu w rejonie położenia celu. Opracowane pola ognia przedstawiają obszary, które mogą zostać przykryte skutecznym oddziaływaniem środków ogniowych z określonych punktów terenowych.

Podstawową sprawą jest możliwość prowadzenia obserwacji pola walki przez dowódcę, która uzależniona jest od charakteru terenu i pogody. Ocena tego elementu ma istotny wpływ na możliwość zastosowania systemów uzbrojenia przeznaczonych do bezpośredniej walki.

Obserwacją dokonuje się oceny wpływu terenu na możliwości prowadzenia rekonesansu oraz osiągnięcia celu. Odnosi się to do obserwacji optycznej i elektronicznej. Środki zwalczania celów obrony powietrznej wymagają odpowiedniej obserwacji głównych powietrznych dróg podejścia



przeciwnika. W tym wypadku powinna być rozważona zależność między wysokością celu, a poziomem wyniosłości przyległego terenu.

Opisy widzialności horyzontalnej pozwalają określić wpływ roślinności i pochyłości terenu na obserwację i pole ognia. Kiedy informacja ta jest zobrazowana graficznie, wówczas ocenić można możliwości broni w zakresie prowadzenia ognia bezpośredniego, łączności itp.

### UKRYCIE I OSŁONA

W obronie przestrzennej istotne znaczenie mieć będzie maskowanie (przed obserwacją i ogniem z ziemi i z powietrza). Maskowanie to bezpieczeństwo działań oraz skuteczność zabiegów mających wprowadzić przeciwnika w błąd i pozwolić uzyskać zaskoczenie. Zarówno maskowanie jak i ukrycia chronią przed ogniem przeciwnika i występują w ścisłej współzależności z możliwościami prowadzenia obserwacji i ognia, są one określane zarówno dla wojsk własnych, jak i przeciwnika.

Ukrycia są szczególnie ważne w pasie (w obszarze tyłowym. Wrażliwe na uderzenia tyłowe obszary zabezpieczające dowodzenie, kontrolę i komunikację oraz jednostki wspierające muszą być chronione przed obserwacją przeciwnika z powietrza i ziemi.

Zamknięte przykrycia maskujące umożliwiają ukrycie przed obserwacją powietrzną i z wyniosłości terenowych. Latem i w okresie deszczowym oraz zimą i o suchej porze opisy pokryć /„sklepień”/ powodują ich wzrost w maksymalnym i minimalnym zakresie.

PRZESZKODY są naturalnymi i sztucznymi elementami terenu, które zatrzymują, dezorganizują lub powodują zmianę kierunku ruchu wojsk. Ich wpływ na manewrowość czyni z nich jeden z najważniejszych przedmiotów rozważań w czasie oceny terenu. Ocenie poddaje się możliwości manewrowe sił własnych i przeciwnika oraz wpływ terenu na wykonanie tych manewrów. Istotne znaczenie w prowadzonych rozważaniach ma ocena wpływu na nie

warunków atmosferycznych, szczególnie w zakresie manewru /ruchu/ po bezdrożach.

Oceniając należy ustalić, gdzie znajdują się przeszkody w ruchu naziemnym oraz jaki wpływ na całość działania będzie miało ich usuwanie, pokonanie lub obejście. Ocenie podlega również wpływ tych przeszkód na wykorzystanie środków obrony powietrznej oraz na rozmieszczenie jednostek wsparcia i zabezpieczenia działań bojowych.

### TEREN KLUCZOWY

Teren kluczowy<sup>72</sup>, to część obszaru, której zajęcie lub kontrolowanie zwiększa przewagę taktyczną (bądź też zmniejsza możliwość uzyskania takiej przewagi przez przeciwnika). Jest on rozpatrywany pod kątem zadania, położenia przeciwnika oraz sytuacji. Duże znaczenie w rozważaniach dotyczących terenu kluczowego mają obszary zwiększające czy też ograniczające możliwości manewrowe. Te odcinki terenu kluczowego, od których opanowania bądź też sprawowania nad nimi kontroli uzależnione jest wykonanie zadania nazywane są terenem decydującym.

Każdy teren, który powiększa lub obniża zdolność do uzyskania powodzenia w walce - zarówno przez własne wojska jak i przeciwnika - może być terenem kluczowym. Przykładami kluczowego terenu mogą być:

- mosty;
- rejony przepraw /brody/;
- przewyższenia terenowe;
- punkty blokowania /tłumienia, osaczenia, „duszenia”/;
- skrzyżowania dróg;
- punkty kontrolne umożliwiające przegląd /lustrację/ sytuacji.

<sup>72</sup> Teren który ma poważne znaczenie strategiczne dla mnie i dla wroga, zwany jest terenem kluczowym” - SUN TSU, Sztuka wojny, Warszawa 1994r.  
Teren, „który ma niezwykły wpływ na wykonanie zadania”.- Regulamin Sił Lądowych Stanów Zjednoczonych FM-34-130 HQ. Washington 1989, s. 4-11 do 4-12.



DROGI PODEJŚCIA to trasy, które wykorzystują wojska do osiągnięcia celu (obiektu) działań czy też terenu o znaczeniu kluczowym. Drogi podejścia zawierają „korytarze ruchu”, czyli obszary wewnątrz dróg podejścia umożliwiające ruch i manewr. Pozwalają one wojskom przemieszczać się zgodnie z przyjętymi zasadami.

Drogi podejścia są oceniane według następujących kryteriów:

- manewr środkami wsparcia;
- dostęp do terenu kluczowego i sąsiednich dróg podejścia;
- stopień skanalizowania;
- ukrycie i osłona;
- obserwacja i pole ognia;
- przeszkody.

W obronie drogi podejścia i korytarze ruchu, które przeciwnik mógłby wykorzystać do ataku będą głównym przedmiotem oceny od najbardziej do najmniej prawdopodobnych określeniem największych sił przeciwnika, które zgodnie z jego doktryną mogą wspierać działanie.

Drogi podejścia i korytarze ruchu są niezbędne dla procesu rozpoznawczego przygotowania pola walki. Stanowią one podstawę do łącznej oceny przeciwnika, pogody i terenu. Nakreślają obszary, w których prawdopodobne jest wystąpienie przewidywanych działań przeciwnika i wskazują drogi, z których mogą korzystać wojska atakujące.

#### **4.4.3. Teren w działaniach obronnych**

Przewaga, jaką w danym miejscu i czasie ma jedna z walczących stron, zmusza stronę przeciwną do przejścia do obrony. Z tego też względu powodzenie w walce obronnej zależy bardziej od umiejętnego dowodzenia niż od posiadanych sił. Wyrównać szansę z przeważającymi siłami nacierającego można jedynie przez wszechstronne uwzględnienie i jak najlepsze wykorzystanie wszystkich elementów sytuacji bojowej.

Szczególnie istotną rolę odgrywać w tym względzie będzie sztuka wykorzystania terenu. Teren jest bowiem naturalnym sprzymierzeńcem obrońcy, trzeba uczynić z niego element „niejako” walczący.

Duże znaczenie ma zatem znajomość wpływu terenu na możliwości i sposoby prowadzenia walki obronnej, a wszechstronne studiowanie terenu jest nieodzownym warunkiem prawidłowej oceny sytuacji przy podejmowaniu decyzji do obrony.

- **Oceniając teren w obronie należy zwrócić uwagę na:**
- dogodne warunki do organizowania punktów oporu i rozbudowy inżynieryjnej terenu;
- występowanie przeszkód naturalnych przed przednim skrajem i w głębi obrony;
- zakres i sposób zintensyfikowania naturalnych właściwości obronnych w interesie prowadzonych działań;
- możliwości wykorzystania terenu do prowadzenia aktywnych działań;
- przekraczalność terenu od strony przeciwnika;
- dogodne podejścia wojsk przeciwnika do przedniego skraju obrony;
- dominujące wzniesienia w rejonie obrony i przed przednim skrajem;
- warunki maskowania, obserwacji i prowadzenia ognia na przednim skraju i w głębi obrony;
- skryte drogi w rejonie obrony, dogodne kierunki i rubieże do wykonania manewrów, zwrotów zaczepnych;
- naturalne ukrycia dla siły żywej i sprzętu bojowego przed ogniem przeciwnika.

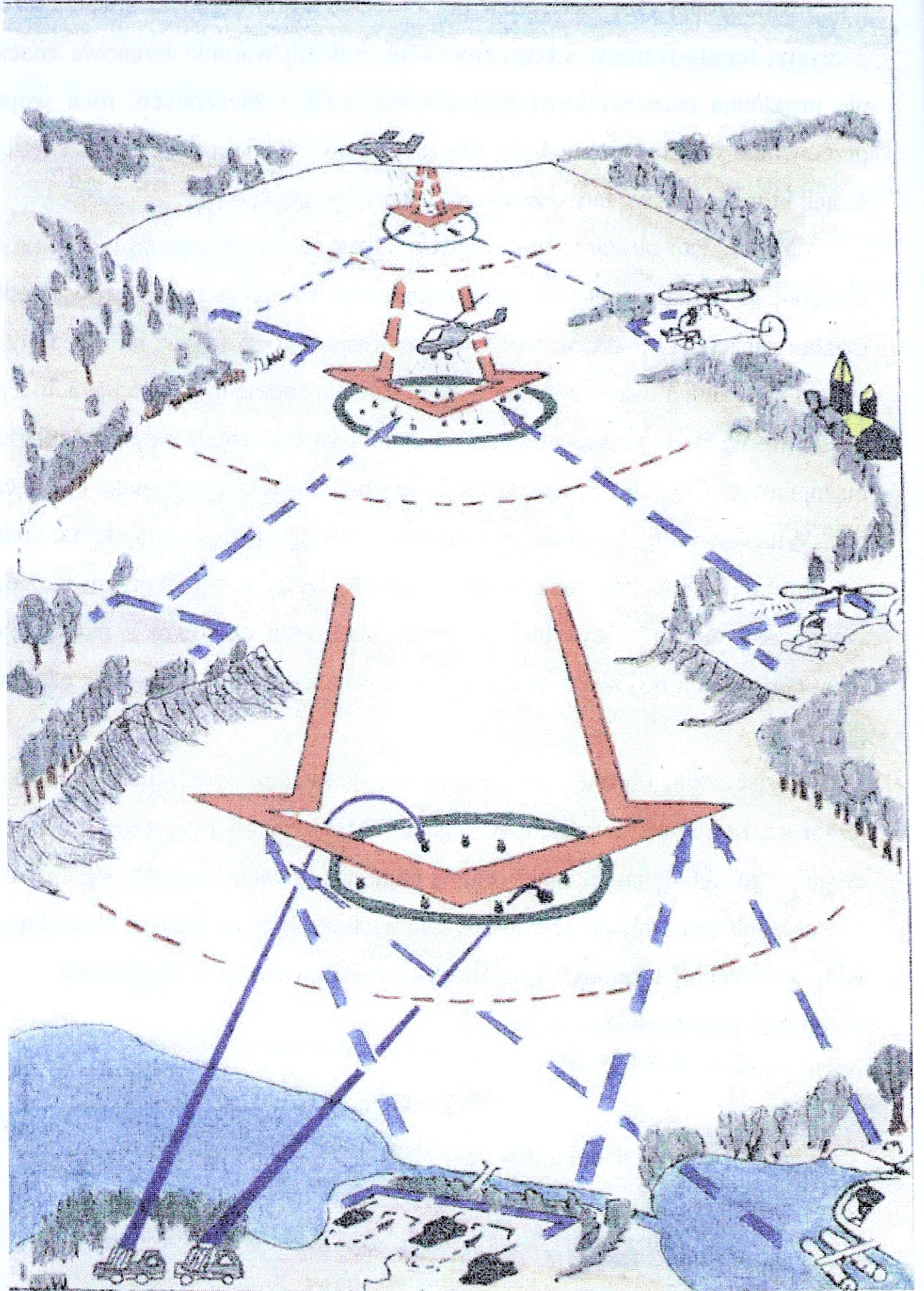


Najdogodniejsze warunki w prowadzeniu walki obronnej stwarza teren górzysty, lesisto-jeziorny i bagienny. Tego rodzaju warunki terenowe znacznie utrudniają przeciwnikowi prowadzenie działań zaczepnych, ruch wojsk przeciwnika będzie odbywał się siłą rzeczy po istniejących drogach i przejściach które mogą być łatwo zamknięte przez broniącego się.

Na każdym obszarze bez względu na typ terenu występują miejsca niedostępne lub trudno dostępne, połączone ciałninami, co utrudnia prowadzenie działań zaczepnych i zmuszać będzie przeciwnika do skupienia na małej przestrzeni znacznej ilości wojsk oraz działania na oddzielnych kierunkach. Pogarsza to organizację współdziałania i zmniejsza odporność wojsk na uderzenia ogniowe. Czynniki te najczęściej będą niejako rekompensować broniącemu się niekorzystny stosunek sił i środków. Dlatego też, po otrzymaniu zadania do obrony dowódcy wszystkich szczebli wraz z podległymi im dowództwami muszą precyzyjnie przestudiować teren na równi z innymi elementami sytuacji bojowej - w nakazanym pasie (rejonie) obrony i na ustalonej głębokości.

Organizując obronę przestrzenną należy odnaleźć wszelkie przeszkody terenowe, które będą w jakikolwiek sposób kanalizowały ruch wojsk przeciwnika, utrudniały mu manewr oraz w naturalny sposób rozcinały jego ugrupowanie lub zmuszały do ześrodkowania większych sił na jednym kierunku bądź w określonym rejonie. Sposób wykorzystania terenu w działaniach obronnych przedstawiono na rys. 23.





Rys. 23. Sposób wykorzystania terenu w działaniach obronnych



Powszechnie znanym i cytowanym jest stwierdzenie, że jednym z głównych atutów obrońcy jest możliwość wyboru i narzucenia przeciwnikowi miejsca stoczenia walki. Najczęściej obrońca będzie jednak zmuszony prowadzić walkę na kierunkach dogodnych dla nacierającego (oczywiście poza wypadkami gdy nacierający wybierze trudniejszy dla siebie teren w celu osiągnięcia zaskoczenia).

Na podstawie oceny kierunków uderzenia przeciwnika, których jednym z zasadniczych determinantów będzie teren, zostanie ustalany główny wysiłek obrony. Konsekwencją tego, powinno być przyjęcie określonej koncepcji "sterowania" poczynaniami przeciwnika, stosownie do posiadanych sił i środków oraz czasu na zorganizowanie obrony. Podstawą tej koncepcji powinno być maksymalne wykorzystanie przeszkód terenowych przez siły i środki wydzielone do działania przed przednią linią obrony.

Podczas wytyczania przedniej linii obrony należy dążyć do tego, aby możliwie najpełniej wykorzystać walory obronne terenu, wybierając przede wszystkim rubieże terenowe, które zapewniają:

- możliwość obserwacji i prowadzenia ognia na wprost na maksymalną odległość;
- pełne wykorzystanie możliwości ogniowych obrońcy;
- naturalne ukrycia dla wojsk własnych lub łatwość ich wykonania (sztucznych), co umożliwi maskowanie oraz zwiększa odporność wojsk na ogień przeciwnika
- umożliwić w miarę skryty manewr wojsk.

W tym względzie duże znaczenie ma wykorzystanie takich przeszkód terenowych jak: rzeki, kanały, jeziora, strefy (rejony) zniszczeń i pożarów oraz obszary depresyjne.

Istniejące przed przednim skrajem przeszkody terenowe, stosownie do posiadanych możliwości materiałowych i czasu, należy umiejętnie "wkomponować" w system obrony. O ile będzie to tylko możliwe należy zintensyfiko-

wać ich naturalne walory obronne, łącząc je z systemem typowych zapór inżynierskich (takich jak: zapory minowe, zawały, niszczenia itp.).

Umiejętność wykorzystania naturalnych właściwości terenu w walce obronnej jest praktycznie efektywnym przygotowaniem uprzednio przyjętego ugrupowania bojowego i zorganizowanego systemu ognia do istniejących warunków. Bez powiązania i wykorzystania tych wzajemnie warunkujących się czynników trudno mówić o racjonalnych przedsięwzięciach taktyczno-ogniowych w czasie organizowania walki obronnej, jak również w trakcie jej prowadzenia.

Prowadząc rozważania nad tą problematyką należy dostrzegać istotne różnice wynikające z warunków, w jakich wojska przechodzą do obrony. Inne możliwości pod względem wykorzystania i "przystosowania" terenu do walki obronnej będą istnieć w warunkach organizowania obrony bez styczności lub jeszcze w trakcie zagrożenia (przez wojska OT), a inne w czasie organizowania obrony w bezpośredniej styczności, z przeciwnikiem.

Do przygotowania poszczególnych pozycji obrony powinny być wykorzystane dogodnie rubieże terenowe. Szczególnie istotne jest to w wypadku organizowania **pozycji przedniej**, ze względu na jej specyficzne znaczenie w systemie obrony, a w szczególności w przyjętym ugrupowaniu bojowym. Jedną z zasadniczych funkcji tej pozycji, mającej na celu zmniejszenie skutków ogniowych uderzeń przeciwnika, jest pozorowanie przedniej linii obrony. Musi więc być zorganizowana na takiej rubieży terenowej, która w ocenie nacierającego może być brana pod uwagę jako ewentualna rubież obrony, a wykonane różne prace i działania pozoracyjne, powinny utwierdzić nacierającego w takiej ocenie. Najkorzystniejsze warunki do organizowania takiej pozycji istnieją w terenie zakrytym, pociętym ze sporą liczbą naturalnych przeszkód.

W podobny sposób powinno się wyznaczać i urządzać obronę w głębi. Głębokość obrony danego szczebla organizacyjnego wojsk, w dużym stopniu



zależć będzie od istniejących w danym rejonie (kierunku) warunków terenowych, a w tym zwłaszcza przeszkód i rubieży terenowych dogodnych do obrony.

Jeśli teren jest dogodny dla obrońcy, to głębokość obrony może być mniejsza. Natomiast w terenie umożliwiającym przeciwnikowi osiągnięcie wyższego tempa natarcia głębokość ta musi być większa.

Ogromny wpływ wywierają naturalne właściwości terenu na organizację **systemu ognia**, musi on być ściśle powiązany z przyjętym ugrupowaniem bojowym i z systemem zapór i niszczeń. W myśl zasady, że na współczesnym polu walki naturalne przeszkody terenowe - stają się faktycznymi przeszkodami dla działania wojsk jedynie w wypadku, gdy są bronione. Zaplanowane uderzenia ogniowe przed przednią linią obrony i w głębi oraz zorganizowane strefy ognia muszą więc również obejmować rubieże terenowe i zapory zgodnie z przyjętą koncepcją rozegrania walki obronnej.

Najczęściej przyjmuje się, że teren zapewnia dobre warunki prowadzenia działań obronnych, jeżeli odpowiada następującym wymaganiom:

- umożliwia wykrycie celów i ich ostrzał bronią piechoty na odległość co najmniej 400 m, a środkami przeciwpancernymi 2 km;
- stwarza - dzięki odpowiednio urozmaiconej rzeźbie i pokryciu - dogodne warunki do ochrony i obrony siły żywej i sprzętu bojowego przed ogniem przeciwnika, zwłaszcza przed systemami rozpoznawczo-uderzeniowymi;
- ułatwia maskowanie i skryty manewr;
- sprzyja, dzięki występowaniu przeszkód naturalnych, budowie zapór inżynierskich i wykorzystaniu infrastruktury taktycznej terenu;

Reasumując należy jeszcze raz podkreślić, że powodzenie walki obronnej w dużym stopniu zależć będzie od umiejętnego wykorzystania właściwości taktycznych terenu, który w naturalny sposób sprzyja obrońcy, a jego wła-

ściwe "włączenie" w system obrony może znacznie „zwiększyć” siły obrońcy. Nie ulega też wątpliwości, że skuteczność prowadzonych działań obronnych w specyficznych warunkach terenowych będzie w dużym stopniu uzależniona od sposobu zabezpieczenia tych działań.

#### **4.5. Rola OT w obronie przestrzennej**

Wykorzystanie wojsk OT w obronie przestrzennej stanowi podstawę funkcjonowania tej obrony i polegać będzie głównie na:

- użyciu jednostek wojskowych obrony terytorialnej do zadań w pobliżu rejonów (miejscowości, obiektów) ich dyslokacji;
- wykorzystaniu możliwości bojowych oddziałów (pododdziałów) OT do wzmocnienia trwałości obrony poprzez wcześniejsze przygotowanie terenu pod względem inżynieryjnym;
- organizowaniu wspólnych działań z wojskami operacyjnymi na zasadzie współdziałania, wsparcia lub czasowego (doraźnego) podporządkowania;
- przygotowania zawczasu oraz utrzymywania w sprawności technicznej obiektów fortyfikacyjnych i zapór inżynieryjnych w rejonach odpowiedzialności i działania wojsk OT.

Można zatem przyjąć, że działania bojowe wojsk OT w zasadniczej ich treści nie będą odbiegać od typowych zadań obronnych wojsk operacyjnych. Jednak ze względu na wyposażenie wojsk OT tylko w lekki sprzęt oraz brak opancerzonych środków transportowych nie predysponuje ich do prowadzenia manewrowych działań obronnych poza rejonami ich odpowiedzialności. W strukturze obrony przestrzennej spełniać będą jedną bardzo istotną rolę. Przewiduje się, że mogą one być wykorzystane do: obrony rubieży terenowych, obrony miejscowości, walki z desantami i grupami desantowo-szturmowymi, ochrony i obrony obiektów, prowadzenia działań nieregularnych oraz różnego rodzaju działań zabezpieczających.



Obrona rubieży terenowych prowadzona jako regularna, celowa (dopuszczalna) jest jedynie w terenie urozmaiconym i na drugorzędnych kierunkach zagrożenia atakiem przeciwnika, w terenie lesisto-jeziornym, miastach, lasach, górach i wszędzie tam, gdzie można teren wykorzystać jako naturalną osłonę i ochronę przed bezpośrednim atakiem przeciwnika.

Naturalnym działaniem bojowym wojsk OT jest prowadzenie działań nieregularnych w każdych niemal okolicznościach, gdyż właśnie w nich upatruje się możliwości przetrwania stanów osobowych oraz zadawania agresorowi maksymalnie dużych strat w sposób nieprzerwany – niezależnie od tego, czy prowadzi walkę, czy też wycofuje się lub odpoczywa po niej itp. Intensywne działania obronne wojska OT będą prowadzić w miejscowościach, gdzie zgodnie z planami operacji i walki będzie to miało istotne znaczenie dla utrzymania trwałości obrony. Tu przechodzić będą również do działań nieregularnych.

Ze względu na swoją „wszędobylskość” (dyslokacja na obszarze całego kraju), wojska te używane będą do działań ochronno-obronnych i osłonowych w stosunku do obiektów szczególnie ważnych dla systemu obronnego państwa. Prowadzić też będą działania rozpoznawcze, przeciwdywersyjne, przeciwdesantowe i ratownicze (humanitarne).

Obronne przygotowanie miast to niestarczanie groźby ich zniszczenia, przeciwnie – konieczne przedsięwzięcie służące zachowaniu pokoju, bezpiecznego istnienia i rozwoju miast. Historia wojen uczy, że nie ma skutecznej obrony państwa bez przygotowania i prowadzenia obrony jego miast.

Problem obrony miast jest jednym z najstarszych, najbardziej znanych i najważniejszych w sztuce wojennej, ale jednocześnie jednym z najbardziej kontrowersyjnych we współczesnych warunkach prowadzenia wojny.

Już w starożytnej myśli obronnej zostały sformułowane podstawowe dyrektywy odnoszące się do zdobycia i obrony miast. Między innymi Sun Tzy głosił, że *najgorszą strategią jest atak na miasta. Rób to tylko w osta-*

*teczności. Z powyższego twierdzenia nie wynika wniosek, iż najlepszą strategią obrony (państwa) jest obrona miast. Tenże starożytny strateg wyraża inną myśl, twierdząc: *Jeśli jesteś w stanie utrzymać wszystkie ważne strategiczne punkty na swoich drogach, możesz nie obawiać się, że wróg wkroczy.* W obronie przestrzennej takie punkty decydować będą o trwałości obrony, dlatego przygotowując obronę określić należy, które punkty terenowe (miejscowości, węzły komunikacyjne, ciaśniny) należy przygotować do obrony, a w trakcie działań za wszelką cenę je utrzymać.*

Jeden z największych autorytetów nowożytnej sztuki wojennej – C.V. Clausewitz wprowadził pojęcie „klucza” państwa stwierdzając, że *jeśli istnieje taki obszar, bez którego posiadania nie można odważyć się na wtargnięcie do kraju nieprzyjacielskiego, to słusznie nazwiemy go kluczem tego kraju... Za klucz kraju zaczęli uważać punkty, które rozstrzygają o posiadaniu całości.*

Bez wątpienia, niektóre miasta, ze stolicą państwa na czele, są takimi „rejonami kluczowymi”. Od ich skutecznej obrony zależy może powodzenie całej obrony.

Skuteczność przeciwstawiania się agresji na Polskę w naszej historii opierała się na przygotowaniu miast do obrony ora budowie grodów, a następnie zamków obronnych. Zbudowany przez Kazimierza Wielkiego system obronny był podstawą trwałości i potęgi obrony Polski aż do XVII w.

Celem przygotowania obrony wybranych miejscowości przez siły OT będzie zwiększenie siły oporu wojsk przechodzących do obrony poprzez stworzenie systemu stałych węzłów oporu na całej głębokości ugrupowania obronnego. Cel ten można osiągnąć przez przygotowanie do obrony miast leżących na prawdopodobnych kierunkach (rejonach) uderzenia przeciwnika oraz ewentualnych drogach jego manewru tworząc swoistą „sieć” uniemożliwiającą swobodę działania

Realizacja tego celu pozwoli ponadto:



- związać obroną o miejscowości znaczne siły i środki przeciwnika;
- zniszczyć lub rozbić możliwie największe siły przeciwnika;
- zapewnić ochronę i bezpieczeństwo ludności miast przed zagrożeniami militarnymi i niemilitarnymi.

Obronę miejscowości przez wojska OT należałoby przygotowywać i prowadzić głównie na podejściach do nich, wykorzystując dogodne warunki obronne terenu i skrajne zabudowania. Równocześnie ważniejszym obiektem w obrębie miejscowości i w terenie przyległym zapewniano by stałą ochronę i obronę. Sama miejscowość powinna służyć jako baza dla sił i środków obrony oraz być obszarem manewru nimi na zagrożone kierunki.

Obrona na podejściach do miasta – to połączenie regularnej obrony na kolejnych rubieżach opóźniania wzdłuż osi dróg, z organizowaniem zasadzek i prowadzeniem działań nieregularnych w ugrupowaniu przeciwnika. Istotnym elementem paraliżowania ruchu przeciwnika będzie stosowanie różnorodnych zapór, zwłaszcza minowych, na podejściach oraz barykad w obrębie zabudowy – powiązanych z systemem ognia.

Obrona w obrębie zabudowy – to walka w oparciu o poszczególne budynki, połączona z manewrem i uderzeniem na skrzydła zgrupowań szturmowych przeciwnika. Skutecznym sposobem walki jest „wpuszczanie”, a następnie odcinanie grup i pododdziałów przeciwnika, które wtargnęły do miasta, od sił głównych, a następnie ich niszczenie.

W zależności od wielkości miejscowości jego obronę należy organizować w sektorach, których osią powinny być główne drogi (ulice) prowadzące do centrum. Każdy sektor powinien być przygotowany do obrony na podejściach i w obrębie zabudowany – mając ugrupowane w głąb siły i własny odwód. Z kolei strukturze obrony całego miasta powinien być przewidziany odwód sił i środków obrony. Istotnym elementem prowadzenia takiej obrony powinno być współdziałanie między poszczególnymi sektorami, szczególnie w zakresie zachowania ciągłości frontu poszczególnych rubieży obrony oraz



wspólnego zwalczania zgrupowań przeciwnika, a także udzielania sobie wzajemnie pomocy.

Jeśli obrona miejscowości ma przynieść wcześniej prezentowane korzyści w ramach obrony przestrzennej to należy przewidywać wzmacnianie obrońców siłami i środkami wojsk operacyjnych, a także wsparciu ogniem. W ten sposób bronione miejscowości wkomponowane zostaną w strukturę ZT czy oddziału. (Miejsce i zadania sił OT przedstawia załącznik 5)

#### **4.5.1 Działania nieregularne w obronie przestrzennej**

Ocena zagrożeń oraz poszukiwanie możliwości zwiększenia skuteczności obrony wymaga niejako potrzebę uwzględniania działań nieregularnych w całości rozważań o obronności. Często są formułowane i publicznie wyrażane oceny możliwości obronnych w pierwszej fazie ewentualnego konfliktu zbrojnego. Możliwości te rozpatrywane są zwykle w stosunku do wojsk operacyjnych prowadzących obronę lub działania opóźniające przeciwko przeważającym siłom przeciwnika porównują ich potencjały bojowe. Wnioski formułowane na podstawie tego typu zestawień wprawdzie obrazują w jakimś stopniu stan potencjału militarnego porównywanych stron, ale całkowicie pomijają „**know how**”, czyli wiedzę i umiejętności walki zbrojnej, a więc sztukę wojenną, a także korzyści płynące z obrony własnego terytorium.

Rezultat starcia zbrojnego (w każdej skali) nie jest przecież pochodną jedynie przewagi liczebnej czy technicznej, lecz wynika, z wiedzy i umiejętności, mających swoje uwarunkowania w znajomości sztuki wojennej. Ogólnie mówiąc, wyraża się to w wyborze sposobów i form walki zbrojnej odpowiednich dla osiągnięcia celów – przy pełnym, a zarazem racjonalnym, wykorzystaniu posiadanych środków walki i najmniejszych stratach własnych.

Jednym z istotnych zagadnień nurtujących współcześnie teoretyków wojskowych jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: jak skutecznie prze-



ciwstawić się przeważającym siło przeciwnika w ewentualnym konflikcie zbrojnym do czasu uzyskania pomocy ze strony sojuszników.

Równie ważnym zadaniem staje się nie tylko udzielenie odpowiedzi na tak sformułowane pytanie, ale przede wszystkim znalezienie takiego rozwiązania, które wskazywałoby optymalne wykorzystanie posiadanych<sup>73</sup>, właściwych<sup>74</sup> w obronie środków – wynikających z korzyści jakie daje obrona własnego terytorium<sup>75</sup>.

Korzyści te, to przede wszystkim znajomość terenu działania oraz możliwość wcześniejszego przygotowania go do obrony, a także przyjaźnie nastawione społeczeństwo, co w efekcie umożliwia prowadzenie działań o charakterze partyzanckim, na obszarach przez niego zajętych. Działaniami, tymi, prowadzonymi w głębi ugrupowania przeciwnika dezorganizowany będzie system zaopatrywania, paraliżowany manewr, wiązanie znacznych sił w głębi. Działaniami tymi pozbawiono by nacierającego atutów, które wynikają z posiadanej przez niego przewagi inicjatywy, a wyrażających się swobodą działań a w tym swobodą manewru. Aby działania takie mogły być prowadzone, wojska OT już w czasie pokoju i zagrożenia powinny przygotować bazę oraz struktury do prowadzenia działań partyzanckich. W przeciwnym razie efekty działań, jeśli w ogóle będą podjęte, będą poniżej oczekiwań. W obronie przestrzennej, działania o takim charakterze będą miały do spełnienia bardzo istotną rolę. Stanowiąc będą część systemu obrony i wiązać się będą nierozzerwalnie z obroną obiektów tworzonymi węzłami oporu.

Formy tych działań to zasadzki, napady, działania dywersyjne, sabotażowe wykonywane na elementy ugrupowania bojowego nacierającego przeciwnika, obiekty i urządzenia logistyczne służące nacierającym oraz inne

<sup>73</sup> ...zadaniem strategii jest osiągnięcie celów ustalonych przez politykę, wykorzystując jak najlepiej posiadane środki. A. Beaufre, *Wstęp do strategii. Odstraszenie i strategia*, Warszawa 1968, s. 30.

<sup>74</sup> Działać ... to zmierzać do określonego celu w danych warunkach przy pomocy właściwych środków..., T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław 1975, s. 19.

<sup>75</sup> Czynniki: strategiczne korzyści teatru wojennego jest oczywiście po stronie obrony..., C. v. Clausewitz, wyd. cyt., t. 2, s. 17.



obiekty i urządzenia infrastruktury terenowej, których zniszczenie lub uszkodzenie utrudnić może manewr i swobodę działania agresora.

#### **4.5.2 Zwalczanie desantów powietrznych**

Z zaprezentowanej w poprzednim rozdziale wizji agresji zbrojnej i prowadzonego w jej ramach natarcia wynika, że będzie ono miało charakter powietrzno-ładowy co oznacza, że równocześnie z uderzeniem rzutu lądowego użyte być mogą desanty taktyczne i grupy desantowo-szturmowe. Do walki z tymi siłami obok specjalistycznych sił wojsk operacyjnych, użyte być mogą wojska OT.

Celem działań przeciwdesantowych wojsk OT może być lokalizowanie, blokowanie i utrudnianie realizacji zadań siłom desantów powietrznych po ich wylądowaniu oraz, w niektórych sytuacjach, zakłócanie załadunku i przelotu do rejonu desantowania, a także ich rozbitcie, rozproszenie i całkowita likwidacja.

Aby wysadzić desant powietrzny, przeciwnik musi posiadać panowanie w powietrzu. Może to być panowanie całkowite lub tylko lokalne (ograniczone do rejonu, regionu itp.). Zaskoczenie jego wysadzeniem jest niezbędnym warunkiem powodzenia tego typu przedsięwzięcia, gdyż sprzyja to nie tylko zmniejszeniu strat w trakcie przerzutu wojsk i ich lądowania, ale daje korzystne rezultaty w ich działaniu po wylądowaniu.

Desant – w zależności od okoliczności, w jakich będzie wysadzany – może być poprzedzony uderzeniem ogniowym na miejsca jego wysadzenia lub zostanie wysadzony bez ogniowego przygotowania.

Desant powietrzny rozpoczyna działania bojowe z chwilą wylądowania pododdziałów rozpoznawczo-ubezpieczających. Następnie wchodzi do walki siły rzutu szturmowego i kolejnych, które dążą do wyparcia (wyeliminowania) z rejonów desantowania znajdujących się tam sił i zajęcia wyznaczonych rejonów i obiektów oraz stworzenia warunków do ich obrony. Kolejnym



przedsięwzięciem wysadzanego desantu może być wykonanie szturmu na obiekty położone z dala od rejonu desantowania lub opanowanie kolejnego rejonu.

Wojska OT znajdujące się w pasach (rejonach) działania wojsk operacyjnych będą podporządkowane – w zakresie zwalczania desantów – dowódcom zgrupowań taktycznych wojsk operacyjnych.

Poza takimi pasami i rejonami działań wojsk operacyjnych zwalczaniem desantów powietrznych przeciwnika zajmował się będzie okręg wojskowy, a w województwie – z jego dyspozycji – szefowie WSzW. W działaniach tego typu dowódca okręgu wykorzystywał będzie głównie wojska OT, które mogą być wspierane działaniem policji, załogami ochraniającymi obiekty wojskowe itp. W uzasadnionych wypadkach wojska OT mogą być wspierane w zwalczaniu desantów wydzielonymi siłami wojsk operacyjnych.

Zwalczanie desantów powietrznych przeciwnika można prowadzić:

- w rejonach wyjściowych i podczas załadowywania desantu;
- w trakcie przelotu do rejonu desantowania;
- w czasie lądowania i walki na lądzie.

Ze względu na charakter działań wojsk OT zasadniczą i najbardziej prawdopodobną sytuacją zwalczania desantu będzie trzecia z wyżej wymienionych. Chociaż w niektórych wypadkach istnieje możliwość zwalczania ich już podczas załadowywania oraz w trakcie przelotu nad rejonami odpowiedzialności jednostek wojsk OT. Działania takie mogą podejmować wojska OT prowadzące działania nieregularne w głębi ugrupowania przeciwnika

Zwalczanie przez wojska OT desantu przeciwnika bezpośrednio po jego wylądowaniu ma na celu zadanie mu jak największych strat, związanie go walką, izolowanie od dogodnych do uchwycenia obiektów terenowych, utrudnienie utworzenia zaplanowanego ugrupowania bojowego i podjęcie zorganizowanego działania. Ma to spowodować odebranie inicjatywy siłom desantu i stworzyć warunki do ich rozbicia.



Po wylądowaniu desantu pododdziały wojsk OT – wykorzystując dane z terytorialnego systemu rozpoznania – powinny dążyć do jego rozpoznania, a następnie niezwłocznie przystąpić do jego blokowania i niszczenia. Niezależnie od skuteczności prowadzonej walki z desantem należy dążyć do okrążenia go systemem ruchomych posterunków obserwacyjnych, a w wypadku przemieszczania się go podążać za nim, aby przez to uzyskać aktualną informację o prawdopodobnym zamiarze działań, stanie i położeniu.

Terytorialny system rozpoznania powinien dążyć do ustalenia wielkości sił desantu oraz charakteru i kierunku jego działań, a przede wszystkim dać odpowiedź na pytanie: czy tworzy on ugrupowanie zwarte, czy też jest w rozproszeniu?

Pododdziały wojsk OT, podejmując walkę z desantem po jego wylądowaniu w sytuacji desantu działającego zwarciem, mogą uderzać nań z marszu jeśli będzie na to pozwalać sytuacja i wsparcie wojsk operacyjnych – np. artylerią lub pododdziałami zmechanizowanymi albo lotnictwem. W przeciwnym wypadku powinny przejść do blokowania działań desantu do czasu przybycia wojsk operacyjnych.

Jeśli przeciwnik przejdzie do obrony, to uderzenie na jego pozycje wykonywać będą wojska operacyjne, zaś pododdziały wojsk OT mogą wtedy ubezpieczać i wspierać działanie wojsk operacyjnych.

W obronie przestrzennej siły OT i wojska operacyjne stanowić powinny spójny system zdolny do wzajemnego uzupełniania działań. Dlatego podczas Jednostki OT mogą – w tej sytuacji – stanowić niemanewrową część sił pierwszego rzutu lub siły zabezpieczające manewr odwodu ogólnego, składającego się w całości z wojsk operacyjnych. To pozwala na użycie większości środków do bezpośredniej walki z desantem, w tym – na pełne wykorzystanie możliwości ogniowych wojsk OT, i aktywne oddziaływanie na szerokim froncie.



W obronie przestrzennej wojska OT mogą podejmować walkę na miejscu – tworząc w całości pierwszy rzut ugrupowania do walki z desantem – w sytuacji, gdy przedtem odpowiednio wcześniej zajęły dogodnie do jej prowadzenia rubieże. Odwodem powinny być wtedy wojska operacyjne.

Po rozbiciu desantu przeciwnika i jego przejściu w rozproszenie należy przystąpić do działań likwidacyjnych. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że rozproszone pododdziały desantu mogą podjąć działania o charakterze dywersyjnym, które będą prowadzić z zasady w sposób wymuszony – rzadziej planowy. Działania nieplanowe mogą być łatwiej zwalczane, ponieważ są one wynikiem niepomyślnego przebiegu działań desantu i przez to przeciwnik bardzo nieudolnie przystępuje do działań obronnych.

Specyfika użycia wojsk OT do działań przeciwdesantowych w obronie przestrzennej wynikać będzie z charakteru samej obrony. Rejony odpowiedzialności wojsk OT mogą bowiem obejmować obiekty (rejony) ewentualnego lądowania desantów przeciwnika, dlatego jednym z zadań tych wojsk powinno być zwalczanie tych sił głównie po wylądowaniu.

#### **4.5.3 Ochrona i obrona obiektów**

W strukturze obrony przestrzennej występować będą obiekty o istotnym znaczeniu taktycznym lub operacyjnym. Ich rozmieszczenie może być doraźnie, jak i w wypadku elementów i urządzeń logistycznych lub stałe (składy, magazyny, zakłady zbrojeniowe itp.). Ich ochrona i obrona stanowić będzie istotny element struktury obrony przestrzennej. Dlatego siły wydzielone do tych zadań wywodzić się będą zarówno z wojsk operacyjnych obrony terytorialnej, jak i pozamilitarnych ogniw obronnych (np. straży przemysłowej czy policji państwowej).

„Przywiązanie” wojsk obrony terytorialnej do wyznaczonego obszaru odpowiedzialności niejako naturalnie predysponuje je do zadań związanych z ochroną i obroną obiektów, tym bardziej, że zadania z tym związane będą

w gestii OW i WSzW, a więc sztabów, którym wojska OT podlegać będą bezpośrednio.

Analiza zagrożenia wskazuje na konieczność odstąpienia od jednostronnego traktowania ochrony i obrony obiektów jako funkcji działań przeciwdywersyjnych. Należy liczyć się bowiem nie tylko z dywersyjnym oddziaływaniem przeciwnika, ale także z dążeniem do uchwycenia obiektów w stanie nienaruszonym przez jego siły desantowe, rajdowe, powietrznowszturmowe, a także oddziały wydzielone wojsk lądowych.

Przestrzenny charakter walki zbrojnej, stwarzający zagrożenie wtargnięciem przeciwnika w głąb kraju z powietrza i uchwyceniem rejonów i obiektów kluczowych dla obronności państwa, podnosi rangę ich ochrony w obronie RP. Wobec tak pojmowanego zagrożenia ochrona i obrona obiektów, obok funkcji przeciwdywersyjnej, musi spełniać funkcję szerzej rozumianej obrony: OW, województwa, miasta. Oznacza to również, że ochraniane obiekty winny być wkomponowane w strukturę obrony wojsk operacyjnych.

Obrona i ochrona obiektów organizowana będzie systemowo – jako wzajemnie uzupełniający się zespół przedsięwzięć, fortyfikacji itp. Przewaga poszczególnych elementów tego systemu zależy przede wszystkim od charakteru obiektu, stopnia zagrożenia oraz wielkości sił wyznaczonych do jego ochrony lub obrony.

**Działania ochronne** mają charakter bezpośredniego przeciwdziałania skrytemu wtargnięciu na obiekt osób nieupoważnionych. Wymuszają one przepustkowy system wchodzenia na obiekt ochraniany wartą, posterunkami ochronnymi, obserwatorami, podsłuchami, patrolami, ubezpieczeniami, środkami zabezpieczenia inżynierskiego i instalacjami sygnalizacji alarmowej.

**Działania obronne** obejmują przedsięwzięcia uniemożliwiające zbrojne opanowanie obiektów lub spowodowanie w nich znaczących szkód. Obejmują one zorganizowany system ognia, rozbudowę inżynierską oraz prowadzenie rozpoznania na podejściach do ochranianego obiektu.



Jak wcześniej wspomniano ochronie i obronie podlegają ważne obiekty gospodarcze, administracyjne i wojskowe. Do ich ochrony i obrony wyznaczone są także (obok sił MSWiA) wojska OT – na stałe lub doraźnie.

Ochrona obiektów powierzchniowych obejmuje:

- działania na przedpolu obiektu;
- pierwszą linię stanowisk ogniowych oddalonych 200-400 m od obiektu;
- drugą linię obiektów rozmieszczonych wzdłuż ogrodzenia (w bezpośredniej bliskości obiektu);
- ochronę najważniejszych elementów infrastruktury obiektu, decydujących o jego właściwym funkcjonowaniu;
- patrole doraźnie wysyłane na odległość utrudniającą prowadzenie ognia obserwowanego na obiekt.

Obrona obiektów liniowych prowadzona będzie przy pomocy:

- załóg wystawianych przy najważniejszych elementach obiektu;
- patroli i posterunków dozorujących oraz rozpoznających pas przyległy do obiektu;
- działań prowadzonych na przedpolu obiektu.

Na rzecz ochraniających i bronionych obiektów organizowane będą także dwie zmiany wart.

**Działania manewrowe** na przedpolu ochranianego obiektu prowadzić mogą jedynie te siły załóg ochrony, które mogą z własnego stanu osobowego wystawić trzy zmiany wart.

Pododdziałom wzmacniającym załogi ochrony i obrony wyznaczane mogą być rejony ochrony, w których znajdować się będą obiekty pozostające w zasięgu działania pododdziału oraz teren przyległy do tych obiektów.

Skuteczność działań ochronno-obronnych w znacznym stopniu zależy będzie od umiejętnego połączenia ich z działaniami zaczepnymi – aktywnie

prowadzonymi na podejściach do obiektów, a także skuteczności rozpoznania prowadzonego na rzecz ochranianego obiektu oraz właściwej współpracy w wymianie informacji z ludnością, organami administracji, policji, Straży Granicznej, załóg ochrony sąsiadów itp.

Obserwowany w ostatnich latach rozwój technicznych środków zabezpieczenia obiektów stwarza warunki skuteczniejszej obrony i umożliwia zmniejszenie liczebności pododdziałów ochrony. Coraz częściej wartownicy będą ustępowali technicznemu środkom obrony, a sami będą spełniać rolę sił interwencyjnych w razie wtargnięcia przeciwnika w strefę ochranianego obiektu.

## V. WNIOSKI I KONSTATAcje

Przyjmuje się, że obrona jako rodzaj działań defensywnych ma na celu udaremnienie lub odparcie uderzeń wojsk przeciwnika oraz utrzymania zajmowanego pasa (rejonu) obrony<sup>76</sup>. Oznacza to, że sukces w obronie nie wymaga załamania natarcia przed przednim skrajem obrony. obrońca dysponując wyznaczonym mu obszarem odpowiedzialności nakreślone zadanie obronne wykonywał będzie w całym obszarze działania nie koniecznie stosując jeden rodzaj działań. Na szczeblach taktycznych, gdzie głębokość obszaru odpowiedzialności jest stosunkowo niewielka zakłada się prowadzenie obrony stałej (pozycyjnej). Cechą takiej obrony jest jej trwałość, rozumiana jako zdolność do skutecznego przeciwstawienia się przeważającym siłom przeciwnika w nakazanym obszarze przy jak najmniejszych stratach własnych. Aktywność jest w tym wypadku środkiem do zapewnienia trwałości obrony. Oznacza to, że wszelkie aktywne działania obrońcy służą utrzymaniu całości lub możliwie największej części bronionego obszaru.

Szczupłość wojsk operacyjnych powoduje określenie im rejonów i pasów odpowiedzialności obronnej daleko przekraczających przyjmowane do

---

<sup>76</sup> Rregulamin działań taktycznych wojsk lądowych, Warszawa 1995, s.7.



niedawna normy operacyjno-taktyczne. Samodzielna obrona takich rozległych obszarów odpowiedzialności wydaje się być zadaniem przekraczającym możliwości poszczególnych szczebli taktycznych. Pomocnymi w tym względzie mogą okazać się wojska obrony terytorialnej. Wyznaczone tym wojskom stałe rejon odpowiedzialności powodują, że wchodzące do wyznaczonych pasów (rejonów) obrony wojska operacyjne zastaną teren częściowo przygotowany do prowadzenia obrony a siły, które w tym terenie były gospodarzami znają go doskonale, mają zorganizowaną łączność a w razie potrzeby także sieć informatorów. Lekkie przenośne uzbrojenie tych wojsk nie predysponuje ich do prowadzenia obrony na głównych kierunkach spodziewanego natarcia przeciwnika. Wykorzystywane więc powinny być zgodnie ze swoimi możliwościami w przydzielonych im obszarach odpowiedzialności. Ze względu na ograniczone możliwości manewrowe wojsk OT należy przyjąć, że będą one prowadzić **obronę** na mniej zagrożonych kierunkach, i w głębi ugrupowania obronnego, obsadzać i utrzymywać pozycje ryglowe a także prowadzić obronę wydzielonych rejonów i miast. Wnioski z odbytych dotychczas ćwiczeń szczebla taktycznego wskazują, że celem prowadzenia działań obronnych wojsk OT będzie udaremnianie lub osłabienie działań zaczepnych przeciwnika, utrzymanie nakazanego rejonu, pozycji lub rubieży (miasta) i zadania mu jak największych strat.

Sądzić należy, że warunkiem powodzenia działań obronnych będzie:

- Elastyczność form obrony;
- Maksymalne wykorzystanie elementów infrastruktury terenowej;
- Przestrzenne prowadzenie walki;
- Prowadzenie walki na bliskich odległościach;
- Ograniczone możliwości ogniowe przeciwnika;
- Wykorzystanie środków wsparcia wojsk operacyjnych;
- Przeciwdziałanie uchwycenia ważnych elementów obronnych regionu.



Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że działania obronne w zależności od celu działania realizować będą oddziały, pododdziały wojsk OT. Bataliony obrony terytorialnej, ochrony obiektów rozmieszczone w swych obszarach odpowiedzialności znacznie „zagęszczają” wojskami pas lub rejon obrony wojsk operacyjnych. Muszą, więc być wkomponowane w strukturę obrony nadając jej przestrzennego charakteru. Ten przestrzenny charakter obrony to nie tylko efekt wkomponowania wojsk obrony terytorialnej w strukturę obrony wojsk operacyjnych. To wymóg przeciwstawienia się spodziewanemu powietrzno-lądowemu natarciu przeciwnika. Z obserwacji prowadzonych ćwiczeń w Okręgach Wojskowych oraz AON wynika, że obrona o charakterze przestrzennym stała się faktem. Przestrzenność obrony obejmuje działanie wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej broniących ważniejszych rejonów i obiektów w całym bronionym obszarze. Oparta jest ona o silne stałe elementy oporu zdolne zatrzymać ruch lądowych zgrupowań uderzeniowych przeciwnika, a tym samym izolować je od zgrupowań powietrznych. To obrona oparta na powszechności działań prowadzonych w głębi ugrupowania przeciwnika oraz szerokim manewrze i uderzeniach powietrzno-lądowych. Wyjątkowego znaczenia w zapewnieniu trwałości tego typu obrony nabiera teren, który odpowiednio przygotowany w pasie obrony staje się sprzymierzeńcem broniącego, zwiększa jego siłę obronną, skuteczność środków obronnych, zmniejsza straty wojsk własnych, niweluje różnice występujące w potencjale bojowym walczących stron.

Na spodziewanych kierunkach głównych uderzeń obrona musi być szczególnie dobrze przygotowana i wkomponowana w teren. Każda miejscowość, czy naturalna przeszkoda terenowa musi być w pełni wykorzystana, na kierunkach tych skoncentrowany musi być szeroko rozumiany system rażenia ogniowego. Tu zaplanowane winny być uderzenia wojsk jak i manewr odwodów specjalnych. Kierunki drugorzędne nie mogą stać się swoistymi drogami manewru dla przeciwnika, dlatego muszą być bronione (dozorowane).



W koncepcji obrony przestrzennej poczesne miejsce zajmują wojska Obrony Terytorialnej, które mogą realizować szereg zadań wymienionych wcześniej.

Współczesna obrona to zespolenie rażenia ogniowego, elektronicznego, uderzeń z powietrza, uderzeń przed przedni skraj obrony na podchodzące i rozwijające się do natarcia wojska przeciwnika w celu osłabienia go, wytrącenia mu inicjatywy, załamania jego natarcia i ostatecznego rozbicia w rejonie włamania.

W obronie przestrzennej walka ZT obejmować może trzy etapy. Pierwszy to odpieranie powietrznych i lądowych uderzeń na rejony i wojska w całym obszarze odpowiedzialności tym wypadku celem będzie zminimalizowanie strat od uderzeń ogniowych oraz utrzymanie istotnych dla spoistości obrony rubieży i obiektów. Drugi to obrona rejonów na kierunkach wtargnięcia przeciwnika, podjęcie działań nieregularnych w masowej skali oraz wykonanie manewru wojskami ogniem na kierunki głównych uderzeń przeciwnika. Celem będzie osłabienie i zatrzymanie zgrupowań uderzeniowych oraz stworzenie warunków do wykonania na nie uderzeń. Trzeci to wykonanie regularnych i nieregularnych uderzeń na zatrzymane w głębi obrony zgrupowania przeciwnika w połączeniu z obroną ważnych rejonów.

Tak więc, w strategii obrony powszechnej istotną rolę przypisuje się wojskom obrony terytorialnej. Działania tych wojsk rozpatrywane są w starych, wcześniej wyznaczonych i przygotowanych rejonach odpowiedzialności. Można więc przyjąć, że przynajmniej część obszaru RP zostanie „powierzona” odpowiedzialności wojskom obrony terytorialnej. Wojska te, zgodnie ze swym przeznaczeniem zobowiązane będą przygotować wyznaczony obszar odpowiedzialności jeszcze w okresie pokoju do ewentualnych działań tam prowadzonych, a także do działań nieregularnych, które mogą być podjęte po opanowaniu danego obszaru przez przeciwnika.

Powstaje więc sytuacja, gdzie w danym terenie, działania przybiorą charakter „dwuwarstwowy”. Gdzie „warstwę” pierwszą – obronę stanowić

będą wojska obrony terytorialnej, przypisane do stałych rejonów odpowiedzialności i odpowiednio do zadań teren ten przygotowują. „Warstwę” drugą stanowią będą manewrowe wojska operacyjne, które teren ten wybiorą jako pole walki z uwagi na jego walory, bądź z konieczności, aby przeciwdziałać przeciwnikowi. Odpowiedź na pytanie: *czy w związku z zadaniami wykonywanymi tam przez wojska obrony terytorialnej ulegnie zmianie sposób prowadzenia obrony?* nie jest łatwa. Trudność wynika z braku wiedzy empirycznej o wspólnych działaniach obydwu komponentów wojsk lądowych, oraz o wzajemnych zależnościach. Na podstawie doświadczeń płynących z ćwiczeń prowadzonych w okręgach wojskowych oraz wniosków z przeprowadzonych badań teoretycznych sądzić jednak należy, że tak.

Poprzez określenie obszarów odpowiedzialności wojskom obrony terytorialnej zwiększy się obszar działań pośrednich (pomocniczych). Obszar ten, zależy w dużej mierze od dysponowania danymi rozpoznawczymi, niezbędnymi do użycia środków rażenia o zwiększonym zasięgu i precyzji. Dane takie mogą otrzymać wojska operacyjne od zorganizowanego terytorialnego systemu rozpoznania. Jego głębokość wzrośnie także dzięki przewidywanym działaniom nieregularnym prowadzonym w głębi ugrupowania przeciwnika. Zmieni się także jego charakter. Stanie się areną zmagania nie tylko wojsk operacyjnych, ale działań powszechnych przeciwko przeciwnikowi, w których uczestniczyć będzie całe społeczeństwo.

Obszary przewidywane do działania wojsk obrony terytorialnej będą wcześniej do tych działań przygotowane pod względem inżynieryjnym i informacyjnym. Mogą zatem z tych dobrodziejstw korzystać wojska operacyjne.

Analiza doświadczeń uzyskanych podczas ćwiczeń z udziałem wojsk obrony terytorialnej pokazała, że wojska te, w strukturach docelowych, stanowią będą istotne ogniwo systemu obronnego państwa, a ich działania materializować się będą głównie na poziomie taktycznym. Zatem do działań tak-



tycznych „przybyły” nowe siły o nieco innym niż wojska operacyjne przeznaczeniu, innych możliwościach bojowych i charakterze, ale istotnie wzmacniające potencjał bojowy wojsk lądowych. Wzmocnienie wspomnianego potencjału nastąpi nie tylko poprzez bezpośredni udział w walce, ale także, a może głównie, dzięki działaniom wspomagającym walkę wojsk operacyjnych. Do zadań o takim charakterze zaliczylibyśmy zorganizowanie terytorialnego systemu rozpoznania, zapewnienia kierowania ruchem wojsk oraz utrzymania i osłony dróg przemieszczania, oraz pomoc w rozbudowie inżynieryjnej terenu.

Istotne dla prowadzonych działań będzie także szereg zadań związanych z osłoną ochronną i obroną elementów i urządzeń niezbędnych do funkcjonowania obydwu formacji.

Z zadań noszących charakter walki zbrojnej za najistotniejsze uznać należy obronę obiektów i urządzeń o znaczeniu militarnym oraz prowadzenie na szeroką skalę działań nieregularnych w wypadku zajęcia przez agresora części terytorium kraju. Można zatem przyjąć, że zadania wykonywane przez wojska obrony terytorialnej zasadniczo zwiększą siły przeznaczone do walki.

Stosownie do przewidzianych dla wojsk OT zadań, wyposażone są one w środki walki o różnym przeznaczeniu i parametrach. Choć potrzeby w tym zakresie znacznie przewyższają stan bieżący oraz możliwości ekonomiczne, to nie ulega wątpliwości, że siły i środki, jakimi dysponują te wojska (lekka broń przenośna o różnym przeznaczeniu) stanowi istotne uzupełnienie środków walki, które są na wyposażeniu lądowych wojsk operacyjnych.

Powołanie wojsk obrony terytorialnej związane jest ściśle z przyjęciem „strategii obrony powszechnej, której istota sprowadza się do rozłożenia odpowiedzialności za obronność państwa na całe społeczeństwo oraz założeniu, że nawet w wypadku utraty części lub całości obszaru państwa walka nie zostanie przerwana, lecz wytworzy się front powszechnej wojny partyzanckiej trwającej aż do całkowitego wyzwolenia. Koncepcja ta, wyznacza specjalną rolę wojskom obrony terytorialnej, które przewidziane są do doprowadzenia

różnego rodzaju działań bojowych, zabezpieczających i ratowniczych w ściśle określonych obszarach odpowiedzialności i stanowić będą załączek kadrowy do organizowania i prowadzenia działań nieregularnych na szeroką skalę.

„Przypisane” do danego obszaru województwa lub konkretnego obszaru, uczestniczyć będą wspólnie z wojskami operacyjnymi w działaniach przez nich prowadzonych. Zatem rodzaje i formy walki dotychczas przyjmowane, muszą zostać poszerzone, a te specyficzne, charakterystyczne dla wojsk obrony terytorialnej, formy prowadzenia działań przy zachowaniu podstawowych rodzajów działań.

Analiza przebiegu działań rozumianych jako **działania w głębi, na rubieży styczności oraz działania tyłowe** w jaskrawy sposób uwypukla rolę, jaką spełniać mogą wojska obrony terytorialnej w każdym z obszarów starcia, bez względu na to, czy działanie ich rozpatrywane będzie w działaniach zaczepnych, czy też obronnych.

Rozpatrując działania w głębi (głębokie) stwierdzić należy, że są one prowadzone we własnym obszarze odpowiedzialności, ale w głębi ugrupowania przeciwnika. Celem tych działań jest dezorganizacja poczynąń strony przeciwnej, rozpoznania jego zamiarów, utrudnianie manewru sił, zaopatrywania i ewakuacji. Jest zatem zespołem przedsięwzięć (zadań) wykonanych przez specjalistyczne siły oraz te rodzaje sił zbrojnych i wojsk, których uzbrojenie pozwala na wykonywanie uderzeń ogniowych, bądź wojskami, głęboko przed rubież styczności wojsk. Obok działań desantowych i desantowo szturmowych, które mogą być prowadzone w tym obszarze przez wojska powietrzno szturmowe, artylerię raketową oraz lotnictwo, istotną rolę spełniać mogą wojska obrony terytorialnej, które po przejściu pierwszego rzutu przeciwnika znalazły się w głębi jego ugrupowania. Utrzymując łączność z wojskami operacyjnymi prowadzącymi działania na rubieży styczności dostarczać im mogą cennych danych o położeniu elementów ugrupowania bojowego przeciwnika, kierunku ruchu odwodów, wskazywać cele opłacalne do ude-



rzeń ogniowych, wreszcie prowadząc obronę miast (w okrążeniu) wiązać znaczne siły przeciwnika, uniemożliwiając wykorzystanie ich na innych kierunkach. Niebagatelną rolę odegrać mogą także działania nieregularne (sabotażowe, dywersyjne, partyzanckie). Prowadzone z wykorzystaniem właściwych im form walki, niszczyć mogą starannie wybrane obiekty ugrupowania bojowego, jak i infrastruktury terenowej, utrudniając w ten sposób manewr wojsk oraz zmuszając przeciwnika do angażowania dodatkowych sił do ochrony obiektów, maszerujących kolumn, czy też przeciwdziałania partyzantom.

W działaniach prowadzonych na rubieży styczności, a więc w działaniach bezpośrednich, główną rolę odgrywać będą wojska operacyjne, a szczególnie wojska zmechanizowane i pancerne oraz artyleria wspierająca ich działania. W tym obszarze działań, wojska obrony terytorialnej wykonywać będą zadania zabezpieczające działanie wojsk operacyjnych. Rozbudowywać więc będą rubieże obrony, budować zapory inżynieryjne, utrzymywać drogi dowozu oraz manewru, osłaniać (bronić) kierunki pasywne, osłaniać skrzydła wojsk operacyjnych itp.

W działaniach prowadzonych na rubieży styczności, a więc w działaniach bezpośrednich, główną rolę odgrywać będą wojska operacyjne, a szczególnie wojska zmechanizowane i pancerne oraz artyleria wspierająca ich działania. W tym obszarze działań wojska obrony terytorialnej wykonywać będą zadania zabezpieczające działania wojsk operacyjnych. Rozbudowywać, więc będą rubieże obrony, budować zapory inżynieryjne, utrzymywać drogi dowozu oraz manewru, osłaniać (bronić) kierunków pasywnych, osłaniać skrzydła wojsk operacyjnych.

Zadania wykonywane przez te wojska sprawią, że wojskom operacyjnym pozostaną zadania najważniejsze, związane bezpośrednio z walką. Będą więc mogły w pełni wykorzystać swoje walory do realizacji zadań priorytetowych, pozostawiając wojskom obrony terytorialnej te zadania, które z uwa-

gi na predyspozycje, mogą wykonywać bardziej efektywnie niż wojska operacyjne.

Istotną rolę spełniać będą wojska obrony terytorialnej w działaniach tyłowych. Działania te, prowadzone są w obszarze tyłowym, a ich celem jest zapewnienie sprawnego manewru odwodom, niezakłóconego zaopatrywania wojsk w środki materiałowe oraz zapewnienia swobody działania.

Cel powyższy może być osiągnięty, jeśli w obszarze tym nie znajdują się siły przeciwnika zdolne do prowadzenia regularnych, bądź nieregularnych działań mogących uniemożliwić wypełnianie podstawowych zadań przez elementy i urządzenia logistyczne oraz odwody znajdujące się w tym obszarze. Warunek kolejny, to obrona przeciwpowietrzna, zdolna do osłony wspomnianych elementów przed uderzeniami środków napady powietrznego oraz desantami. Przynajmniej część z tych zadań wykonywać będą wojska obrony terytorialnej, których rejony odpowiedzialności znajdować się będą w omawianym obszarze. Obok zadań zabezpieczających, oraz ochronno-obronnych podejmować będą walkę z desantami przeciwnika oraz prowadzić działania przeciwdywersyjne.

Celem działań przeciwdesantowych będzie lokalizacja, blokowanie oraz udział w rozbijaniu desantów przeciwnika z dala od obiektów będących celem ich lądowania. W tym zakresie wojska OT muszą współdziałać z odpowiednimi dowództwami wojsk operacyjnych, poprzez terenowe organy dowodzenia (WSzW), którym bezpośrednio podlegają. Współdziałanie z wojskami operacyjnymi w zakresie walki z desantami ma znaczenie wieloaspektowe. Wojska OT korzystać będą z danych rozpoznawczych dotyczących tras przelotu oraz przypuszczalnych rejonów lądowania desantu, a także z chwilą lokalizacji desantu, ze wsparcia ze strony wojsk operacyjnych podczas niszczenia (rozbijania) desantów.

Istota działań przeciwdywersyjnych polega na przeciwstawieniu się dywersyjnym działaniom przeciwnika, a następnie na zniszczeniu jego sił.



Przeciwstawienie się to ochrona i obrona obiektów, które stać się mogą przedmiotem dywersji. Zapobieganiu natomiast służy rozpoznanie sił dywersyjnych, ograniczenie im swobody działania oraz odcięcie dróg odwrotu i zaopatrzenia, są to przedsięwzięcia zmierzające do zniszczenia sił dywersyjnych. Predyspozycje wojsk obrony terytorialnej do prowadzenia takich działań wynikają z ich terytorialnego usytuowania oraz znajomości terenu, a także możliwości korzystania z danych, zgromadzonych i ciągle aktualizowanych przez terytorialny system rozpoznania.

## ZAKOŃCZENIE

Zapowiedziana w założeniach metodologicznych procedura badawcza zaprojektowana do realizacji w niniejszej pracy została zrealizowana.

Przedmiot badań jakim była obrona taktyczna w kontekście zagrożeń wynikających z charakteru ewentualnej agresji zbrojnej okazała się istotnym elementem penetracji naukowej dla wzbogacenia wiedzy taktycznej o możliwościach przyjęcia nowej formy obrony – obrony przestrzennej.

W treściach pracy zawarty został materiał obrazujący uzyskane rezultaty badawcze, które stanowią jednocześnie odpowiedź na główny problem i wynikające z niego zadania. Osiągnięty został także cel pracy – poznawczy i użytkowy, gdyż wzbogacona została teoria taktyki o nowe treści wynikające z badań struktury obrony pozycyjnej zaproponowana także została koncepcja obrony przestrzennej, która zdaniem autorów, może stanowić kanwę do przygotowania ćwiczeń dowódczo-sztabowych i sprawdzających w AON. Ćwiczenia te z kolei mogą przyczynić się do prowadzenia dalszych badań nad problematyką będącą treścią niniejszego opracowania.

Przeprowadzone badania pozwalają wnioskować, że bezpośrednim czynnikiem zmieniającym charakter obrony taktycznej jest wizja agresji zbrojnej i wpływającej z niej koncepcji natarcia przeciwnika. Jednym z bardzo ważnych czynników zmuszających do nowego spojrzenia na problematy-

kę obrony przestrzennej jest wprowadzenie do wojsk lądowych sił obrony terytorialnej. Badania wykazały, że aby siły te mogły być w pełni wykorzystane muszą zostać wkomponowane w strukturę obrony wojsk operacyjnych danego szczebla organizacyjnego. „Wkomponowanie” to polegać powinno na przyjęciu w podporządkowanie wojsk OT wraz z ich zadaniami. Badania wykazały także, że w strukturze obrony nastąpić muszą pewne zmiany, wynikające z włączenia w skład obrony taktycznej wojsk obrony terytorialnej. Zmiany te polegać będą głównie na dodaniu takich elementów struktury, jak: rejonów działań nieregularnych, miejscowości bronione siłami OT, obiekty ochraniające przez wojska OT, drogi i rubieże obronne przygotowywane przez te wojska. Wyniki badań zespół autorski ocenia jako wstępne studium nad charakterem współczesnej obrony i perspektywami jej doskonalenia.

Podjęty problem badawczy, okazał się wielce interesujący i ważki. Efektem jego rozwiązania jest zaproponowana nowa forma obrony pozycyjnej – obrona przestrzenna. Niestety brak satysfakcjonujących wyników badań empirycznych nie upoważnia zespołu autorskiego do zaproponowania wprowadzenia tej formy obrony do praktyki szkoleniowej wojsk. Problematyka ta wymaga dalszych badań, głównie empirycznych. Ich bazą powinny być ćwiczenia prowadzone ze studentami AON oraz jednostki wojsk operacyjnych. Zebrane w ten sposób wyniki mogą dopiero stanowić podstawę do modernizacji poglądów doktrynalnych. Stosowną trudność zespół autorski postrzega w organizowaniu takich ćwiczeń z udziałem OT w jednostkach wojskowych.



## Bibliografia

- Balcerowicz B., *Możliwa strategia militarna Polski lat 90-tych i przełomu XX/XXI wieku*, Warszawa 1992.
- Balcerowicz B., *Obronność państwa średniego*, Warszawa 1997.
- Bujak A., *Problemy wykorzystania terenu w działaniach bojowych*, Warszawa, 1996.
- Bielecki R., *Pustynna burza*, Warszawa 1991.
- Borzęcki K., *Leksykon podręczny*, Olsztyn 1994.
- Brzozowski J., *Działania bojowe w rejonach zurbanizowanych we współdziałaniu z jednostkami obrony terytorialnej*, Warszawa 1998.
- Chocha B., *Obrona terytorium kraju*, Warszawa 1974.
- Chocha B., *Rozważania o taktyce*, Warszawa 1982.
- Ciborowski L., *Walka informacyjna*, Toruń 1999.
- Cienkowski W., *Praktyczny słownik wyrazów bliskoznacznych*, Warszawa 1993.
- Clausewitz K., *O wojnie*, Lublin 1995.
- Dęga C., *Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych do 2020*, Warszawa 1995.
- Drost M., Gąsiorek K., *Współdziałanie w obronie powszechnej*, Warszawa 1995.
- Działania operacyjne*, Podręcznik, Warszawa 1993.
- Działania taktyczne wojsk operacyjnych w warunkach współdziałania z obro-  
ną terytorialną*, Materiały z konferencji, Warszawa, AON 1998.
- Dzipanow R., *Obrona w czasach najnowszych*, Warszawa 1961.
- Gołąb Z., *System obrony państwa*, Warszawa 1984.
- Heisbourg F., *Wojny*, Warszawa 1998.
- Huzarski M., *Obrona związku taktycznego*, Warszawa, AON 1993.
- Huzarski M., *Zagadnienia taktyki wojsk lądowych*, Toruń 1999.
- Jakubczak R., *Organizacja i wykorzystanie wojsk obrony terytorialnej*, Warszawa, AON 1996.

- Jakubczak R., Przygotowanie i prowadzenie działań wojsk obrony terytorialnych w rejonach odpowiedzialności, Warszawa, AON 1996.
- Kaczmarek W., Natarcie związku taktycznego, Rozprawa habilitacyjna, Warszawa, AON 1997.
- Kaczmarek W., Ścibiorek A., Przyszła wojna – jaka?, Warszawa 1995.
- Knetki J., Operacje połączone, Warszawa, AON 1996.
- Koncepcja rozwoju obrony terytorialnej, Warszawa, MON 1998.
- Kotarbiński T., Z zagadnień ogólnej teorii walki, Warszawa 1938.
- Kowalczyk A., Afganistan, Warszawa 1994.
- Koziej S., Teoria sztuki wojennej, Warszawa 1993.
- Lidwa W., Wojska obrony terytorialnej w systemie obronnym państwa, Warszawa, AON 1998.
- Lidwa W., Wpływ zadań obrony terytorialnej na przeobrażenia w taktyce ogólnej, Warszawa, AON 1998.
- Marczak J., Jakubczak R., Działania nieregularne w obronie Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, AON 1995.
- Marczak J., Pawłowski J., O obronie militarnej Polski na przełomie XX i XXI wieku, Warszawa 1995.
- Nowak E., Logistyka wojskowa, Zarys teorii, Warszawa, ZON 1994.
- Pindel K., Obrona terytorialna II Rzeczypospolitej, Warszawa 1995.
- Sikorski W., Przyszła wojna, Warszawa 1984.
- Skobel W., Działania nieregularne sił obrony terytorialnej, Warszawa 1993.
- System obrony terytorialnej III Rzeczypospolitej Polskiej, Zeszyty Naukowe AON, 1(30)A/1989.
- Szeremietiew R., Obronić Polskę, Warszawa 1997.
- Szulc B., Walka zbrojna w ogólnej teorii walki i teorii konfliktów, Warszawa, AON 1996.
- Ścibiorek Z., Rozważania o obronie, Warszawa 1993.



Ścibiorek Z., Święcicki S., Współdziałanie wojsk operacyjnych z wojskami obrony terytorialnej, Warszawa, AON 1998.

Tomaszewski A., Wojska lądowe w strategicznej operacji obronnej, Toruń 1996.

Wróblewski R., Przygotowanie i prowadzenie strategicznej operacji obronnej, Warszawa, AON 1995.

Wróblewski R., Wprowadzenie do strategii wojskowej, Warszawa 1998.

Zieliński J., Zarys teorii sztuki operacyjnej, Warszawa 1998.

## **Kwestionariusz do przeprowadzenia wywiadu z ekspertami**

- I. Temat: Obrona przestrzenna w działaniach taktycznych.
- II. Cel: Zebrać i naukowo opracować opinie ekspertów wojskowych na powyższy temat.
- III. Teren badań: AON, Dctwo WLąd., 1 WDZ.
- IV. Zakres problemowy:
  1. Określenie wymagań wobec obrony taktycznej w świetle współczesnych zagrożeń wynikających z charakteru ewentualnej agresji zbrojnej.
  2. Wskazanie roli wojsk obrony terytorialnej w systemie obronnym.
  3. Ustalenie miejsca wojsk OT w obronie na szczeblach taktycznych.
  4. Określenie zmian jakie należałoby wprowadzić w strukturę obrony w kontekście wspomnianych zagrożeń oraz funkcjonowania wojsk OT.
- V. Uogólnione wyniki badań opinii ekspertów:
  1. Charakter agresji zbrojnej uzależniony będzie od jej celu. W warunkach RP a także w najbliższym jej otoczeniu brak jest aktualnie przesłanek do wybuchu wojny, której celem byłaby aneksja całego terytorium RP. Nie wyklucza się jednak konfliktu zbrojnego o celu ograniczonym o podłożu religijnym bądź narodowościowym. Przeciwnik, aby uzyskać sukces w tego typu konflikcie i przy braku zdecydowanej przewagi ogólnej, dążył będzie do wykonania zaskakującego uderzenia gotowymi do działania siłami na całą głębokość spornego obszaru. Do realizacji takiej koncepcji użyje obok wojsk lądowych, także siły powietrznych oraz desantów taktycznych i grup desantowo-szturmowych na głębokości spornego obszaru. Wykorzystując efekt zaskoczenia, wojskami lądowymi wykona



prawdopodobnie uderzenia na kierunkach przewidywanego najmniejszego oporu i po połączeniu się z desantami przejdzie do umacniania opanowanego terenu. Aby zdołać przeciwstawić się takiemu zagrożeniu obrona taktyczna powinna być na tyle „gęsta” i elastyczna aby uginając się pod naporem przeważających sił przeciwnika, z wiązać go walką w głębi ugrupowania, ograniczyć swobodę manewrowania nie zezwolić na połączenie z siłami działającymi w głębi ugrupowania i stworzyć warunki do użycia narodowych lub sojuszniczych odwodów operacyjnych.

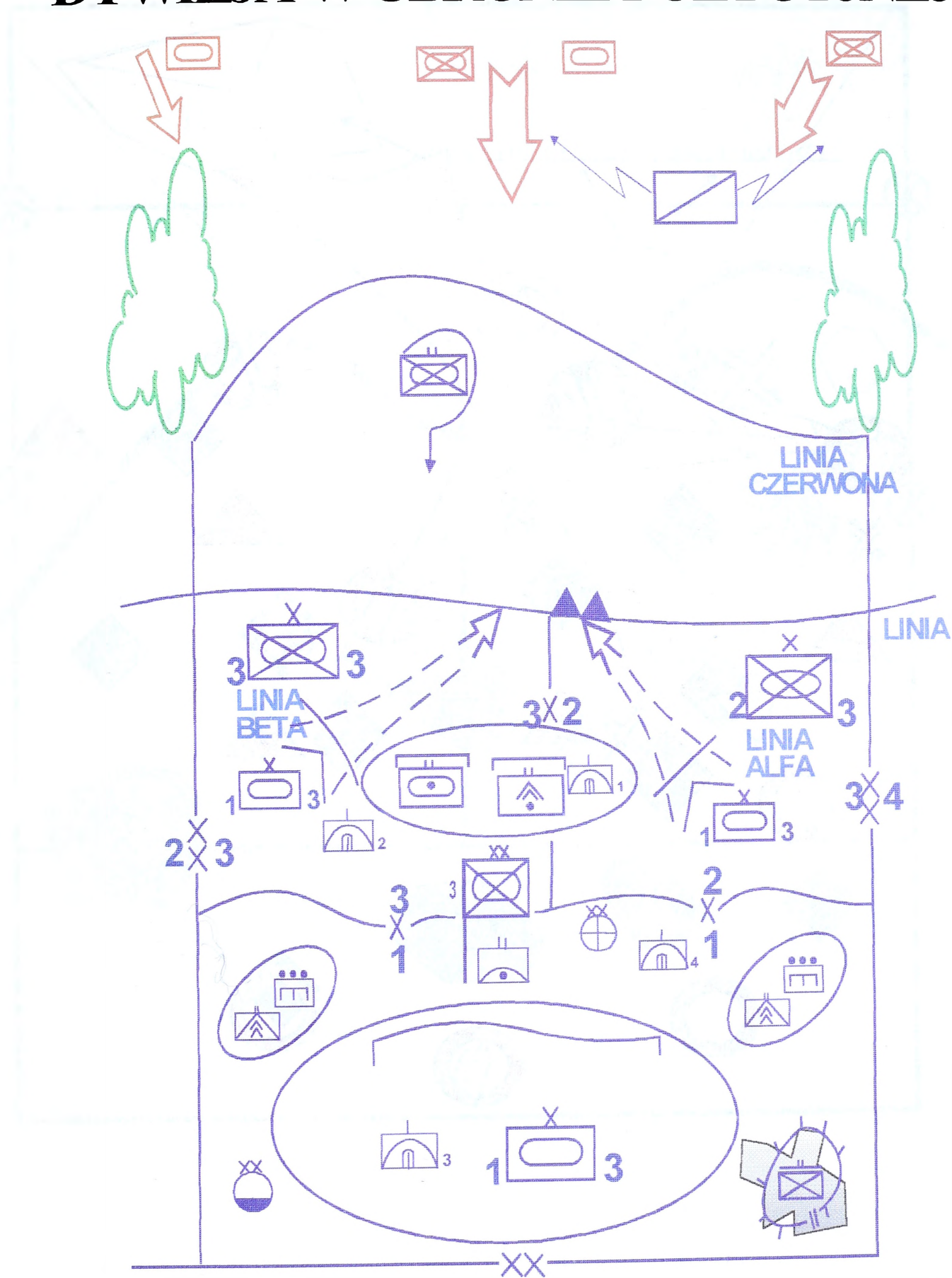
2. Obrona terytorialna jest częścią (podsystemem) militarnego (wojskowego) systemu obrony państwa, przeznaczoną do przygotowania i prowadzenia, we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi, układem pozamilitarnym, obrony powszechnej na całym terytorium kraju. Stanowi skoordynowany zbiór elementów wraz z łączącymi je relacjami wewnętrznymi (dowodzenie, współdziałanie, szkolenie itd.) i zewnętrznymi (współdziałanie z wojskami operacyjnymi, pozamilitarnymi ogniwami obrony i społeczeństwem). Obrona terytorialna stanowi część systemu militarnego przygotowaną do prowadzenia w spólnie z wojskami operacyjnymi, pozamilitarnymi ogniwami obronnymi i społeczeństwem obrony powszechnej państwa. Jej celem jest przygotowanie i prowadzenie obrony rejonów oraz obiektów na obszarze całego kraju, stwarzanie warunków do rozwinięcia i działania wojsk operacyjnych oraz podjęcie działań nieregularnych w masowej skali, a także wspieranie pozamilitarnych działań obronnych. Takie postrzeganie obrony terytorialnej znajduje odzwierciedlenie w *Strategii obronności Rzeczypospolitej*.
3. Obrona terytorialna jako część systemu militarnego różni się od wojsk operacyjnych terytorialnością działań. Oznacza to, że poszczególnym jednostkom OT przyporządkowane są stałe rejony od-

powiedzialności obejmujące także wybrane miejscowości i obiekty o znaczeniu militarnym. Przygotowanie tych rejonów do działań już w okresie pokoju oraz zagrożenia, spowoduje powstanie „sieci” przygotowanych punktów oporu rejonów i rubieży. Powstanie więc swoista „warstwa” obronna na którą nałożą się wojska operacyjne. Powstanie zatem sytuacja, że w pasie (rejonie) odpowiedzialności obronnej ZT (oddziału) znajdą się przygotowane do obrony obiekty, miejscowości i rubieże. Siły te wraz z zadaniami podporządkowane zostać powinny dowódcy wojsk operacyjnych, który włączy je w tworzony system obrony. Tak więc wojska obrony terytorialnej staną się elementem ugrupowania ZT (oddziału) a ich miejsce, w ugrupowaniu zależy będzie od wcześniej określonych zadań przez kompetentne terenowe organy dowodzenia.

4. Wszystko to sprawia, że do struktury obrony szczebli taktycznych wprowadzone powinny być: miejscowości przygotowane do obrony, newralgiczne rubieże i punkty terenowe bronione siłami wojsk obrony terytorialnej, rejonów działań nieregularnych wojsk OT, siły i środki terytorialnego systemu rozpoznania, drogi utrzymywane siłami OT.

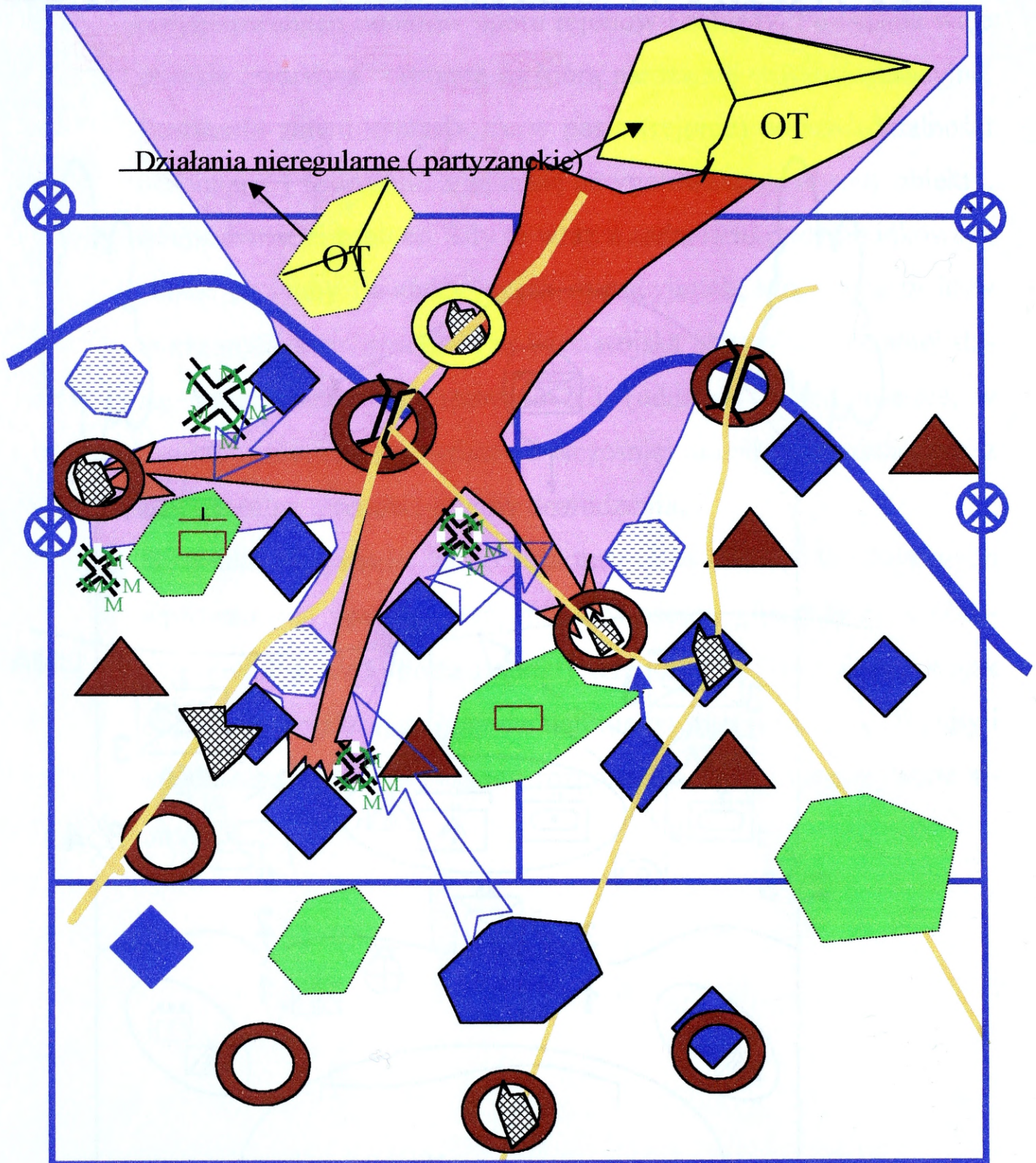


# DYWIZJA W OBRONIE POZYCYJNEJ



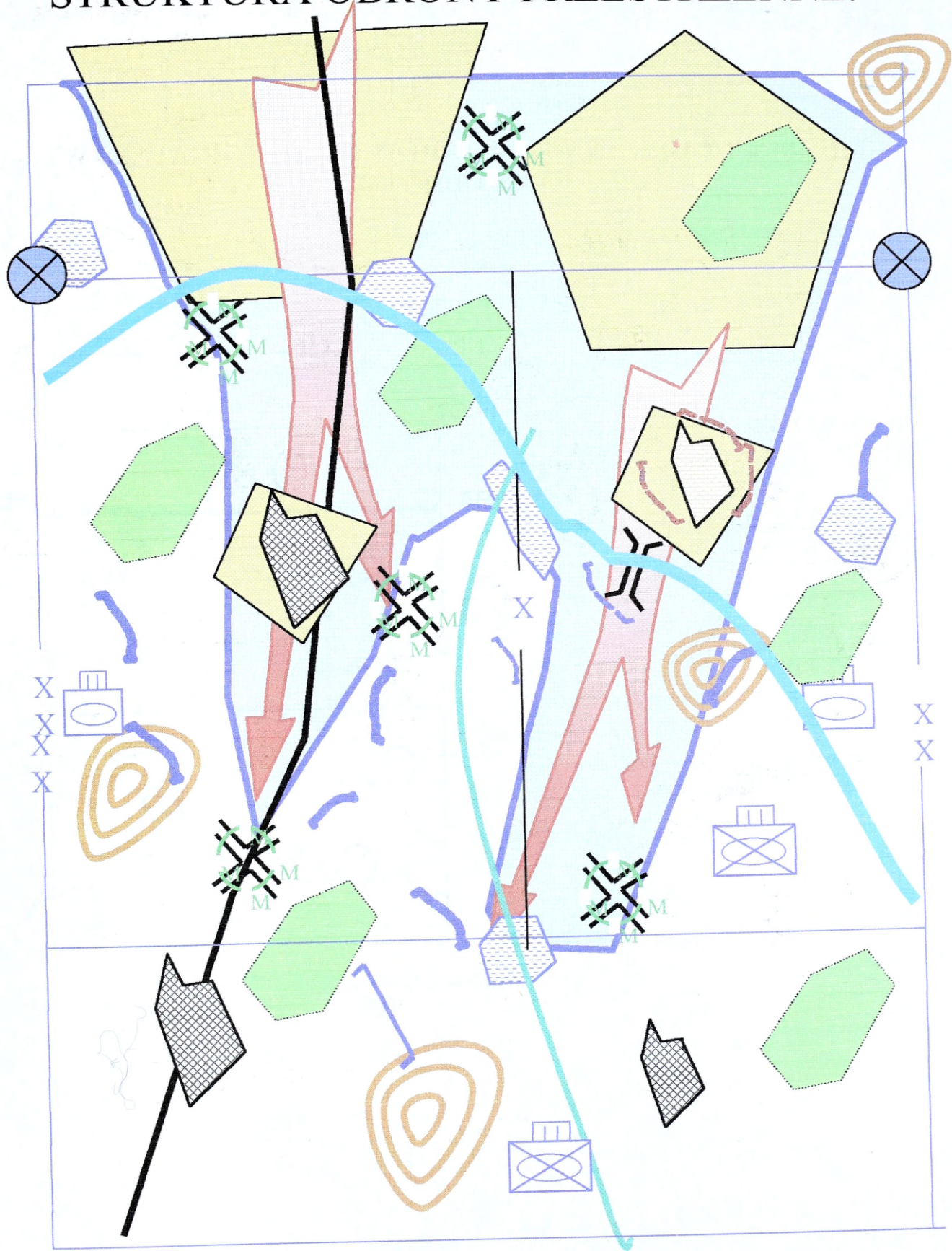


## Koncepcja obrony taktycznej o charakterze przestrzennym





# STRUKTURA OBRONY PRZESTRZENNEJ





## MIEJSCE I ZADANIA WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ W PASIE OBRONY

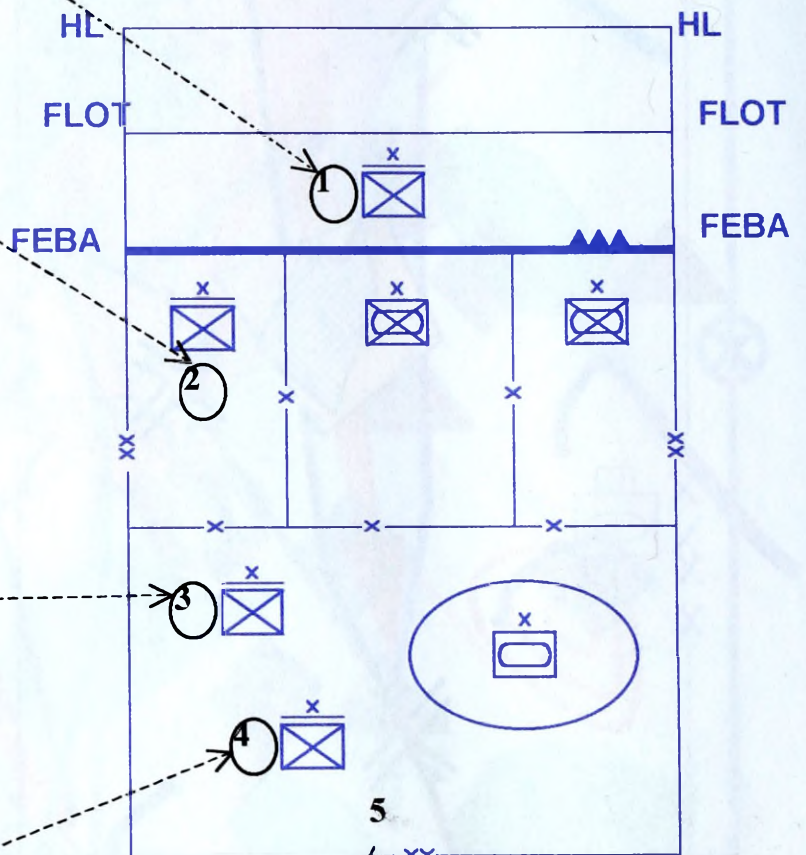
Prowadzenie rozpoznania, udział w działaniach opóźniających, działania nieregularne.

Oslona skrzydła - opóźnianie w dogodnym terenie na 1 - 2 kierunkach, zwalczanie oddziałów wydzielonych.

Udział w zapewnieniu swobody manewru oddziałów i pododdziałów ZT (oslona i utrzymanie dróg, rozbudowa i utrzymanie linii wyjściowych do kontrataku lub przeciwuderzenia), przygotowanie i utrzymanie rubieży ryglowych oraz kolejnych pozycji obrony.

Oslona obiektów i urządzeń logistycznych, ochrona i obrona SD i elementów sieci łączności, zwalczanie desantów, działanie w charakterze odwodu specjalnego (Ppoż, ORE).

W całym pasie obrony obrona miejscowości lub obiektów infrastruktury taktycznej pasa obrony.



Źródło: opracowanie własne

